ISSN 1896-7019

TWÓJ JEDYNY LOKALNY TYGODNIK

nowy tydzień

RAZ NA TYDZIEŃ

Cena 2,80 zł (w tym 5% VAT)

W LUBLINIE I ŚWIDNIKU

28 czerwca - 4 lipca 2021 r. | nr 26 (753/2021) | ISSN 1896-7019 | INDEKS 224073 | LUBELSKI TYGODNIK LOKALNY | ZAPRASZAMY NA WWW.NOWYTYDZIEN.PL

16 str. + Bezpłatny dodatek TV

Prezydent Żuk z wotum zaufania i absolutorium

Praca prezydenta sama broni się sukcesami...

Wynik był z góry do przewidzenia. Prezydent Lublina Krzysztof Żuk, w miniony czwartek, otrzymał od Rady Miasta Lublin wotum zaufania i absolutorium z wykonania budżetu za ubiegły rok. „Za" głosowało 18 radnych z klubu prezydenta, „przeciw" było 11 radnych PiS, a usunięty ostatnio z szeregów tego klubu radny Stanisław Brzozowski wstrzymał się od głosu.

Str. 3

Zamiast galopujących koni, pojadą stalowe rumaki. Kiedyś...

Plan pod stadion żużlowy przyklepany

Lubelscy radni uchwalili zmiany w planie zagospodarowania przestrzennego umożliwiające budowę w dolinie Bystrzycy, na terenach po byłym Lubelskim Klubie Jeździeckim, stadionu żużlowego, a po sąsiedzku obiektów Lubelskiej Akademii Futbolu. Decyzja, na którą z niecierpliwością oczekiwali zwłaszcza kibice żużla, zapadła na sesji rady w ubiegły czwartek, a w zasadzie piątek, bo głosowanie odbyło się po 3 nad ranem.

Str. 2

Pod stadion żużlowy przeznaczone zostały tereny przy planowanym przedłużeniu ul. Lubelskiego Lipca '80, w pobliżu wielopoziomowego skrzyżowania ul. Krochmalnej z Diamentową

ŚWIDNIK. Ulotkowa wojna zmobilizowała zarówno przeciwników jak i zwolenników władz SM w Świdniku

Pospolite ruszenie spółdzielców

FOT. LSW24.PL

Takiej frekwencji podczas walnego w Spółdzielni Mieszkaniowej w Świdniku chyba jeszcze nie było. W ubiegłotygodniowym, powtórzonym głosowaniu, wzięło udział prawie tysiąc członków! Jak poinformowały władze SM, połowa z sześciu poddanych pod głosowanie uchwał uzyskała wymaganą większość głosów. Jednak zdaniem części spółdzielców ten wynik, jak samo powtórzenie walnego, budzi poważne wątpliwości i tak naprawdę żadna z uchwał nie została przyjęta.

Str. 7

ŚWIDNIK. Sesja absolutoryjna bez niespodzianek

Covid nie wstrzymał rozwoju miasta

Str. 7

Podczas czwartkowej, zdalnej sesji, Rada Miasta Świdnik, głosami radnych z klubu burmistrza Waldemara Jaksona, udzieliła włodarzowi miasta wotum zaufania i absolutorium z tytułu wykonania budżetu za ubiegły rok.

To był rok pełen wyzwań, nowych obowiązków i wytężonej pracy dla nauczycieli, uczniów oraz ich rodziców

Czas na zasłużone wakacje

Str. 2

Po Alejach Racławickich czas na al. Unii Lubelskiej

Kolejna aleja w kolejce do przebudowy

Str. 3

ŚWIDNIK. Zrobią miejsce dla pana Daniela

Deficyt niebieskich kopert

O wyznaczenie dodatkowego miejsca postojowego dla osób niepełnosprawnych przy ulicy Akacjowej wnioskuje radny Marcin Magier. Jak tłumaczy o podjęcie interwencji w tej sprawie zwrócił się do niego jeden z mieszkańców. Ratusz zapewnia, że ta prośba nie przejdzie bez echa.

Str. 13

REKLAMA

Damel-TAXI
1-96-26
815 333 333
w LUBLINIE i w ŚWIDNIKU
POBIERZ i zamawiaj TAXI

REKLAMA

SKUP ZŁOMU STALOWEGO na ZADĘBIU
ZAWSZE NAJWYŻSZE CENY
TYLKO U NAS OD 1,30 ZŁ/KG
LUBLIN - KASPROWICZA 12 TEL. 81 524 40 47, 518 290 828

Zamiast galopujących koni, pojadą stalowe rumaki. Kiedyś...

Plan pod stadion żużlowy przyklepany

Lubelscy radni uchwalili zmiany w planie zagospodarowania przestrzennego umożliwiające budowę w dolinie Bystrzycy, na terenach po byłym Lubelskim Klubie Jeździeckim, stadionu żużlowego, a po sąsiedzku obiektów Lubelskiej Akademii Futbolu. Decyzja, na którą z niecierpliwością oczekiwali zwłaszcza kibice żużla, zapadła na sesji rady w ubiegły czwartek, a w zasadzie piątek, bo głosowanie odbyło się po 3 nad ranem.

Na dwa dni przed sesją z apelem „o odłożenie decyzji w sprawie zmiany miejscowego planu zagospodarowania w celu dopuszczenia tam budowy stadionu żużlowego do czasu porównania plusów i minusów wszystkich alternatywnych wariantów lokalizacji nowego stadionu" wystąpiło ponad stu lubelskich aktywistów, ludzi kultury, przedstawicieli środowiska naukowego, w tym specjalistów od kształtowania krajobrazu, na czele z byłym przewodniczącym Rady Kultury Przestrzeni przy prezydencie Lublina dr inż. **Janem Kamińskim**. W liście otwartym skierowanym do radnych jego sygnatariusze przekonywali, że decyzję w tej sprawie należy odłożyć do czasu rzetelnego rozważenia takich rozwiązań jak remont starego stadionu zgodnie z pierwotnym planem wraz z budową tymczasowego toru żużlowego na czas remontu; lokalizacja nowego stadionu w innym miejscu, gdzie nie będzie on kolidował ze spokojem okolicznych mieszkańców i walorami przyrodniczymi; opracowanie realistycznego biznesplanu dla utrzymania stadionu.

– Jak dotychczas nie opracowano i nie podano do informacji opinii publicznej porównania różnych rozwiązań, choć to mieszkańcy, podatnicy, złożą się przynajmniej częściowo na tę wielką inwestycję – wskazywali autorzy listu.

Prezydent nie zdecydował się jednak na zdjęcie punktu z porządku obrad sesji uznając, że jest już za późno, ponadto nie ma sensu dłużej zwlekać z decyzją, która dotyczy nie tylko stadionu żużlowego, ale też obiektów Lubelskiej Akademii Piłkarskiej i inwestycji, które chcą realizować na tym terenie przedsiębiorcy. – Zmiany w planie były szeroko konsultowane, a zdecydowana większość osób, która wzięła w nich udział je poparła – przypomniał prezydent **Krzysztof Żuk**.

Na sesji w zdecydowanej mniejszości, byli również radni przeciwni zmianom w planie. – Takie decyzje powinny trafić pod referendum mieszkańców – podnosił radny **Piotr Breś** (PiS), a kilku jego klubowych kolegów mówiło o obawach mieszkańców okolicznych osiedli przed hałasem, zabetonowania kolejnej zielonej enklawy. Padły również pytania o koszty takiej inwestycji. – Ile środków zewnętrznych musielibyśmy pozyskać, żeby miasto było zdolne taki stadion zbudować? – pytał radny **Tomasz Pitucha**, a radny niezrzeszony **Stanisław Brzozowski** twierdził, że Lublin ma inne tereny, które można wykorzystać pod stadion, m.in. w południowych dzielnicach.

Odpowiadający na pytania radnych wiceprezydent **Artur Szymczyk** wyjaśniał, że podejmowana na sesji decyzja nie dotyczy budowy stadionu i jego finansowania, ale zmian w planie, które w przyszłości taką inwestycję umożliwią. – O tym będziemy rozmawiać w przyszłości – zastrzegał zastępca prezydenta.

W podobnym tonie wypowiadali się radni popierający zmiany w planie, podkreślając, że to jedyna możliwa w Lublinie lokalizacja pod stadion żużlowy, poza tym sam plan nie przesądza, że obiekt powstanie, a tylko stwarza taką możliwość.

Ostatecznie projekt zmian poparli wszyscy radni z klubu prezydenckiego, ale także kilku radnych Prawa i Sprawiedliwości.

Marek Kościuk

Czy miłośnicy muzyki alternatywnej są zadowoleni?

Inne Brzmienia, te same chcenia

Fani muzyki alternatywnej pragną powrotu do pełnej formuły tego festiwalu, nie tak okrojonej. To odgłosy z widowni 14. Festiwalu Wschód Kultury - Inne Brzmienia w Lublinie. Od 24 do 27 czerwca 2021 ten znany festiwal żył w namiocie… jak na biwaku. Restrykcje covidowe? – e tam!

24 czerwca w klimat Innych Brzmień widzów wprowadzał streamingowy wywiad z Maciejem Stankiewiczem, szefem polskiej firmy fonograficznej Instant Classic. To „tłocznia" z silnym akcentem na muzykę alternatywną. Poznaliśmy nurty muzyczne tam lansowane i bogactwo nośników, które oferuje wytwórnia.

Pierwszy wieczór festiwalu

…reprezentowali muzycznie artyści znani i lubiani dzięki Instant Classic. Najpierw zagrał Jantar - i nie chodzi o staropolską nazwę bursztynu. Ten zespół wymawia się: żątar - z portugalskiego „obiad". To muzycy z Bydgoszczy, związani z odlotowymi formacjami jak Alameda, Ed Wood, Stara Rzeka. I oto szok, bo tu słyszymy ich w koncercie brazylijskiej muzyki popularnej. Przez scenę snuje się klimat samby i bosanovy. Ekstremalny Kuba Ziołek i jego nieobliczalna gitara - tutaj nie do poznania...

Następnie Dynasonic - instrumentalne trio tworzone przez artystów dobrze znanych z innych formacji. Ich tajemnicza muzyka usypiała pod szyldem „dubwave". Po nich na scenie ARRM - kwartet Artura Rumińskiego. Muzycy czerpiący z doświadczeń wyniesionych z blackmetal, tu wbijali leżakujących w senny trans, sieć hipnozy utkanej „brumem" gitar.

Na koniec wieczoru niepokój: „zgrzytliwe", piskliwe dźwięki podbite strzałami bębnów. Tak wybucha muzyka etniczna, wręcz fizjologiczna w brzmieniu, sprzężona z pulsem i oddechem. Koniec spania w leżakach na widowni. Jaki tam dystans… Po chwili przed sceną trwa gremialny pląs. Ów performance to zasługa BNNT is Resina - wspólnego projektu stołecznych muzyków. Karolina Rec (Resina) - wiolonczela plus generatory i Daniel Szwed (BNNT) - perkusja oraz gościnnie Mateusz Rychlicki (Dynasonic) dali popis dnia.

„Inno-Brzmieniowy" piątek

… rozpoczął w tymże namiocie popis Jordan Reyne. Pochodząca z Nowej Zelandii artystka zaskoczyła ciekawą barwą głosu i zwykłą gitarą z pogranicza folku i rocka. Również tym, że zapowiada swe utwory po polsku. Po niej koncerty polskich formacji: najpierw Ślina (gitara, kontrabas, saksofon, bębny) w kaskadach muzyki improwizowanej. Długie, kontemplacyjne utwory hipnotyzują słuchaczy. Ów stan ostro przerywa duet Włodi i 1988 - fuzja starych asów hip-hopu, która ponoć tworzy nową jakość - dla fanów rapu. Ten populistyczny nurt jednak słabo pasuje na IB, pominę go milczeniem.

„Druzgocąco inne brzmienia" na koniec przynosi Mouse on Mars. Występ trójki Niemców to elektroniczny łomot bez cienia linii melodycznej, oparty na transie. Koncert grały generatory, widownia oślepiona stroboskopem drgała face to face.

Tyle odnotowuję do zamknięcia tego wydania NT. Szerzej i głębiej o festiwalu za tydzień. **Marek Rybołowicz**

Wariant Delta niepokoi

Szczepionkowy totolotek

Nowy, indyjski wariant koronawirusa, sprawił, że po dwóch miesiącach spadów w wielu krajach Europy znów rośnie liczba zakażeń, a w Wielkiej Brytanii przekracza już 17 tys. dziennie.

W naszym kraju sytuacja epidemiczna wciąż jest bardzo dobra – średnia dzienna zakażeń utrzymuje się na poziomie poniżej 150, liczba zajętych łóżek covidowych zmniejszyła się do 1050, a respiratorów do 170. Niepokojąco spada jednak tempo szczepień i nowych rejestracji na szczepienia. Od połowy maja co tydzień w Polsce wykonywanych było ponad 2,2 mln iniekcji tygodniowo i do ubiegłej niedzieli skutecznie zaczepiło się ponad 12,6 mln Polaków, a jedną dawką ponad 16,6 mln. W minionym tygodniu liczba wykonanych szczepień spadła jednak poniżej 2 mln i to nie dlatego, że brakuje preparatu, ale chętnych do jego przyjęcia. Rząd rusza więc z wielką profrekwencyjną ofensywą. Osoby, które jeszcze się nie zaszczepiły przeciwko Covid-19 w najbliższych dniach mogą się spodziewać telefonu z NFZ. – Wykonanych zostanie blisko milion połączeń – zapowiedział w piątek minister zdrowia, **Adam Niedzielski**. – Padnie tylko pytanie, czy ktoś chce się zaszczepić, a jeśli tak, konsultant umówi taką osobę na iniekcję, we wskazanym przez zainteresowanego miejscu.

Od 1 lipca startuje również Loteria Narodowego Programu Szczepień. Jej realizatorem będzie Totalizator Sportowy, a wziąć w niej udział będzie mogła każda w pełni zaszczepiona osoba pełnoletnia, która wyrazi zgodę na udział w loterii do 30 września. Można to zrobić dzwoniąc na bezpłatną infolinię 989; przez stronę internetową pacjent.gov.pl na swoim IKP; wysyłając sms o treści SzczepimySie na numer 880-333-333 lub idąc do pobliskiego punktu szczepień. Codziennie do wygrania będą nagrody pieniężne o wartości 200 zł przyznawane co 500 uprawnionej osobie lub 500 zł przyznawane co 2 tys. osobie. Raz w tygodniu, w środę, będzie losowanych 60 nagród pieniężnych w wysokości 50 tys. zł oraz 720 hulajnóg elektrycznych, a raz w miesiącu sześć nagród w wysokości 100 tys. zł oraz sześć samochodów osobowych Toyota Corolla. W finałowym losowaniu do wygrania będą dwie nagrody w wysokości 1 mln zł oraz dwa samochody osobowe Toyota C-HR. Podatek od nagród zapłaci za zwycięzców Totalizator Sportowy. Szczegóły dotyczące loterii, w tym terminy losowań oraz regulamin, dostępne będą od 1 lipca na **www.gov.pl/szczepimysie/loteria.** **RD**

PANDEMIA W LICZBACH

W ostatnim tygodniu w Polsce liczba zakażonych koronawirusem od początku pandemii wzrosła do 2 879 638 (o 871), zgonów do 74 979 (o 139), wyleczonych do 2 651 522 (o 1,04 tys.), a wykonanych szczepień do 28 354 710 (o 1 932 241). W woj. lubelskim przybyło 75 zakażonych (od początku 126 778), a 19 pacjentów z Covid-19 zmarło (od początku 4 458).
W sobotę dzienna liczba zakażeń w Polsce wynosiła 99, w Niemczech - 488, Włoszech - 838, a w W. Brytanii - 17 943!, Na świecie liczba wykrytych infekcji SARS-CoV-2 przekroczyła 180,6 mln. Ponad 3,91 mln osób z Covid-19 zmarło, a 118,47 mln wyzdrowiało.
Dane na niedzielę, 27 czerwca

Zwłoki 15-letniego chłopca odnaleziono w stawie

Wyszedł z domu zapowiadając swoją śmierć

Ponad dobę kilkudziesięciu policjantów z lubelskich oddziałów prewencji oraz strażaków poszukiwało 15-latka, mieszkańca jednej z podlubelskich miejscowości, który w czwartek po południu wyszedł z domu i poinformował o zamiarze samobójstwa. Niestety, finał poszukiwań był tragiczny.

Chłopiec wyszedł z domu w czwartek, około godz. 13. Policję powiadomiono wieczorem tego dnia. - Natychmiast po zgłoszeniu zaginięcia policjanci rozpoczęli akcję poszukiwawczą. Włączeni zostali do niej płetwonurkowie, którzy sprawdzali zbiornik wodny, znajdujący się w miejscowości Kolonia Borzechów, w nieczynnej kopalni piachu. Przy zbiorniku znaleziono bowiem plecak, telefon oraz ubrania należące do zaginionego. Działania prowadzone były do późnych godzin nocnych, jednak z uwagi na warunki atmosferyczne zostały przerwane i wznowione w piątek rano. Ciało nastolatka zostało wyłowione w piątek, około godziny 17:00, przez policyjnego płetwonurka – mówi młodszy aspirant **Kamil Karbowniczek** z KWP Lublin.

Policjanci wyjaśniają szczegółowe okoliczności tej tragedii. Prokurator zlecił wykonanie sekcji zwłok. Jako wstępną przyczynę śmierci nastolatka podano utonięcie. **(I)**

Lubelskie i świdnickie nekrologi

Odeszli...

LUBLIN

12.06.2021 r. Leon Kasprzak, 71 lat
13.06.2021 r. adwokat Wiesława Żmigrodzka
14.06.2021 r. prof. dr hab. Maria Kleinrok, 89 lat
14.06.2021 r. Alina Nazar, 84 lata
15.06.2021 r. Jerzy Borysewicz, 71 lat
15.06.2021 r. Stanisława Czerniec z d. Sichowska, 74 lata
15.06.2021 r. Grażyna Olech z d. Czarnecka, 72 lata
16.06.2021 r. Marianna Kosmala, 82 lata
16.06.2021 r. Zdzisław Urbański, 71 lat
17.06.2021 r. Tadeusz Abramek, 59 lat
17.06.2021 r. Waldemar Bacciarelli, 75 lat
17.06.2021 r. Joanna Skiba, 68 lat
18.06.2021 r. Danuta Trzaskowska z d. Bratos, 87 lat
18.06.2021 r. Helena Winiarska z d. Skrzypek, 93 lata
19.06.2021 r. Jerzy Popik, 71 lat
19.06.2021 r. Mirosław Samorow, 56 lat
20.06.2021 r. Marek Puchalski, 83 lata
21.06.2021 r. Apolonia Kern z d. Lament, 86 lat
21.06.2021 r. Elżbieta Mazur, 73 lata
21.06.2021 r. Janina Alina Sidor, 75 lat
22.06.2021 r. Jadwiga Chomicka, 78 lat
22.06.2021 r. Danuta Góral, 81 lat
22.06.2021 r. Alicja Rebeta, 86 lat
23.06.2021 r. Marek Romanek, 65 lat
23.06.2021 r. lekarz Helena Wdowiak, 72 lata
24.06.2021 r. Zbigniew Mączka, 68 lat

ŚWIDNIK

18.06.2021 r. Józefa Gryń, 95 lat
18.06.2021 r. Zbigniew Kołkowicz, 62 lata
18.06.2021 r. Eleonora Kosińska, 77 lat
20.06.2021 r. Elżbieta Kowalska, 76 lat
21.06.2021 r. Marian Miklus, 90 lat

To był rok pełen wyzwań, nowych obowiązków i wytężonej pracy dla nauczycieli, uczniów i rodziców

Czas na zasłużone wakacje

W piątek zakończył się rok szkolny 2020/2021. Przez pandemię koronawirusa zupełnie inny niż wszystkie poprzednie: pełen wyzwań, nowych obowiązków i wytężonej pracy nie tylko dla nauczycieli i uczniów, ale także rodziców.

Przez zdecydowaną większość roku, bo od końca października aż do połowy maja nauka odbywała się w trybie zdalnym. Na szczęście nie nastarczała już tak wielu problemów, jak wcześniej. Na ostatnie tygodnie dzieci i młodzież mogły też w końcu wrócić do normalnego nauczania, spotkać się w szkolnej ławce z rówieśnikami, integrować podczas wspólnych klasowych wycieczek. Teraz, wszyscy udali się na zasłużone, oby bezpieczne wakacje.

A jak wyglądać będzie nowy rok szkolny? – Jeśli jesienią pojawi się kolejna fala koronawirusa i jej wariant delta – indyjski – rozpoczęcie roku może odbyć się w trybie hybrydowym, aby całkowicie nie przechodzić do nauki stacjonarnej – zapowiedział minister edukacji, **Przemysław Czarnek**. **LK**

W większości szkół dzieci na zakończenie roku spotkały się tylko ze swoimi wychowawcami w salach lekcyjnych, gdzie odebrały swoje świadectwa

nowy tydzień w Lublinie i Świdniku

Nowy Tydzień w Lublinie i Świdniku

WYDAWCA: Grupa Medialna ITM Sp. z o.o.
Prezes Zarządu – Marcin Futyma

REDAKCJA: tel. 509 710 033
Redaktor naczelny – Piotr Morlewski
Sekretarz redakcji – Jerzy Kowalczyk

Dziennikarze:
Krzysztof Basiński
tel. 691 344 090
Katarzyna Głaz (Świdnik)
tel. 508 599 387

www.nowytydzien.pl

Tygodnik lokalny. Ukazuje się w poniedziałki na terenie Lublina i Świdnika

BIURO REKLAMY I OGŁOSZEŃ:
Dyrektor Biura Reklamy: Ewa Sprawka
tel. 691 344 029
Redakcja/Biuro reklam i ogłoszeń:
20-111 Lublin, ul. Bramowa 6

DRUK: Drukarnia Agory w Warszawie
Agora S.A., ul. Daniszewska 2, 03-230 Warszawa

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam

eprasa.pl ac07bf6e2f

Wśród laureatów nie zabrakło firm działających w Lublinie i regionie. Krzyształową Cegłę dla MAKDOM Holding odebrał prezes Witold Woliński (na zdjęciu w środku)

NASZ PATRONAT. Wreszcie poznaliśmy najlepsze inwestycje budowlane po obu stronach wschodniej granicy Unii Europejskiej

Kryształowe Cegły rozdane po raz 20.!

W piątek w Centrum Kongresowym Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie odbyła się finałowa Gala XX Jubileuszowej edycji Konkursu „O Kryształową Cegłę" na najlepszą inwestycję budowlaną po obu stronach wschodniej granicy Unii Europejskiej. Tym razem o prestiżowe statuetki walczyło aż 45 obiektów z Polski, Białorusi i Ukrainy.

Wicemarszałek Zbigniew Wojciechowski wręcza inż. Kazimierzowi Widysiewiczowi, przewodniczącemu konkursu, Medal Pamiątkowy Województwa Lubelskiego

Finałowa Gala XX Jubileuszowej edycji Konkursu „O Kryształową Cegłę", organizowanego przez Polskie Towarzystwo Mieszkaniowe w Lublinie, z uwagi na pandemię Covid-19 i związane z nią ograniczenia odbyła się z półrocznym poślizgiem. Na skutek wprowadzanych obostrzeń jej termin zmieniany był aż pięć razy! W piątek wreszcie udało się, choć gala wyglądała nieco inaczej niż zwykle, laureaci sami odbierali statuetki ze stolików, a nie wręczali im jak zawsze oficjele i partnerzy konkursu.

Wśród laureatów nie zabrakło inwestycji z Lublina. Pierwsze miejsce w kategorii Obiekty oświatowe zdobył budynek Wydziału Politologii i Dziennikarstwa oraz Instytutu Psychologii UMCS, którego inwestorem był UMCS - największa lubelska uczelnia, za projekt odpowiadało biuro Home of Houses z Poznania, a wykonawcą prac był Warbud S.A. Warszawa. W kategorii Kompleksy osiedlowe drugie miejsce zajął budynek mieszkalno-usługowy przy ul. Koralowej w Lublinie (inwestor: PPH Orion, biuro projektowe: Pracownia AMK S.C. Lublin, wykonawca: Fereira Sp. z. o. o. Warszawa), wśród Obiektów przestrzeni publicznej drugi był Park Ludowy w Lublinie (inwestor: Gmina Lublin, biuro projektowe: LubCom, wykonawca: Budimex), a w kategorii Obiekty zdrowia Uniwersyteckie Centrum Stomatologii przy ul. Chodźki 6 w Lublinie (inwestor: Uniwersytet Medyczny w Lublinie, biuro projektowe: INDUSTRIA PROJECT Gdańsk, wykonawca Strabag Sp. z o.o. Pruszków).

– W 20. edycjach konkursu zgłoszono ponad 900 realizacji, a sam konkurs jest zdecydowanie największym i najbardziej reprezentatywnym przeglądem inwestycji budowlanych w przygranicznych regionach Unii Europejskiej i na stałe wpisał się do kalendarza znaczących wydarzeń – mówił podczas piątkowej uroczystości do zgromadzonych gości inż. **Kazimierz Widysiewicz**, prezes Polskiego Towarzystwa Mieszkaniowego, przewodniczący konkursowej kapituły. – Jesteśmy szczególnym miejscem Europy, pograniczem Wschodu i Zachodu, prawdziwą mieszanką kultur. To ogromna różnorodność architektury i rozwiązań technicznych i technologicznych. Budownictwo jest tą gałęzią gospodarki, która pozostawia po sobie dzieła na stałe wpisane w krajobraz kraju, trwające niejednokrotnie dłużej niż ich twórcy. Istotną rzeczą jest to, że wytworzona architektura mówiła o czasach, w których powstała, aby odpowiadała stylowi życia współczesnych ludzi. Nowe obiekty powstają obok obiektów zabytkowych, które zyskują nowe życie. Zbliżenie regionów państw poprzez patronaty i współpracę przy organizacji, udział w konkursie to działania integracyjne w oparciu o unijne normy i standardy. Partnerstwo oparte jest na wzajemnej wymianie wiedzy i doświadczeń w stosowaniu nowoczesnych rozwiązań. Poddane ocenie międzynarodowego jury obiekty są wyróżniającymi się pod względem wykonawstwa, architektury, nowoczesnego stylu. Są przyjazne naturze i funkcjonalne. Kryształowa cegła, która jest znana i ceniona symbolizuje pomysłowość architektoniczną, połączoną z wysokim kunsztem wykonawczym. Dokładamy starań by była jednym z najbardziej rozpoznawalnych symboli po obu stronach wschodniej granicy Unii Europejskiej – dodał inż. Widysiewicz.

Podczas piątkowej gali władze województwa i samorządu z okazji jubileuszu 20-lecia konkursu uhonorowały osoby związane z jego organizacją. Między innymi Złoty Krzyż Zasługi przyznany przez prezydenta **Andrzeja Dudę** otrzymała, z rąk wicewojewody **Roberta Gmitruczuka**, architekt **Elżbieta Mącik**. Wicemarszałek **Zbigniew Wojciechowski** wręczył z kolei inż. Kazimierzowi Widysiewiczowi Medal Pamiątkowy Województwa Lubelskiego.

Z okazji XX-lecia konkursu organizatorzy przyznali także Grand Prix Kryształowej Cegły. Nagrody otrzymali m.in. **Samorząd Województwa Lubelskiego,** miasta **Lublina, Rzeszów** i **Olsztyn**.

Komplet wyników 20. edycji konkursu „O Kryształową Cegłę" wraz z nagrodzonymi i wyróżnionym realizacjami zaprezentujemy w następnym numerze. **BS**

Prezydent Żuk z wotum zaufania i absolutorium

Praca prezydenta sama broni się sukcesami...

Wynik był z góry do przewidzenia. Prezydent Lublina Krzysztof Żuk, w miniony czwartek, otrzymał od Rady Miasta Lublin wotum zaufania i absolutorium z wykonania budżetu za ubiegły rok. „Za" głosowało 18 radnych z klubu prezydenta, „przeciw" było 11 radnych PiS, a usunięty ostatnio z szeregów tego klubu radny Stanisław Brzozowski wstrzymał się od głosu.

Głosowania poprzedziła trwająca od 9 rano do 20 wieczorem, z przerwą na obiad, debata nad przedstawionym przez prezydenta liczącym ponad 200 stron „Raportem o stanie Miasta Lublin za 2020 r.". Wyłania się z niego obraz dynamicznie rozwijającego się miasta, mimo finansowych problemów jakie przyniosła pandemia. – Ubytek dochodów związany ze stanem epidemii wyniósł około 155 mln zł – podkreślał podczas debaty prezydent **Krzysztof Żuk**.

Nim dyskusję nad raportem podjęli radni głos zabrało piętnastu mieszkańców, którzy wcześniej zapisali się do dyskusji. Przedstawiciel spółki TVB, która na górkach czechowskich, chce wybudować osiedle mieszkaniowe, przekonywał, że to projekt korzystny dla miasta, bo w zamian spółka zobowiązała się urządzić na terenie górek 75-hektarowy park i już wybudowała ścieżkę przez górki, która została bardzo dobrze przyjęta przez mieszkańców, o czym świadczy liczba korzystających z niej osób. Odmiennego zdania byli obrońcy górek przestrzegając, że ich zabudowa będzie największą porażką miasta. Pozostali zapisani do dyskusji mieszkańcy chwalili władze miasta m.in. za wprowadzenie dotacji dla ogródków działkowych, uzyskanie przez Lublin tytułu Europejskiej Stolicy Młodzieży 2023 roku, stwarzanie możliwości rozwoju młodym, a przedstawiciele kibiców żużla za projekt zmian w planie zagospodarowania umożliwiających wybudowanie w pobliżu Areny Lublin stadionu żużlowego.

Potem do rozliczenia raportu i prezydenta przystąpili radni opozycji. – W przygotowanym raporcie mamy istny festiwal, pokazujący jaki Lublin jest śliczny i rozwijający się. Ten rozwój jest dziś jednak za wolny, przesadziliśmy z niektórymi inwestycjami i w tym roku okazało się, że nie ma pieniędzy na kolejne – mówił **Eugeniusz Bielak** (PiS), który wraz z klubowymi kolegami podnosił, że miasto przestaje być przyjazne mieszkańcom, podwyższa opłaty za wywóz śmieci i rozszerza strefę płatnego parkowania. Radny **Zdzisław Drozd** (PiS) wytknął prezydentowi nierealizowanie niektórych projektów wybranych w Budżecie Obywatelskim. – Choćby wąwóz między osiedlami LSM i Czubami – wskazywał Drozd. Przewodniczący klubu PiS, **Piotr Gawryszczak** stwierdził, że całe zarządzanie miastem nie wygląda najlepiej. – Budynek Domu Kultury Kolejarza stoi pusty, a powinien służyć mieszkańcom, w Lublinie jest za mało mieszkań komunalnych, zgoda na zabudowę górek czechowskich to przykład braku dbałości o zdrowie mieszkańców, a niedawne kontrole przeprowadzone w podległych Ratuszowi instytucjach kultury, wykazały liczne nieprawidłowości – wyliczał Gawryszczak. – Przykładowo Ośrodek Brama Grodzka - Teatr NN od kilku lat nie egzekwował należnego czynszu z tytułu wynajmu swoich powierzchni, na czym straciliśmy wiele tysięcy złotych. Wobec osób odpowiedzialnych powinny zostać wyciągnięte konsekwencje – wzywał szef klubu PiS, dodając, że finansowana przez miasto kultura powinna promować dzietność i wierność, by pomóc w zapobieganiu niekorzystnym trendom demograficznym. Pojawiły się też, jak co roku, zarzuty o nadmierne zadłużenie miasta.

Odpierali je radni klubu prezydenckiego, chwaląc kolejny rok rządów Krzysztofa Żuka. – Jest takie powiedzenie, że kto skąpo sieje, ten skąpo zbiera – mówił radny **Adam Osiński**. – Wprowadzane podwyżki opłat są koniecznością. Niestety, gospodarka kapitalistyczna i ekonomia tego wymagają, że nie ma nic za darmo.

Prezydent Krzysztof Żuk z wotum zaufania i absolutorium z wykonania budżetu za 2020 rok

Radny **Bartosz Margul** przypomniał zaś, że tempo zadłużania się państwa jest o wiele większe niż to, w którym zadłuża się samorząd Lublina.

– Z przedstawionego raportu wyłania się nam wizja miasta przyszłości. To wizja miasta, w którym żyje się lepiej – twierdził z kolei **Marcin Bubicz**, chwaląc prezydenta, wraz z innymi radnymi koalicji, za prowadzone inwestycje m. in. przebudowę Al. Racławickich, czy budowę nowego dworca metropolitalnego. Żuk otrzymał także gratulacje za skuteczną walkę ze skutkami pandemii w mieście oraz skuteczną realizację budżetu w czasach, kiedy z powodu m.in. zmian podatkowych czy koronawirusa dochody budżetowe znacznie stopniały. – Praca prezydenta sama broni się sukcesami. Widzą je zarówno mieszkańcy, władze innych miast, ale także niezależni eksperci, co ma potwierdzenie w wysokich miejscach jakie Lublin osiąga w różnych rankingach – podsumowała radna **Anna Ryfka**.

Po blisko jedenastu godzinach od rozpoczęcia obrad, radni przystąpili do głosowania. Za udzieleniem wotum zaufania prezydentowi było 18 radnych z jego klubu, 11 radnych PiS było przeciwnych, a niezrzeszony radny **Stanisław Brzozowski** wstrzymał się od głosu. Takim samym wynikiem zakończyło się głosowanie nad udzieleniem absolutorium z wykonania budżetu (założone przychody i wydatki udało się zrealizować w ok. 94%, deficyt wyniósł ponad 88 mln zł, czyli ok. 30 mln zł więcej od założonego).

– Rok 2020 zdecydowanie zdominowała sytuacja związana z pandemią koronawirusa. W nowej rzeczywistości musieli odnaleźć się wszyscy, zarówno mieszkańcy polskich miast, przedsiębiorcy, organizacje pozarządowe i inne podmioty świadczące różnego rodzaju usługi. Miasto z kolei miało do wypełnienia szczególną rolę – z jednej strony zapewniając ciągłość usług publicznych, z drugiej strony troszcząc się o bezpieczeństwo mieszkańców w trudnej sytuacji epidemicznej. Niezależnie od skali trudności, jakie przyniósł 2020 rok, jako miasto wyszliśmy z niego obronną ręką. Było to możliwe dzięki niezwykłemu zaangażowaniu wszystkich, odpowiedzialności i solidarności we wsparciu najbardziej potrzebujących. Dziękuję radnym za udzielenie mi absolutorium, przyjęcie raportu o stanie miasta za rok 2020 oraz głosowanie za wotum zaufania. Dziękuję moim najbliższym współpracownikom za miniony rok wspólnej ciężkiej pracy. Kolejne wyzwania przed nami – powiedział po głosowaniach prezydent Żuk.

Marek Kościuk, ZM

Część radnych zrejterowała przed głosowaniem?

Nocna debata z... golizną w tle

Rada Miasta Lublin przewagą zaledwie dwóch głosów odrzuciła petycję „Pilnuj budżetu" złożoną przez Fundację Życie i Rodzina, domagającą się zaprzestania finansowania przez miasto Lublin ze środków publicznych organizacji pozarządowych oraz instytucji kultury promujących aborcję, ideologię LGBT, lub które zaangażowane były w tzw. Strajk Kobiet. Głosowanie, do którego doszło na czwartkowej sesji tuż przed północą, poprzedziła burzliwa debata, podczas której radni spierali się o wolność sztuki, co jest, a co nie jest pornografią, w tle mając rysunki z seksualnymi aktami.

Pod petycją, zainicjowaną przez kierowaną przez **Kaję Godek** Fundację Życie i Rodzina, podpisało się ponad trzy tysiące lublinian. Do jej przyjęcia przekonywał na sesji **Krzysztof Kasprzak**, kierujący lubelskim oddziałem fundacji.

– Oczywistością jest, że w państwie prawa nie ma miejsca na organizacje szerzące nienawiść na tle religijnym, wzywające do ataków na kościoły, do których dochodziło np. podczas tzw. Strajku Kobiet. Nie ma miejsca na organizacje będące zapleczem takich działań – przekonywał Kasprzak. – Pornografia gejowska, którą wystawia się w tych miejscach, nie jest żadną sztuką. Lublin przeznacza ogromne sumy na dofinansowanie instytucji, które jawnie sprzeciwiają się konstytucyjnej zasadzie ochrony życia oraz zasadzie ochrony rodziny. Finansowanie takich podmiotów stoi w sprzeczności z interesem publicznym – podkreślał, dodając, że dzieje się to w sytuacji, kiedy Lublin jest jednym z najbardziej zadłużonych miast w Polsce.

Jako przykład miejskich placówek kultury zaangażowanych w Strajk Kobiet i promujących pornografię sygnatariusze petycji wskazują Galerię Labirynt.

W pełni zgodzili się z nimi radni PiS. – Galeria Labirynt tworzy ohydę. Obyczaje zostały wyrzucone na śmietnik i ludzie władzy w Lublinie przyczyniają się do tego. W porównaniu z Galerią Labirynt disco polo to sztuka wysokich lotów – grzmiał radny **Tomasz Pitucha**. – Urządzane tam wystawy to jawne promowanie pornografii.– dodawał jego klubowy kolega **Piotr Breś**, który na dowód udostępnił, podczas odbywających się w formule hybrydowej obrad, zdjęcia rysunków, które znalazły się na wystawie w Galerii, prezentujące seksualne akty. – Ja się wstydzę za to co tam jest pokazywane – mówił zgorszony radny, podkreślając, że sam nie był i nie poszedłby na taką wystawę, a zdjęcia zostały mu przysłane. Z kolei **Marcin Jakóbczyk** przekonywał, że wielu mieszkańców jest niezadowolonych, że ich pieniądze wydaje się na organizacje takich wystaw, które powinny utrzymywać się z biletów, a nie publicznych pieniędzy.

Wystawy w Labiryncie bronili radni klubu prezydenta Żuka. – To wystawa, którą polecono jako jedną z dziesięciu wartych obejrzenia w Polsce po otwarciu galerii – mówiła **Maja Zaborowska**. – Przy wejściu do Galerii jest ostrzeżenie przed pokazywaną tam nagością. Nie można też pozwolić, aby z powodu pojedynczej niezbyt smacznej grafiki, likwidować galerię chwaloną w całej Polsce – dodawał **Bartosz Margul**, a radni koalicji przypominali, że instytucje kultury pozostają niezależne, jeśli chodzi o tworzone przez siebie wydarzenia.

– Odnosząc się do kwestii „zaprzestania współpracy z organizacjami pozarządowymi promującymi aborcję, LGBT lub zaangażowanych w tzw. Strajk Kobiet" należy podkreślić, iż zgodnie z art. 32 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej wszyscy są równi wobec prawa. Wszyscy mają prawo do równego traktowania przez władze publiczne. Nikt nie może być dyskryminowany w życiu politycznym, społecznym lub gospodarczym z jakiejkolwiek przyczyny – zakończył dyskusję **Marcin Bubicz**, przewodniczący Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Rady Miasta Lublin, wnosząc o odrzucenie petycji.

Tak też się stało, choć minimalną większością głosów. Za odrzuceniem zagłosowało 14 radnych z klubu prezydenta Żuka, 11 radnych PiS i wykluczony ostatnio z ich szeregów **Stanisław Brzozowski,** było przeciwko, a piątka radnych prezydenckiego klubu (**Piotr Choduń**, **Elżbieta Dados**, **Adam Osiński**, **Jadwiga Mach**, **Marcin Nowak)** wstrzymała się od głosu, albo nie wzięła udziału w głosowaniu.

Marek Kościuk, ZM

Oświadczenia majątkowe za 2020 rok (cz. 5)

Zaglądamy do portfeli samorządowców

Prezentujemy oświadczenia majątkowe kolejnych lubelskich radnych za 2020 rok (w porządku alfabetycznym):

Jadwiga Mach (klub prezydenta Krzysztofa Żuka) ma 266 tysięcy złotych oszczędności, a także dom o powierzchni 146 metrów kwadratowych na działce o powierzchni prawie 8 arów (wartość 700 tysięcy złotych). Do domu przylega budynek usługowy o powierzchni 80 metrów kwadratowych (wliczony w wartość domu). W ubiegłym roku pobrała 24 tysiące złotych emerytury i 32 tysiące złotych diety radnego. Około 21,5 tys. złotych zarobiła z najmu, a 15 tysięcy złotych z „działalności wykonywanej osobiście". Nie ma kredytów.

Bartosz Margul (klub K. Żuka) zaoszczędził: 114 tysięcy złotych; 345 euro; 0,5 tysiąca dolarów kanadyjskich; 201 dolarów amerykańskich i około 500 hrywien. Ma papiery wartościowe na kwotę ponad 338 tysięcy złotych, w tym akcje firm notowanych na Giełdzie Papierów Wartościowych na 214,5 tys. złotych. Jest właścicielem mieszkań o powierzchni: 75,5 m kwadratowych; prawie 42 metrów kwadratowych i niemal 42 metrów kwadratowych. Ich łączna wartość to 1,19 mln złotych. Ma też udziały w dwóch garażach i grunty rolne o powierzchni 2,24 ha (wartość 40 tys. zł). Prowadzi firmę informatyczną. W ubiegłym roku uzyskał z tego tytułu prawie 78 tysięcy złotych przychodu i 69 tysięcy złotych dochodu. Ponad 28 tysięcy złotych zarobił jako prezes firmy Ibra. W oświadczeniu wykazał też „dochody kapitałowe" w wysokości 99 tysięcy złotych. Pobrał niemal 33 tysiące złotych diety radnego, ponad 10 tysięcy złotych zarobił z najmu, a prawie tysiąc złotych wyniosła dywidenda, jaką uzyskał z akcji na GPW. Spłaca prawie 331 tysięcy franków szwajcarskich kredytu mieszkaniowego w PKO BP (termin spłaty upływa w 2044 roku) oraz 112 tysięcy złotych pożyczki wspólnika udzielonej na rzecz firmy Ibra.

Monika Orzechowska (klub K. Żuka) zaoszczędziła 20 tysięcy złotych. Ma spółdzielcze prawo własnościowe do mieszkania o powierzchni 61,5 m kwadratowych (wartość 300 tysięcy złotych). W ubiegłym roku zarobiła 45 tysięcy złotych na etacie w miejskiej spółce – MKK, 10 tysięcy złotych na umowie zleceniu w tej samej firmie, prawie 8 tysięcy złotych na etacie w spółce PORP, a prawie 14 tysięcy złotych w miejskiej komisji rozwiązywania problemów alkoholowych. Pobrała też ponad 32 tysiące złotych diet radnego. Jeździ Volkswagenem Passatem CC z 2012 roku (wartość 35 tysięcy złotych). Spłaca 30 tysięcy złotych kredytu w Pekao S.A.

Adam Osiński (klub K. Żuka) zaoszczędził 15 tysięcy złotych. Ma spółdzielcze prawo własnościowe do mieszkania o powierzchni 64 metrów kwadratowych i wartości 300 tysięcy złotych oraz taki sam tytuł prawny do mieszkania o powierzchni 54 metry kwadratowe (wartość 270 tysięcy złotych). W ubiegłym roku pobrał 44 tysiące złotych emerytury oraz ponad 32 tysiące złotych diety radnego. Nie ma kredytów.

Jarosław Pakuła, przewodniczący rady miasta (klub K. Żuka), zaoszczędził 208 tysięcy złotych. Ma dom o powierzchni 80 metrów kwadratowych i wartości 300 tysięcy złotych. Jest też współwłaścicielem mieszkania o powierzchni ponad 51 metrów kwadratowych (wartość 360 tysięcy złotych). Ma również działkę o powierzchni prawie 3 arów i wartości 60 tysięcy złotych. W ubiegłym roku zarobił 94 tysiące złotych w Miejskim Ośrodku Sportu i Rekreacji, gdzie jest dyrektorem ds. administracyjnych. Pobrał też ponad 32 tysiące złotych diety radnego. Jeździ Toyotą Auris z 2016 roku. Spłaca kredyt hipoteczny w Banku Millenium, który został zaciągnięty na kwotę 130 tysięcy złotych, a do spłaty zostały ponad 42 tys. zł.

Tomasz Pitucha (Prawo i Sprawiedliwość) ma 10 tysięcy złotych oszczędności. Jest właścicielem mieszkania o powierzchni 68 metrów kwadratowych i wartości 420 tysięcy złotych. Ma 1/3 udziału w mieszkaniu o powierzchni 62,5 m kwadratowych (wartość 375 tysięcy złotych, spadek po rodzicach), a także 1/3 udziału w działce rolnej o powierzchni 1,96 ha. W ubiegłym roku zarobił prawie 91 tysięcy złotych z tytułu zatrudnienia (pracuje w Lubelskim Urzędzie Wojewódzkim jako ekspert, a od końca października również jako doradca w Ministerstwie Edukacji i Nauki). Pobrał prawie 32 tysiące złotych diety radnego, a 22 tys. zł zarobił z najmu. Pobrał też ponad 6 tysięcy złotych ze zbiórki publicznej zorganizowanej na portalu zrzutka.pl. Spłaca 97 tysięcy franków szwajcarskich kredytu hipotecznego w PKO BP (do spłaty zostało prawie 61 tys. franków), a także 58 tysięcy złotych pożyczki konsolidacyjnej w SKOK-u Unii Lubelskiej (do spłaty zostało 37 tysięcy złotych).

Oświadczenia kolejnych radnych w następnym numerze Nowego Tygodnia.

Opracował TN

Radni byli jednogłośni

Muszla koncertowa w Ogrodzie Saskim im. Romualda Lipko

Lubelscy radni tym razem byli jednomyślni. Muszla koncertowa w Ogrodzie Saskim będzie nosiła imię zmarłego przed rokiem Romualda Lipko – lublinianina, wybitnego muzyka i kompozytora, współtwórcę zespołu Budka Suflera i autora jej największych przebojów, takich jak „Sen o dolinie", „Jolka, Jolka pamiętasz" czy „Bal wszystkich świętych".

Romuald Lipko urodził się 3 kwietnia 1950 roku w Lublinie i przez całe życie (zmarł 6 lutego 2020 r.) związany był z Kozim Grodem. Był autorem sukcesów nie tylko Budki Suflera, ale również wielu polskich wokalistek (**Anna Jantar**, **Urszula**, **Irena Jarocka**, **Zdzisława Sośnicka**, **Izabela Trojanowska**), dla których napisał śpiewane do dziś szlagiery.

– Minęło już kilkanaście miesięcy, odkąd Lublin pożegnał wybitnego lubelskiego muzyka, kompozytora i instrumentalistę – śp. Romualda Lipko. Od dłuższego już czasu zastanawialiśmy się nad najwłaściwszą formą upamiętnienia tej niezwykle zasłużonej dla muzyki i kultury Lublina postaci. Analizowaliśmy różne pomysły i głosy społeczne w tej sprawie. Uznaliśmy, że Muszla Koncertowa w Ogrodzie Saskim będzie właściwym miejscem. To od lat przestrzeń znakomitych ekspresji muzycznych i plenerowych koncertów w samym sercu Lublina – mówił prezydent **Krzysztof Żuk**, uzasadniając projekt uchwały o nadaniu muszli koncertowej imienia Romualda Lipko.

Na sesji w ubiegły czwartek poparli ją wszyscy radni. W ślad za tym już wkrótce na elewacji muszli zostanie zamontowana tablica lub np. neon, który będzie informował o jej nowym patronie.

MK

Konkursy ogłoszone

Miasto szuka kolejnych dyrektorów

Prezydent Miasta Lublin ogłosił konkursy na stanowisko dyrektora w kolejnych placówkach oświatowych.

Tym razem poszukiwani są dyrektorzy Przedszkola nr 3 przy ul. Jana Kochanowskiego 5, Przedszkola nr 10 przy ul. Zuchów 4, Przedszkola nr 26 przy ul. Rynek 12, Przedszkola nr 56 przy ul. Kurantowej 3 i Przedszkola nr 74 przy ul. Snopkowskiej. Na oferty kandydatów miasto czeka do 7 lipca.

ZM

Po Alejach Racławickich czas na al. Unii Lubelskiej

Kolejna aleja w kolejce do przebudowy

Prezydent Miasta Lublin wydał decyzję o środowiskowych uwarunkowaniach dla przedsięwzięcia polegającego na rozbudowie al. Unii Lubelskiej w Lublinie na odcinku od Ronda Lubelskiego Lipca '80 do zjazdu na teren galerii „VIVO! Lublin" wraz z rozbiórką i budową obiektów mostowych na rzece Bystrzycy. To następny krok do planowanej przez miasto kolejnej wielkiej inwestycji drogowej – sporo droższej niż dobiegająca końca z opóźnieniem przebudowa Al. Racławickich, Lipowej i Poniatowskiego.

Aleję Unii Lubelskiej czeka gruntowna przebudowa, która obejmie również budowę nowych mostów

Miasto od dłuższego czasu przygotowuje się do przebudowy Alei Unii Lubelskiej. W marcu ubiegłego roku ogłosiło przetarg na opracowanie kompletnej dokumentacji projektowej tego przedsięwzięcia. Wygrała najtańsza oferta konsorcjum firm Urban media Ewa Urban z Warszawy oraz Rem Projekt Marcin Łukasiewicz ze Skierniewic z kwotą 914,5 tys. złotych. Gotowa już koncepcja zakłada przebudowę mostu przez rzekę Bystrzycę zarówno na stronie wschodniej, jak i zachodniej (most był w tak kiepskim stanienie, że w ubiegłym roku miasto doraźnie zleciło wykonanie jego podparcia – przyp. aut.), rozbudowę zachodniej i wschodniej jezdni al. Unii Lubelskiej na ponadkilometrowym odcinku od ronda Lubelskiego Lipca '80 do wjazdu do VIVO! LUBLIN, przebudowę skrzyżowania al. Unii Lubelskiej z ul. Przemysłową, ale wyłącznie po stronie wschodniej przy stacji paliw Łukoil. Na nowej alei mają zostać wyznaczone buspasy, a wzdłuż niej drogi serwisowe, a wzdłuż nich parkingi z dojazdem do posesji, w tym ośrodka Caritas, do którego teraz prowadzi droga z betonowych płyt. Po obydwu stronach jezdni mają powstać drogi rowerowe, a przejścia i przejazdy dla cyklistów przez aleję mają być naszpikowane elektronikę – rowerzystów chcących przedostać się na drugą stronę będzie wykrywał czujnik, który zmieni nadjeżdżającym kierowcom światło na czerwone, podobnie jak czujnik, który namierzy auto zbliżające się do przejścia z nadmierną prędkością.

Termin rozpoczęcia samej przebudowy wciąż pozostaje nieznany. Uzależniony jest od pozyskania przez miasto unijnego dofinansowania, bo już kilka lat temu wstępne szacunki mówiły, że inwestycja kosztować będzie ponad 130 mln zł (najwięcej pochłonie budowa mostów) i ze sfinansowaniem takiego przedsięwzięcia ze środków własnych, byłby problem. Do starania się o zewnętrzne środki potrzebna jest zaś kompletna dokumentacja inwestycji i miasto właśnie zrobiło kolejny krok w tym kierunku, wydając decyzję środowiskową. Jest ona niezbędna do uzyskania pozwolenia na budowę.

Al. Racławickie o dwa miesiące później

Ratusz przez długi czas zapowiadał, że rozpoczęta w kwietniu 2020 r. przebudowa Al. Racławickich wraz z ulicami Poniatowskiego i Lipową zakończy się w terminie, czyli z końcem czerwca br. Na początku tego miesiąca przyznał, że jednak będzie poślizg, informując o podpisaniu aneksu do umowy z wykonawcą z nowym terminem – 11 sierpnia. Jako powody opóźnienia urzędnicy wskazują przyczyny niezależne od wykonawcy, między innymi „przekazanie w późniejszym terminie placu budowy z uwagi na pandemię, konieczność przeorganizowania robót w związku z przedłużającą się możliwością rozbiórki budynku przy ul. Poniatowskiego, pożar zbiornika retencyjnego na ul. Lipowej oraz konieczność wstrzymania robót na czas prowadzonych prac archeologicznych związanych z odkopaniem podczas robót fragmentu dawnej bramy wjazdowej do miasta.

Roboty na Al. Racławickich, ul. Lipowej i ul. Poniatowskiego prowadzi konsorcjum, w którego skład wchodzą: Przedsiębiorstwo Robót Drogowych w Lubartowie i Komunalne Przedsiębiorstwo Robót Drogowych w Lublinie.

Ich koszt to około 104 mln złotych, 85% stanowi dofinansowanie ze środków unijnych.

Wyremontują węzeł Poniatowskiego

W ramach przebudowy Al. Racławickich, ul. Lipowej i Poniatowskiego wymieniona zostanie zniszczona nawierzchnia wiaduktów nad al. Solidarności, w ciągu ulic Poniatowskiego-Smorawińskiego. Roboty mają także objąć nawierzchnię trzech łącznic prowadzących do tych obiektów. Wszystkie prace, tak jak na Al. Racławickich, zostaną wykonane przez PRD Lubartów do 11 sierpnia. Pochłoną okrągły milion złotych, ale miasto zapłaci tylko 150 tys., gdyż pozostałe 850 tys. będzie stanowić unijne wsparcie. Na sesji w ubiegły czwartek rada miasta zgodziła się na niezbędne do wykonania remontu zmiany w tegorocznym budżecie.

ZM, **MK**

SYGNAŁY CZYTELNIKÓW. Niekoszenie – tylko ekologia, czy również zagrożenie?

Ekologia przesłania widoczność

Miejskie trawniki są koszone rzadziej niż w ostatnich latach. Urzędnicy zapewniają, że nie chodzi tu o oszczędności, tylko ochronę przyrody, ale mieszkańcy coraz częściej alarmują, że ta ekologia zaczyna zagrażać bezpieczeństwu, bo wybujałe trawy zasłaniają widoczność na skrzyżowaniach. Takie sygnały ostatnio docierały do nas ze Świdnika. Teraz również z Lublina.

– Ze zrozumieniem podchodzę do dbałości o środowisko, zdaję sobie też sprawę z oszczędności jakie uzyskuje miasto, ale całkowite zrezygnowanie z koszenia, a mam wrażenie, że tak właśnie się dzieje, staje się niebezpieczne. Sam miałem przez to niebezpieczną sytuację, kiedy przez wysoką trawę wyjeżdżając spod OBI na al. Witosa nie zauważyłem nadjeżdżającego z pierwszeństwem auta – denerwuje się jeden z Czytelników.

Podobnych sygnałów dostaliśmy ostatnio więcej. Padały wśród nich różne lokalizacje, w tym wiele uczęszczanych skrzyżowań, jak choćby ul. Głębokiej z ul. Wileńską czy przejść dla pieszych. W przypadku tych ostatnich wyrośnięta roślinność jest szczególnie niebezpieczna dla dzieci zbliżających się do „zebry".

– Trawniki w pasach drogowych koszone są zgodnie z bieżącymi potrzebami, między innymi zapewnieniem bezpieczeństwa w ruchu drogowym oraz w ramach zrównoważonego zarządzania trawnikami. Ich stan sprawdzany jest między innymi pod kątem wysokości i to w dużej mierze decyduje, czy dany trawnik należy kosić czy jeszcze można się wstrzymać – informuje **Justyna Góźdź** z biura prasowego lubelskiego Ratusza.

Po licznych zgłoszeniach od zaniepokojonych kierowców i pieszych urzędnicy biją się jednak w pierś i obiecują zmiany. W miejscach szczególnie newralgicznych drogowcy mają zwrócić większą uwagę na to, aby trawniki były niższe. – Wysokość trawy wpływa bez wątpienia na bezpieczeństwo użytkowników drogi, stąd jest to ważny aspekt brany pod uwagę. Trawniki w rejonie skrzyżowań, czy przejść dla pieszych będą obkaszane częściej – zapewnia Justyna Góźdź.

W przypadku części pasów drogowych poprzez rzadsze koszenie mają utworzyć się naturalne łąki kwietne. Są to najczęściej rozległe zieleńce, o bogatym składzie gatunkowym. Jak tłumaczą urzędnicy rzadko koszona trawa m. in. wytwarza duże ilości biomasy, która oczyszcza powietrze z zanieczyszczeń pyłowych, pochłania dwutlenek węgla oraz paruje, co istotnie wpływa na wilgotność powietrza. Takie obszary zostały wyznaczone w sąsiedztwie głównych dróg miejskich, m. in. przy al. Witosa, al. Tysiąclecia, ul. Filaretów czy ul. Mełgiewskiej. Wkrótce wszystkie z nich zostaną oznaczone tabliczkami „Tu kosimy rzadziej", aby mieszkańcy wiedzieli o celowym działaniu miasta.

Marek Kościuk

Nie byłoby na pensje

Koło ratunkowe dla MOSiR

Na czwartkowej sesji Rada Miasta Lublin zgodziła się, aby miasto przekazało Miejskiemu Ośrodkowi Sportu i Rekreacji dodatkowe 2 mln zł. Bez tych pieniędzy spółka nie miałaby na wypłaty pensji dla pracowników.

Spółka tłumaczy potrzebę dokapitalizowania drastycznym spadkiem wpływów z biletów, spowodowanym zamknięciem obiektów ze względu na pandemię koronawirusa.

– Tylko utrata przychodów za pierwszych pięć miesięcy tego roku w porównaniu z takim samym okresem roku 2019 wyniosła 4,5 mln zł – podkreśla **Miłosz Bednarczyk**, rzecznik MOSiR Lublin.

To nie pierwsza pomoc finansowa jakiej swojej spółce musiało udzielić miasto. Tylko w poprzednim roku przekazano jej prawie 7,4 mln zł w ramach objęcia udziałów lub dopłat do kapitału na pokrycie straty. MOSiR od lat pozostaje też najbardziej nierentowną z komunalnych spółek w Lublinie. Z bilansu za ubiegły rok wynika, że spółka zamknęła go stratą w wysokości 6 mln zł.

Marek Kościuk

ŚWIDNIK. Pomogli strażacy

Utknął na torach

Chwilę grozy przeżył kierowca, któremu w ubiegłą środę (23 czerwca) po godz. 20 na przejeździe kolejowym w gminie Trawniki urwało się koło. Ruch pociągów na trasie został chwilowo wstrzymany.

Z pomocą przyszli strażacy i na szczęście wszystko skończyło się dobrze. Druhowie z OSP Trawniki, którzy jako pierwsi dotarli na miejsce, przy użyciu poduszek pneumatycznych podnieśli auto i zepchnęli je z torowiska.

(w)

Czy to początek kampanii wyborczej? Mateusz Morawiecki z wizytą w Lublinie i Świdniku

Premier zachwalał Polski Ład

Ministrowie i liderzy PiS rozjechali się po Polsce. Lubelszczyznę w ubiegły poniedziałek odwiedził Prezes Rady Ministrów, Mateusz Morawiecki. Premier gościł między innymi w Świdniku, w Fabryce Cukierków „Pszczółka" na Felinie, a także w Niedrzwicy Dużej, gdzie sprawdzał postęp prac na budowie lubelskiego odcinka drogi ekspresowej S19, stanowiącego część międzynarodowej trasy Via Carpatia.

W Świdniku premier ogłosił start rządowego Programu Inwestycji Polskiego Ładu, w którym do samorządów w ciągu najbliższych trzech lat ma trafić około 100 miliardów złotych. – Prezentujemy program inwestycyjny Polskiego Ładu, który ma zredukować deficyty III RP – mówił premier **Mateusz Morawiecki**.

Według szefa rządu motorem napędowym gospodarki będą inwestycje, w tym także społeczne. – Polska gospodarka potrzebuje przede wszystkim inwestycji, innowacji, infrastruktury, eksportu i budowy dużych projektów, które służyć będą wszystkim – wyjaśnił.

Ze Świdnika premier udał się do Fabryki Cukierków „Pszczółka". Mateusz Morawiecki nie szczędził pochwał pod adresem lubelskiej firmy, której słodycze można znaleźć na sklepowych półkach m.in. w kilkudziesięciu krajach na świecie w tym w USA, Rosji, Jordanii, Niemczech, Łotwie, Kanadzie czy Chinach. – W ramach Polskiego Ładu ta firma skorzystała ze wsparcia w postaci tarczy finansowej i udało się przechować jej wartość. Jest ona bardzo duża. Można ją odszukać też w procesie technologicznym. Cała nasza gospodarka musi być taka, jak ta firma – mówił premier Mateusz Morawiecki. – Ta sama receptura znakomitych wyrobów cukierniczych, ale z unowocześnionym procesem technologicznym. W gospodarce tak samo. Polska myśl techniczna, znakomita praca polskich pracowników, wzbogacona technologiami polskimi i z całego świata – dodał.

Prezes Rady Ministrów podkreślił, że dzięki pomocy dla przedsiębiorców, w pierwszej fazie Covid-19 udało się zachować miejsca pracy. – Teraz przechodzimy do drugiej fazy. Tak jak przed pandemią, kiedy niektórzy mówili o polskiej gospodarce, że jest lokomotywą wzrostu europejskiego, tak i teraz Polska staje się lokomotywą wzrostu w Unii Europejskiej. Nasz wyraźny wzrost produkcji przemysłowej, znakomite odbicie w wielu procesach inwestycyjnych daje mi ogromną podstawę do optymizmu, kiedy patrzę na możliwy rozwój Polski w najbliższych latach. Pszczółka eksportuje do wielu krajów. To jest droga dla polskich firm średniej wielkości - szukanie nowych rynków zbytu. Chcemy to zrobić, ponieważ poprzez to następuje przypływ pieniędzy do Polski. Chcemy kontynuować wsparcie dla polskich przedsiębiorców po to, by konkurencyjność polskich przedsiębiorców była jak najwyższa w Europie i na świecie. To się już dzieje w wielu miejscach w Polsce – podkreślał Prezes Rady Ministrów podczas wizyty w Fabryce Cukierków „Pszczółka".

FOT. WWW.LUBLIN.UW.GOV.PL

– Cała nasza gospodarka musi być taka, jak ta firma – mówił premier Mateusz Morawiecki podczas wizyty w Fabryce Cukierków „Pszczółka"

Premier sprawdził też postęp prac na drodze ekspresowej S19, na odcinku pomiędzy Lublinem a Kraśnikiem, która ma przebiegać w większości po nowym śladzie omijając zabudowę okolicznych miejscowości. Kierowcy będą mogli korzystać z 42-kilometrowego odcinka już w tym roku. – Dla kogoś może to być jedynie 42-kilometrowy odcinek. To jest życiodajna droga. To droga, która spowoduje, że będziemy mogli nie tylko podziwiać piękno tego terenu, ale także tworzyć nowe miejsca pracy – podkreślał w Niedrzwicy Dużej szef polskiego rządu.

Odcinek Lublin - Kraśnik to część międzynarodowej trasy Via Carpatia, niezwykle ważnej inwestycji nie tylko dla Lubelszczyzny, ale całego kraju.

– Ta jedna droga będzie prowadzić do dziesiątek tysięcy nowych polskich firm, dla polskich rodzin będzie to oznaczało nowe miejsca pracy. Via Carpatia jest po to, żeby tworzyć nowe miejsca pracy na całej długości 700 km odcinka od północnej granicy Polski do południowej, bo będzie przebiegała przez pięć województw. Przez warmińsko-mazurskie od północy i podlaskie, później na południe mazowieckie, lubelskie, w którym jesteśmy dzisiaj i podkarpackie. A więc jedna droga - tysiące możliwości – podkreślał szef rządu. – Od takich dróg zaczyna się przyciąganie nowych inwestycji, nowych inwestorów. A więc setki nowych inwestycji wokół tej drogi. Co to oznacza? To oznacza w przyszłości możliwość życia ludzi tam, gdzie przyjeżdżają nowi inwestorzy, tam znalezienia miejsc pracy, tam dobrej, wysoko płatnej pracy. To jest nasz model rozwoju gospodarczego, na który zdecydowanie stawiamy. Wzdłuż tej drogi, przy tych miastach będą mogły powstawać setki nowych miejsc pracy. To droga, która spowoduje, że będziemy mogli nie tylko podziwiać piękno tego obszaru, ale także tworzyć nowe miejsca pracy tu, na Lubelszczyźnie. Ruszt komunikacyjny, jak mawia pan minister Adamczyk, do którego podpinamy drogi gminne, drogi powiatowe, drogi krajowe i one wszystkie naraz tworzą logiczną, zwartą infrastrukturę drogową, dzięki której Polska jest jednym z tych krajów, które najsprawniej pozyskują nowe zupełnie inwestycje zagraniczne. Takie inwestycje, które tworzą zupełnie nowe miejsca pracy, także tutaj na Lubelszczyźnie – dodał premier.

LK

REKLAMA

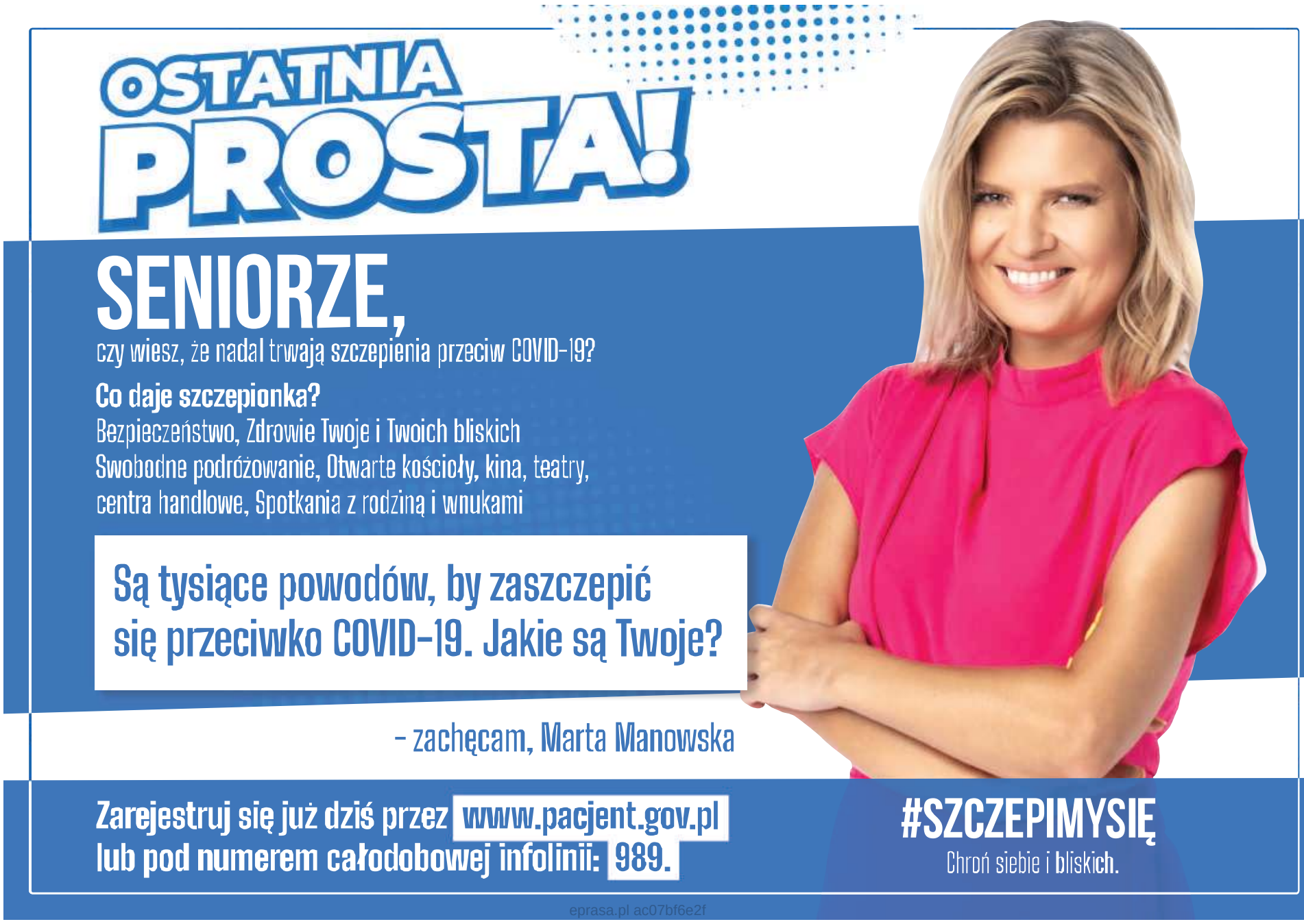

eprasa.pl ac07bf6e2f

Skradziony bus został odnaleziony w lesie. Poszukiwania złodzieja wciąż trwają

Policyjne małżeństwo odnalazło w lesie skradzionego busa

Romantyczno-służbowy spacer

Romantyczny spacer po lesie policyjnego małżeństwa, skończył się wezwaniem ekipy dochodzeniowo-śledczej. Małżonkowie odnaleźli busa, skradzionego na giełdzie przy ul. Lwowskiej w Lublinie.

- Do kradzieży busa marki Volkswagen doszło na początku czerwca. Sprawcy włamali się do metalowego kontenera przy ulicy Lwowskiej. Z wnętrza skradli kluczyki od samochodu, którym następnie odjechali. Wartość busa oszacowano na 15 tysięcy złotych. Pracujący przy sprawie policjanci od razu rozpoczęli poszukiwania – mówi komisarz **Kamil Gołębiowski**, oficer prasowy KMP Lublin. – W ubiegłą niedzielę, 14 bm. funkcjonariusz zajmujący się przestępczością przeciwko mieniu oraz policjantka z Wydziału dw. z Przestępczością Gospodarczą KMP w Lublinie natrafili na skradziony samochód. Małżeństwo policjantów w czasie wolnym od służby odnalazło auto, spacerując po lesie nieopodal Lublina. Jak się okazało sprawcy po kradzieży porzucili tam samochód. Funkcjonariusze na miejsce wezwali grupę dochodzeniowo-śledczą, która zabezpieczyła pojazd. Obecnie trwają czynności zmierzające do zatrzymania sprawców tego czynu.

Za kradzież z włamaniem grozi do 10 lat więzienia. **(l)**

ŚWIDNIK. Pożar w kuchni

Obiad stanął w ogniu

W ubiegły wtorek, 22 czerwca, przed południem strażacy z KP PSP w Świdniku otrzymali zgłoszenie, że z okna jednego z mieszkań przy ul. Niepodległości 36 widać ogień.

Jak się okazało, jego przyczyną był pozostawiony na gazie garnek z potrawą. Kiedy strażacy przybyli na miejsce pożar został już niemal ugaszony przez właściciela lokalu.

Na szczęście nikomu nic się nie stało. **(w)**

Sąd aresztował członka znanej fundacji, Bartosza K. na okres 3 miesięcy

Otwarty Dialog pod lupą ABW i prokuratury

Zatrzymanie w ubiegłą środę, 23 czerwca przez lubelski oddział Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Bartosza K., członka rady Fundacji Otwarty Dialog zelektryzowało media w całej Polsce. Żona i obrońcy podejrzanego twierdzą, że sprawa to efekt politycznej zemsty.

– Bartosz K., prezes zarządu spółki „SILK ROAD BIURO ANALIZ I INFORMACJI" Sp. z o.o. jest podejrzany o poświadczanie nieprawdy oraz pranie pieniędzy. Zatrzymanie to wynik śledztwa dotyczącego legalności finansowania Fundacji Otwarty Dialog (FOD) i realizacji operacji finansowych przez zarządzających tym podmiotem. Śledczy ustalili, iż FOD była w większości zasilana środkami finansowymi z należącej do Bartosza K. spółki SILK ROAD BIURO ANALIZ I INFORMACJI. Zatrzymany w fundacji pełnił funkcję prokurenta i członka rady, a w spółce – prezesa – informuje ABW. – „Funkcjonariusze ustalili, że niemal wszystkie wpływy na kontach spółki Silk Road pochodziły od fikcyjnych podmiotów zarejestrowanych w rajach podatkowych oraz od firm powiązanych kapitałowo lub osobowo z Bartoszem K. Pozory legalności funkcjonowania tych podmiotów zapewniały świadczone sporadycznie usługi. Podstawę wprowadzenia do polskiego systemu bankowego zagranicznych środków pieniężnych stanowiły dokumenty sprzedaży wystawione przez spółkę Bartosza K. Poprzez swoją działalność zatrzymany „wyprał" ponad 5,3 mln zł. Materiał dowodowy wskazuje, że Bartosz K. poświadczył nieprawdę co do wykonania przez spółkę usług konsultingowych w 46 fakturach VAT wystawionych na rzecz 11 zagranicznych przedsiębiorców na łączną kwotę około 5,3 mln zł., a także ukrywał przestępcze pochodzenie tych środków finansowych poprzez ich przelanie m.in. na rzecz Fundacji Otwarty Dialog i innych ustalonych podmiotów. Zarzuty obejmują działanie w celu osiągnięcia korzyści majątkowej. Bartosz K. usłyszy zarzut poświadczania nieprawdy, a także prania pieniędzy."

Śledztwo prowadzone jest przez Delegaturę ABW w Lublinie pod nadzorem lubelskiej Prokuratury Regionalnej. Bartosz K. jest pierwszym podejrzanym w śledztwie dot. Fundacji Otwarty Dialog.

Z kolei żona Bartosza K. **Ludmiła Kozłowska** (nazwisko inne niż nosi jej mąż) twierdzi, że to zemsta polityczna PiS za polityczną aktywność podejrzanego.

Zarówno ona jak i fundacja twierdzą, że zarzuty kierowane pod adresem Bartosza K. i fundacji „są kuriozalne, bezpodstawne i stanowią przejaw politycznego zwalczania organizacji pozarządowych niewygodnych dla władzy". Konflikt polskich władz z członkami fundacji rozpoczął się w 2017 r. po opublikowaniu przez Bartosza K. tekstu na Facebooku o tym „jak powstrzymać zamach PiS" na rządy prawa w Polsce".

Jak podaje Onet, ta publikacja „spowodowała szereg ataków na fundację ze strony polskiego rządu, włącznie z nasyłaniem na nią kontroli celno-skarbowych, próbami wprowadzenia do niej zewnętrznego komisarza i próbami odebrania fundacji akredytacji przy instytucjach unijnych w Brukseli. W sierpniu 2018 r. Polska wydaliła ze swojego terytorium szefową Otwartego Dialogu Ludmiłę Kozłowską, która jest obywatelką Ukrainy. W marcu tego roku Wojewódzki Sąd Administracyjny uchylił postanowienie, które doprowadziło do jej wydalenia z Polski. Mimo to szefowa Otwartego Dialogu od prawie trzech lat nie jest wpuszczana do kraju, choć zakaz wjazdu dla niej zniosły wszystkie kraje Unii Europejskiej." Bartosz K. został aresztowany przez lubelski sąd. **(l)**

Gdyby nie policyjny patrol wodny, 18-latek nie miałby szans

Ludzie nie mieli pojęcia, że młody chłopak tonie

Policjanci z posterunku wodnego uratowali 18-latka, który tonął w Zalewie Zemborzyckim. Obok kąpali się inni ludzie, ale nikt nie zauważył dramatu młodego pływaka. Gdyby nie spostrzegawczość i błyskawiczna reakcja mundurowych, mężczyzna nie miałby szans.

Do zdarzenia doszło w ubiegłą niedzielę po południu w rejonie kąpieliska Marina.

– Kiedy policjanci z posterunku wodnego: sierżant sztabowy **Mariusz Wójcik** i starszy posterunkowy **Oktawian Kawka** patrolowali łodzią motorową teren Zalewu Zemborzyckiego, w rejonie kąpieliska na Marinie dostrzegli około 20 metrów od brzegu mężczyznę, którego zachowanie wskazywało, że może się topić. Policyjni wodniacy szybko podpłynęli do niego – mówi podk. **Anna Kamola** z KWP Lublin.

Młody mężczyzna topił się. Mimo tego, że w pobliżu kąpały się jeszcze inne osoby, nikt nie zauważył, że chłopak potrzebuje pomocy. Mundurowi rzucili mu koło ratunkowe. Następnie wciągnęli go na łódź, przetransportowali na pomost i wezwali pogotowie. 18-letni mieszkaniec Lublina był przytomny, lecz z trudem oddychał. Ratownicy medyczni zabrali go do szpitala.

Posterunek wodny nad Zalewem Zemborzyckim w Lublinie w tym roku funkcjonuje od końca kwietnia do 30 września. – W tym sezonie delegowanych do pełnienia służby jest 7 policjantów Komendy Miejskiej Policji w Lublinie. Funkcjonariusze mają do dyspozycji: łódkę, radiowóz, rowery oraz sprzęt ratowniczy. Posiadają kwalifikacje ratowników medycznych i patent stermotorzysty. Mundurowi z patrolu wodnego kontrolują jednostki pływające pod kątem trzeźwości kierujących. Zwracają szczególną uwagę na tzw. „dzikie kąpieliska", by przestrzegać potencjalnych amatorów przed kąpielą w miejscach, w których nie ma ratowników – dodaje komisarz **Kamil Gołębiowski**, oficer prasowy KMP Lublin.

W tym roku utopiły się w Polsce już 104 osoby, w naszym regionie w ubiegłą niedzielę utonął 28-latek w jeziorze Bialskim koło Parczewa. **(l)**

FOT. KWP

Sierżant sztabowy Mariusz Wójcik i starszy posterunkowy Oktawian Kawka uratowali życie tonącemu 18-latkowi

Przestępca wrócił za kraty

Kryminalni łowcy zaskoczyli go na Bronowicach

Groźny poszukiwany wrócił za kraty

Groźnego przestępcę, który ma na koncie wyrok za usiłowanie zabójstwa przed 20 laty, udział w zorganizowanej grupie przestępczej, wymuszenie rozbójnicze, przestępstwa narkotykowe i oszustwo zatrzymali w minionym tygodniu policjanci ze specjalnego Zespołu Poszukiwań i Identyfikacji Osób Komendy Wojewódzkiej Policji w Lublinie.

Ten 54-latek poszukiwany był listem gończym wydanym przez Sąd Okręgowy w Lublinie. Został zatrzymany na Bronowicach, gdy jechał autem z żoną. Był zupełnie zaskoczony, nie stawiał oporu i nie próbował ucieczki. – Sąd Okręgowy w Lublinie wydał za nim list gończy w celu odbycia kary 16 lat pozbawienia wolności. Mężczyzna był poszukiwany za przestępstwa, których dopuścił się w przeszłości, m.in. usiłowanie zabójstwa sprzed 20 lat, udział w zorganizowanej grupie przestępczej, wymuszenie rozbójnicze, przestępstwa narkotykowe i oszustwo. Za te przestępstwa odsiadywał już wyrok w zakładzie karnym, jednak po udzielonej mu przerwie w odbywaniu kary, nie stawił się ponownie w tym miejscu. Dlatego za 54-latkiem wydano list gończy – wyjaśnia podkom. **Anna Kamola** z Komendy Wojewódzkiej Policji w Lublinie. Tego samego dnia 54-latek został osadzony w Areszcie Śledczym w Lublinie. **(l)**

Kto rozpoznaje kobietę robiącą zakupy?

Płaciła znalezioną kartą

Policjanci z III Komisariatu Policji w Lublinie poszukują kobiety, która przywłaszczyła kartę bankomatową, a następnie przy jej pomocy płaciła za zakupy.

– Jak wynika ze zgromadzonych w sprawie materiałów sprawczyni znalazła kartę bankomatową w autobusie komunikacji miejskiej. Następnie przy jej pomocy kilkakrotnie płaciła za zakupy. Jej wizerunek zarejestrowały kamery monitoringu. Jeżeli

ktoś ją rozpoznaje proszony jest o kontakt z III Komisariatem Policji w Lublinie przy ulicy Kunickiego 42, telefon 47 811 58 00 lub z najbliższą jednostką Policji pod nr 112. Zapewniamy anonimowość – mówi komisarz **Kamil Gołębiowski** z KMP Lublin. **(l)**

180 tys. zł zniknęło z kont w okamgnieniu

Na kryptowalutach zarobili oszuści

Blisko 180 tys. zł straciło dwoje lublinian po zainstalowaniu na swoich komputerach „zdalnego pulpitu". Namówił ich do tego oszust, który podszywał się pod doradcę działającego na rynku kryptowalut.

– Czterdziestoletnia lublinianka straciła 80 tysięcy złotych, natomiast pięćdziesięcioczteroletni mężczyzna blisko 100 tysięcy złotych. W obu przypadkach rzekomy doradca zaproponował, że może zająć się prowadzeniem inwestycji i zarabianiem pieniędzy. Konsultant polecił zainstalowanie na komputerze programu do zdalnej obsługi. Po zainstalowaniu aplikacji, pokrzywdzeni przekazali „doradcy" numer połączenia z aplikacją. Następnie zalogowali się na swoje konta bankowe. To pozwoliło sprawcy wyczyścić rachunki z oszczędności i zaciągnąć kredyty. Wszystko działo się na oczach i za zgodą pokrzywdzonych, którzy wierzyli, że jest to element inwestycji – mówi komisarz **Kamil Gołębiowski**, oficer prasowy Komendy Miejskiej Policji w Lublinie.

To już kolejne oszustwo tego typu, od początku roku mieszkańcy naszego regionu stracili w ten sposób w sumie już miliony złotych. Mimo ciągłych apeli policji o zachowanie rozwagi przy próbach tego typu inwestycji, oszuści ciągle znajdują nowe ofiary. - Nie zgadzajmy się na instalowanie na komputerze aplikacji dającej możliwość zdalnego kierowania urządzeniem, nawet jeśli rzekomy doradca inwestycyjny zapewnia, że jest to bezpieczne i jednocześnie konieczne do inwestowania. Nie należy ulegać presji i działać pod wpływem chwili. Jeśli podejrzewamy, że doszło do oszustwa, jak najszybciej skontaktujmy się ze swoim bankiem. Należy również o podejrzeniach zawiadomić Policję – dodaje komisarz Kamil Gołębiowski. **(l)**

Wyłudzili od emerytów wszystkie oszczędności

40 000 zł na ratowanie wnuczka

Sąd na wniosek lubelskich śledczych aresztował w ubiegłym tygodniu dwójkę młodych ludzi, którzy podając się za policjantów wyłudzili od lubelskich emerytów wszystkie oszczędności, 40 tysięcy zł.

Pod koniec maja br. do małżeństwa emerytów zadzwonił „policjant", który oświadczył im, że ich wnuk spowodował wypadek samochodowy i pójdzie do więzienia, jeśli rodzinie ofiary nie zostaną przekazane pieniądze. - Seniorzy uwierzyli w zmyśloną historię i przygotowali wszystkie oszczędności. Niedługo później pojawili się fałszywi policjanci, którzy odebrali od nich 40 tysięcy złotych. Pracujący nad sprawą policjanci z Wydziału dw. z Przestępczością Przeciwko Mieniu KMP w Lublinie ustalili dwie osoby biorące udział w tym przestępstwie. W poniedziałek, wspólnie z kryminalnymi z KWP w Lublinie na terenie województwa mazowieckiego zatrzymali 23-latkę oraz jej 19-letniego kompana – mówi komisarz **Kamil Gołębiowski**, oficer prasowy KMP Lublinie.

Sprawcy przyznali się do stawianych im zarzutów. Sąd zdecydował o ich tymczasowym aresztowaniu na okres 3 miesięcy. Za oszustwo grozi do 8 lat więzienia. **(l)**

Zatrzymanej 23-latce w okradaniu emerytów pomagał 19-letni kompan

ŚWIDNIK. Ulotkowa wojna zmobilizowała zarówno przeciwników jak i zwolenników władz SM w Świdniku

Pospolite ruszenie spółdzielców

Takiej frekwencji podczas walnego w Spółdzielni Mieszkaniowej w Świdniku chyba jeszcze nie było. W ubiegłotygodniowym, powtórzonym głosowaniu, wzięło udział prawie tysiąc członków! Jak poinformowały władze SM, połowa z sześciu poddanych pod głosowanie uchwał uzyskała wymaganą większość głosów. Jednak zdaniem części spółdzielców ten wynik, jak samo powtórzenie walnego, budzi poważne wątpliwości i tak naprawdę żadna z uchwał nie została przyjęta.

W ubiegły wtorek, 22 czerwca, odbyło się głosowanie Walnego Zgromadzenia Członków Spółdzielni Mieszkaniowej w Świdniku. Spółdzielcy po raz drugi, za pomocą kart do głosowania, wyrażali opinię na temat 6 uchwał. Przypomnijmy, że te same uchwały znalazły się w porządku głosowania walnego, które odbyło się 26 maja. Wówczas żadna z nich nie otrzymała wymaganej większości głosów. Rada Nadzorcza spółdzielni podjęła wówczas decyzję o zwołaniu kolejnego głosowania. Jak wyjaśniał przewodniczący **Konrad Sawicki**, o powtórzenie procedury wnioskowali sami mieszkańcy, którzy czuli się zawiedzeni wynikami pierwszego głosowania. Z kolei część spółdzielców burzyła się, że kwestionuje się ich zdanie.

– Ile razy to głosowanie będzie powtarzane? Już w maju wyraziliśmy swoją opinię w temacie tych uchwał. To powinno być uszanowane – mówił nam jeden ze spółdzielców. Powtórzone głosowanie poprzedziła ulotkowa wojna przeciwników i zwolenników władz spółdzielni i poddanych pod głosowanie uchwał. Ci drudzy zakleili nimi wszystkie słupy ogłoszeniowe w mieście.

We wtorek, mimo upałów, spółdzielcy tłumnie przybyli na głosowanie. Wielu z nich właśnie z powodu wysokich temperatur wizytę w spółdzielni odłożyła na późne popołudnie, więc jeszcze około godz. 18 przed spółdzielnią stała kolejka chętnych do głosowania.

Łącznie w głosowaniu wzięło udział prawie tysiąc osób: 761 członków zagłosowało osobiście, a 232 przez pełnomocnika. Jak pokazują wyniki liczył się naprawdę każdy głos. Za uchwałą w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego spółdzielni za 2020 rok głosowało 479 osób, przeciw było 474, 20 członków wstrzymało się od głosu, oddano 20 głosów nieważnych. Uchwałę w sprawie zatwierdzenia sprawozdania zarządu z działalności SM w 2020 r. poparło 483 członków, 490 było przeciw, 15 wstrzymało się od głosu; oddano 5 głosów nieważnych. Za przyjęciem uchwały w sprawie podziału nadwyżki bilansowej głosowało 487 członków, przeciw było 476, a 22 wstrzymało się od głosu; oddano 8 głosów nieważnych. Uchwałę w sprawie określenia najwyższej sumy zobowiązań poparło 482 członków, 483 było przeciw, a od głosu wstrzymało się 21 członków; oddano 7 głosów nieważnych. Wymaganej większości głosów nie uzyskała również kontrowersyjna zdaniem części członów uchwała w sprawie wystąpienia SM w Świdniku z Regionalnego Związku Rewizyjnego Spółdzielni Mieszkaniowych w Świdniku. Za przyjęciem uchwały głosowało 458 członków, przeciw było 516, a 15 wstrzymało się do głosu, oddano 4 głosy nieważne. Za przyjęciem uchwały w sprawie kierunków rozwoju Spółdzielni na lata 2022-2026 głosowało 488 członków SM, przeciw było 466, a 33 wstrzymało się od głosu, 6 głosów uznano za nieważne.

Jak informują władze spółdzielni oznacza to, że połowa z zaproponowanych uchwał przeszła.

– To, że trzy ważne dla spółdzielców uchwały zostały przyjęte dowodzi, że ludzie nie akceptują kłamstw, którymi przed głosowaniem, pod postacią anonimów, próbowali karmić ich lokalni politycy. Ja zawsze miałem odwagę mówić o własnych poglądach i wypowiadać je pod własnym nazwiskiem. Ci, którzy takiej odwagi nie mają powinni wycofać się z debaty publicznej – mówi Konrad Sawicki, przewodniczący Rady Nadzorczej SM w Świdniku. – Należy podkreślić raz jeszcze, że żadna z uchwał nie dotyczyła spraw personalnych. Żadna z nich nie skutkuje odwołaniem kogokolwiek ze stanowiska, a to próbowano wmówić mieszkańcom.

Jednak nie dla wszystkich członków spółdzielni te wyniki są jednoznaczne. Część spółdzielców powołuje się na wyrok Sądu Najwyższego z 28 marca 2018 r. (Sygn. Akt IV CSK 297/17), który orzekł, że „członkami uczestniczącymi w walnym zgromadzeniu w rozumieniu art. 8 ust. 9 u.s.m są wszyscy członkowie obecni na tym zgromadzeniu, którzy wzięli udział w głosowaniu nad uchwałą, niezależnie od tego czy głosowali „za", „przeciw" czy „wstrzymali się od głosu". Jest to w istocie równoznaczne ze stwierdzeniem, że dla przyjęcia uchwały w spółdzielni mieszkaniowej konieczna jest tzw. większość bezwzględna (przewaga głosów „za", nad głosami „przeciw" i wstrzymującymi się". Tak też uważają przedstawiciele Stowarzyszenia Świdnik Wspólna Sprawa, które zaangażowało się w kampanię przed walnym, po stronie przeciwników władz spółdzielni. – Mamy nadzieję, że dzięki tym wynikom odetchną nie tylko spółdzielcy, ale także pracownicy Spółdzielni Mieszkaniowej. Tylko czy tym razem dotrze to do Zarządu i Rady Nadzorczej? Czy silny głos sprzeciwu dotrze do burmistrza **Waldemara Jaksona**, którego współpracownicy przejęli władzę w SM? Czy będą na siłę szukać okazji do kolejnego głosowania. Obstawiamy jednak, że niestety z ich strony honorowego zejścia ze „spółdzielczej sceny" nie będzie..." - pisali dzień po głosowaniu przedstawiciele ŚWS.

– Przepisy mówią, że uchwałę uważa się za podjętą, jeżeli opowiedziała się za nią wymagana w ustawie lub statucie większość spośród tych, którzy głosowali – komentuje K. Sawicki. – W statucie Spółdzielni jest zapis, który mówi, że przy obliczaniu wymaganej większości głosów bierze się pod uwagę tylko głosy oddane za i przeciwko uchwale. Tych wstrzymujących do takich obliczeń pod uwagę się nie bierze. Takie zapisy statutu są w nim od lat i wiedzą o nich nawet najstarsi spółdzielcy, a statut został zarejestrowany przez sąd jako zgodny z prawem. Uchwały, które uzyskały więcej głosów „za" niż „przeciw", należy zatem uznać za przyjęte, bo tak też zdecydowali sami mieszkańcy – ucina dyskusję na temat ważności uchwał, przewodniczący Sawicki. **(w)**

ŚWIDNIK. Czas na sprawdzanie

Ponad czterdzieści pomysłów na Świdnik

Do 20 czerwca Urząd Miasta Świdnik czekał na propozycje zadań do kolejnej edycji Świdnickiego Budżetu Obywatelskiego. W sumie wpłynęły 42 projekty.

- Papierowo złożono 28 projektów, elektronicznie 14 - mówi **Katarzyna Lis,** naczelnik Wydziału Promocji Urzędu Miasta Świdnik. - Dotyczą one szerokiego zakresu, m.in. spraw kulturalnych, społecznych oraz edukacyjnych. W tym roku, w stosunku do ubiegłej edycji, wzrosła liczba projektów inwestycyjnych. Do przykładowych projektów składanych do magistratu należą: multifunkcja przestrzeń, bankomat nasion, butelkomat przy Parku Avia, szafa dla mam, czy ławki solarne.

Teraz wszystkie zgłoszone projekty zostaną zweryfikowane i ocenione. Najpóźniej w połowie sierpnia wyniki oceny projektów zostaną podane do publicznej wiadomości i wskazane zostaną te, które zakwalifikowały się do głosowania. Od 17 sierpnia do 19 września wnioskodawcy projektów będą mieli czas na promocję swoich projektów, a głosowanie zaplanowano między 20 września a 4 października. Listę projektów z największą ilością głosów, które zostaną uwzględnione w budżecie 2022 r., powinniśmy poznać do 13 października. Podobnie jak w latach ubiegłych, na pomysły zgłoszone przez mieszkańców Urząd Miasta zamierza przeznaczyć 1 mln zł. **(w)**

ŚWIDNIK. Sesja absolutoryjna bez niespodzianek

Covid nie wstrzymał rozwoju miasta

Podczas czwartkowej, zdalnej sesji, Rada Miasta Świdnik, głosami radnych z klubu burmistrza Waldemara Jaksona, udzieliła włodarzowi miasta wotum zaufania i absolutorium z tytułu wykonania budżetu za ubiegły rok.

Jeszcze przed podjęciem uchwały w sprawie absolutorium radni rozpatrywali raport o stanie miasta. Od bieżącej kadencji samorządy co roku mają obowiązek przygotowania tego dokumentu. Jak podkreślał burmistrz **Waldemar Jakson** z opracowanego raportu wynika, że mimo trudnego okresu pandemii, miasto w 2020 roku radziło sobie bardzo dobrze.

– Jeśli spojrzą państwo na przedstawiony w raporcie system finansowy, to zobaczycie, że jest to system bezpieczny, stabilny i udało się nawet wypracować nadwyżkę operacyjną – mówił burmistrz. – Jak państwo wiedzą wypuściliśmy obligacje, z których pieniądze przeznaczane są na inwestycje. Wszystkie sfery życia miasta: pomoc społeczna, oświata, infrastruktura i inne rozwijają się i mają mocne podstawy finansowe. Okres pandemii spowodował zmniejszanie dochodów gmin i wiele samorządów zrezygnowało z finansowanie różnych przedsięwzięć albo bardzo je ograniczało. W Świdniku nie dość, że te wszystkie sfery życia miasta bardzo aktywnie się rozwijają, to jeszcze wychodzimy z aktywnością poza sferę zadań własnych. Przypomnę tu choćby pomoc jaką przekazaliśmy szpitalowi na kwotę 787 tys. zł.

Burmistrz zapowiedział, że gmina przygotowuje się do pozyskania funduszy z Programu Polski Ład.

– Czekamy na ustawy wdrażające. To ogromna szansa dla naszego miasta i myślę, że ją wykorzystamy, tak jak wykorzystaliśmy wszystkie szanse w roku 2020 – mówił W. Jakson.

Co do raportu radni nie mieli większych uwag. - Oczywiście wszyscy widzimy jak dynamicznie rozwija się miasto - mówił radny opozycji **Waldemar Białowąs** (KO). - Szkoda tylko, że w tym rozwoju nie może brać udziału bardzo ważna grupa społeczna, czyli przedsiębiorcy. Minęły kolejne dwa lata i nie ma powołanej rady przedsiębiorczości. Czy w najbliższym czasie przewidziana jest taka decyzja? Czy powołanie pełnomocnika ds. przedsiębiorczości, pana **Mieczysława Majewskiego** jest rozwiązaniem problemu?

Radny zauważył również, iż z raportu wynika wzrost zatrudniania w Urzędzie Miasta Świdnik. Pytał czym jest to podyktowane i ilu pracowników zatrudnia dziś Ratusz. Miał także kilka pytań do obecnego na sesji **Jerzego Irsaka**, prezesa spółki Pegimek.

– Chciałbym zapytać, czy jeszcze przed tą zimą otrzymam raport zimowy, który mi obiecano 2 czy 3 miesiące temu. Z czego wynika kolejne odrzucenie przez Wody Polskie zaproponowanych taryf wody i ścieków oraz czy w strategii uwzględniona jest budowa kanalizacji na al. Lotników Polskich? Mówimy o tym już dwa lata – dopytywał radny Białowąs.

Burmistrz Jakson wyjaśniał, że wokół pełnomocnika ds. przedsiębiorczości powstała grupa nieformalna, która ma skupić się na pozyskiwaniu środków z programu Polski Ład. – Nie zależy mi na robieniu jakiegoś sejmiku, a na ludziach fachowych, kompetentnych i to ja sobie tych ludzi „kooptuję". Nie wszyscy z ochotą chcą mi doradzać, bo są ludźmi bardzo zajętymi. Natomiast ci, co chcą, wg moich kryteriów, nie bardzo się do tego nadają. Tu głównym założeniem jest efektywność w pozyskiwaniu tych środków, wskazanie tego co jest potrzebne – podkreślał burmistrz.

Z kolei zastępca burmistrza **Marcin Dmowski**, przekonywał, że poprzednia formuła rady przedsiębiorczości nie do końca się sprawdziła, bo skupieni w niej przedsiębiorcy nie zawsze mieli czas na takie debaty, a pan Majewski ma szerokie kontakty, wizję miasta przyjaznego przedsiębiorcom i myślę, że ta nowa formuła będzie dużo lepsza i w żaden sposób nie ogranicza konsultacji z przedsiębiorcami – mówił M. Dmowski.

Dodał również, że w przeciągu ostatnich kilkunastu miesięcy zatrudnienie w UM Świdnik utrzymuje się niemal na tym samym poziomie. W czerwcu 2019 roku wynosiło 122 osoby, w styczniu 2020 - 124, a w grudniu 2020 - 123 osoby.

Do pytań radnego Białowąsa odniósł się również prezes Pegimeku. Przypominał, że na którejś z sesji RM omawiał raport zimowy, ale zapewnił, że osobiście dopilnuje, aby radny otrzymał ten dokument.

– Jeśli chodzi o Wody Polskie i ponownie oddalony wniosek taryfowy tu kluczową sprawą jest kwestia ścieków – tłumaczył Irsak. – Na wiosnę tego roku otrzymaliśmy bezkompromisową podwyżkę od MPWiK w Lublinie w wysokości 10,6 proc. za ścieki. A Wody Polskie narzucają nam, że podwyżka ścieków nie może być większa niż 10 proc. Jak mamy funkcjonować skoro nam się monopolistycznie narzuca podwyżkę? W roku 2021 dopłacamy miesięcznie do ścieków średnio 160 tys. zł. Gdyby nie to, że w zeszłym roku podłączyliśmy zakład WSK, że miasto się rozwija, że ruszyła strefa ekonomiczna i jest zwyżka poboru wody, bylibyśmy na minusie. Sam pan radny powiedział, że miasto się rozwija. Rozwój miasta jest ściśle połączony z rozwojem infrastruktury wodno-kanalizacyjnej. Te podwyżki, o które poprosiliśmy pozwoliłyby nam inwestować w rozwój sieci. Odwołaliśmy się od tej decyzji i liczymy, że z wodą damy sobie radę. Jeśli będzie podwyżka wody to będzie śladowa - w kwocie czterdziestu kilku groszy miesięcznie dla gospodarstwa i te pieniądze w 100 proc. pójdą na inwestycje. Podwyżka ścieków, niestety makabryczna dla naszych mieszkańców, wydaje się nieunikniona i spowodowana jest podwyżką narzuconą przez MPWiK.

J. Irsak dodał również, że obecnie opracowywany jest projekt ul. Drewnianej i ujęta w nim zostanie także kanalizacja al. Lotników Polskich. Wykonanie tej inwestycji planowane jest wstępnie na przełom roku 2022-23. Choć jak zaznaczył prezes Pegimeku, z przeprowadzonego przez spółkę rozeznania wynika, że mieszkańcom szczególnie na podłączeniu do miejskiej sieci kanalizacyjnej nie zależy.

Skwitowali burmistrza

Po tej dyskusji radni mieli podjąć uchwałę w sprawie udzielenia wotum zaufania burmistrzowi. Jednak jeszcze zanim głosowanie się odbyło, głos zabrał radny **Mariusz Wilk**, przewodniczący klubu radnych Świdnik Wspólna Sprawa, który zapowiedział, że radni ŚWS nie poprą tej uchwały.

– Wotum zaufania dotyczy nie tylko działalności finansowej – mówił M. Wilk. - Wotum zaufania otrzymuje osoba, która zasługuje na aprobatę społeczeństwa, aprobatę dla siebie i swoich działań. Czy burmistrzowi Świdnika można ufać? Czy pokazał się jako osoba wspierająca mieszkańców na każdej płaszczyźnie, nie tylko finansowej? Niestety nie. Ostatni rok pokazał, że dla burmistrza część mieszkańców jest nieważna. Przypomnijmy: obrażał protestujące kobiety, nie stanął w obronie mniejszości, w które było wymierzone stanowisko o „mieście wolnym od ideologii LGBT", aż wreszcie nie zrobił ostatnio nic, by wesprzeć pracowników spółdzielni mieszkaniowej, którzy walczą o godne warunki pracy, a to przecież z pana burmistrza otoczenia pochodzą osoby zarządzające spółdzielnią. Jako Świdnik Wspólna Sprawa nie możemy poprzeć burmistrza, który nie jest w stanie zająć się mieszkańcami; który wtedy, gdy powinien milczeć, mówi, a gdy trzeba zabrać głos, znika.

Burmistrz Jakson nie pozostawił tych słów bez komentarza. Stwierdził, że wystąpienie radnego było bardzo ideologiczne i nieprawdziwe, ponieważ miasto pochyla się nad problemami mieszkańców, o czym świadczą m.in. wielomilionowe kwoty rokrocznie przeznaczane na wspieranie świdnickich rodzin. W ubiegłym roku było to ponad 50 mln zł.

– Pan Wilk wykonał pewien zabieg socjotechniczny; aby dobrze uderzać, stwierdził, że była mowa tylko o finansach. Odniosę się do sprawy kobiet, bo ten wątek nieustannie powraca. Mówiłem wówczas o grupie, która posługiwała się skrajnie wulgarnym językiem i grupie, która nawoływała do palenia kościołów, fizycznej eliminacji swoich przeciwników. Nie wiem skąd oburzenie tych, którzy używają języka trzy razy bardziej drastycznego i obrażają się, kiedy ktoś w ramach debaty wypowiada swoją opinię. Sprawa stanowiska o ideologii LGBT. Oczywiście pan Trzaskowski może uchwalać stanowiska popierające, a my nie możemy wyrazić stanowiska; opinii, która jest podstawowym narzędziem w ustroju demokratycznym. Pan chce wprowadzić jakiś totalitaryzm i „wsadzić" nas w pewne ramy, które wg pana są słuszne. Problem spółdzielni. Rozmawiałem z zarządem, ale od tego jest inspekcja pracy i sąd pracy. Jest pewien porządek prawny, zasady i należy ich przestrzegać. Mogę być w tej sprawie jedynie negocjatorem – mówił burmistrz.

Głos zabrał także radny **Ireneusz Szutko** (ŚWS), który skarżył się na pracowników urzędu.

– Składałem w maju pisma i do dziś nie mam odpowiedzi. Robimy wizję lokalną, są uzgodnienia z panią naczelnik, a podrzędny pracownik zmienia te decyzje i np. nie ma ustawionych pojemników do segregacji, nie są poprawione trawniki zniszczone podczas miejskich inwestycji. Aparat urzędu miasta moim zdaniem nie działa skutecznie i właściwie – mówił radny.

Uchwałę w sprawie udzielenia burmistrzowi wotum zaufania poparło ostatecznie 12 radnych z jego klubu, od głosu wstrzymało się pięcioro radnych z klubu KO, a przeciw – zgodnie z zapowiedzią – było czworo radnych ŚWS.

Również 12 głosami „za" radnych koalicji przy 9 wstrzymujących się głosach radnych ŚWS i KO podjęto uchwałę w sprawie udzielenia burmistrzowi absolutorium z tytułu wykonana budżetu za 2020.

Dochody Świdnika w minionym roku wyniosły ponad 234 mln zł. Udało się je wykonać w 98,4 proc. Wydatki to ok. 252 mln zł, co stanowi 94 proc. założonego planu.

– Dziękuję wszystkim, którzy wraz ze mną dbają o dobro naszych mieszkańców. Chcę podziękować za każdą merytoryczną dyskusję o problemach miasta; za to, że większość radnych traktuje politykę jako roztropne czynienie dobra i myślę, że nadal będziemy to dobro czynić - mówił burmistrz. - Rok 2020 był rokiem szczególnym w kontekście zmagań z epidemią. Mimo zawirowań, widocznego spadku dochodów, udało się większość zadań i zaplanowanych przedsięwzięć wykonać, w zasadzie na równie wysokim poziomie, co w latach poprzednich – podkreślił W. Jakson. **(w)**

ŚWIDNIK. Zapraszają do Zaułku Poetów

Będzie jazz

Już w najbliższą środę, 30 czerwca, Miejsko-Powiatowa Biblioteka Publiczna w Świdniku zaprasza na kolejne wydarzenie z cyklu „Coolturalna Biblioteka", realizowane w ramach Budżetu Obywatelskiego Miasta Świdnik.

Tym razem gośćmi spotkania będą dwaj utalentowani gitarzyści **Jakub Kotynia** i **Michał Lewartowicz**. Świdnickiej publiczności zaprezentują koncert „Cuatro Manos". Usłyszymy utwory gypsy jazz, dynamiczne rumby oraz nostalgiczne mussette. Początek koncertu o godz. 18. Ilość miejsc ze względu na pandemię ograniczona. Wejściówki można odebrać w MediaStrefie. **(w)**

Dom kultury działał będzie w lokalu wynajętym od PSM „Kolejarz" przy ul. Herberta 14

Już niebawem

Do południowych dzielnic zawita kultura

Radni z klubu prezydenta dopytują o postęp prac nad utworzeniem domu kultury w dzielnicy Dziesiąta. – Prace projektowe są w końcowej fazie, a otwarcia placówki można spodziewać się już na początku przyszłego roku – odpowiada Ratusz.

O uruchomienie domu kultury w tej dzielnicy od dawna zabiegali miejscy radni i miejscowi społecznicy. – Południowe dzielnice Lublina – Dziesiąta, Wrotków, Zemborzyce, Abramowice – nie posiadają żadnej placówki kulturalnej – pisali do prezydenta w ubiegłym roku miejscy radni: **Piotr Choduń**, **Elżbieta Dados**, **Leszek Daniewski** i **Stanisław Kieroński**, prosząc o zmianę tego stanu rzeczy. Władze miasta przyznały im rację i w tegorocznym budżecie miasta znalazło się 900 tys. zł na utworzenie domu kultury w lokalu wynajętym od PSM „Kolejarz" przy ul. Herberta 14. Teraz radni, w interpelacji skierowanej do włodarzy miasta, dopytują o postępy prac adaptacyjnych w lokalu i kiedy można się spodziewać otwarcia placówki. Właśnie dostali odpowiedź.

– Prace projektowe są w końcowej fazie, a po uzyskaniu decyzji o pozwoleniu na budowę lub zgłoszeniu budowy, zostanie przeprowadzona procedura przetargowa w celu wyłonienia wykonawcy robót – poinformował **Artur Szymczyk**, wiceprezydent Lublina. – Pragnę jednocześnie wskazać, że Wydział Kultury podlegający Pani Prezydent **Beacie Stepaniuk-Kuśmierzak** we współpracy z Dzielnicowym Domem Kultury „Bronowice" rozpoczął prace nad stworzeniem atrakcyjnej oferty programowej, która będzie realizowana w nowej placówce.

Według wiceprezydenta mieszkańcy Dziesiątej będą mogli z niej korzystać w I kwartale 2022 roku.

ZM

Jedyne takie widowiska po tej stronie Wisły

Fontanny znowu tańczą

Przez całe wakacje w każdy piątek i sobotę od godziny 21.30 znów będziemy mogli oglądać na Placu Litewskim pokazy na fontannie multimedialnej w efektowny sposób prezentujące najciekawsze miejsca, wydarzenia i legendy związane z Lublinem.

Harmonogram pokazów na lipiec: 2 lipca, piątek - Wydarzenia Kulturalne, Historia Placu Litewskiego na Wesoło; 3 lipca, sobota - Czarcia Łapa, Anioły Lubelskie; 9 lipca, piątek - Unia Narodów, Wydarzenia Kulturalne; 10 lipca, sobota - Czarcia Łapa, Sen o Mieście; 16 lipca, piątek - Czarcia Łapa, Historia Placu Litewskiego na Wesoło; 17 lipca, sobota - Unia Narodów, Anioły Lubelskie; 23 lipca, piątek - Sen o Mieście, Wydarzenia Kulturalne; 24 lipca, sobota - Czarcia Łapa, Unia Narodów; 30 lipca, piątek - Unia Narodów, Anioły Lubelskie; 31 lipca, sobota - Wydarzenia Kulturalne, Sen o Mieście.

opr. ZM

Specjaliści od lamp

Radni proszą, PGE wymienia

Do magistratu i lubelskiego oddziału PGE Dystrybucja S. A. coraz częściej wpływają sygnały o złym stanie betonowych słupów oświetleniowych. Przodują w tym miejscy radni Stanisław Brzozowski i Marcin Nowak, których o interwencję w tych sprawach proszą mieszkańcy. Wiele z nich kończy się powodzeniem. Tylko od początku tego roku energetycy wymienili ok. 50 słupów, usytuowanych m.in. przy ul. Jutrzenki, ul. Paganiniego czy ul. Południowej.

- Aktualnie prowadzimy prace przy ul. Północnej. W dalszej kolejności planujemy wymianę m. in. przy ul. Popiełuszki, ul. Niecałej, ul. Spokojnej czy ul. Dolnej Panny Marii – informuje **Zbigniew Wnuk**, zastępca dyrektora generalnego PGE Dystrybucja S. A. oddział Lublin.

Najwięcej zgłoszeń w tej materii pochodzi od radnego **Stanisława Brzozowskiego**. Ostatnio interweniował on w sprawie lamp przy al. Smorawińskiego. – Doliczyłem się tam 14 poważnie uszkodzonych słupów. Można na nich zauważyć np. dziury w betonie, odpadające kawałki betonu, widoczne skorodowane pręty zbrojeniowe czy spękania – mówi S. Brzozowski.

Często o wymianę uszkodzonych słupów prosi również wiceprzewodniczący rady miasta **Marcin Nowak**. Ostatnio interpelował on w sprawie wymiany aż 17 latarni na Wieniawie - przy ul. Legionowej, Puławskiej, Popiełuszki, Zuchów Spadochroniarzy i Sowińskiego. Uwagi radnego przekazane zostały do PGE, a spółka, choć po przeprowadzeniu wizji lokalnej zakwalifikowała je do wymiany, ale bez wskazania terminu, bo w ocenie energetyków nie stwarzają one obecnie bezpośredniego zagrożenia.

Na wymianę czekają m.in. latarnie przy ul. Puławskiej

Prace związane z wymianą słupów oświetleniowych zazwyczaj nie obciążają budżetu miasta, ponieważ są finansowane ze środków PGE, która jest właścicielem większości oświetlenia ulicznego w Lublinie. – Wymiana wyeksploatowanych latarni jest prowadzona na bieżąco w ramach środków eksploatacyjnych – potwierdza **Monika Lisek** z PGE.

MK, **ZM**

CZWARTEK. Dyrekcja szkoły oraz rodzice uczniów „19" mają nadzieję, że urzędnicy zreflektują się i barierki znikną sprzed placówki równie szybko, jak je postawiono. Miasto upiera się przy swoim

Najpierw słupki, teraz barierki

Radosnej twórczości ulicznej miejskich urzędników w nowej podstrefie „D" płatnego parkowania ciąg dalszy. Zaledwie kilka dni po tym, jak na skrzyżowaniu ulicy Szkolnej i Czwartek pojawiło się kilkanaście koszmarnych słupków (pisaliśmy o tym przed tygodniem) teraz zaledwie parę metrów dalej, tuż przed Szkołą Podstawową nr 19, zamontowane zostały aluminiowe barierki, które uniemożliwią podwiezienie rodzicom dzieci do placówki.

Całe szczęście, że już wakacje, ale dyrekcja i rodzice postanowili błyskawicznie reagować, by we wrześniu nie było problemu z dowiezieniem dzieci do szkoły i ich odbiorem po lekcjach.

– „W poniedziałek Wydział Zarządzania Ruchem Drogowym i Mobilnością UM Lublin zaskoczył nas montowaniem słupków na chodniku przed szkołą. Od razu w poniedziałek napisałam oficjalne pismo z wnioskiem o zmianę decyzji i przywrócenie miejsc parkingowych oraz znaku zezwalającego na postój „do 15 minut". Nie wiem, jaki będzie skutek. (...) Mam nadzieję, że od września sytuacja powróci do stanu poprzedniego" – poinformowała rodziców w minioną środę, za pośrednictwem dzienniczka elektronicznego, **Beata Teter**, dyrektor SP nr 19.

Jeszcze tego samego dnia pismo do Wydziału Zarządzania Ruchem Drogowym i Mobilnością UM wystosowała Rada Rodziców zwracając się do urzędników z prośbą o zweryfikowanie projektu nakazującego likwidację znaku „zakaz postoju powyżej 15 minut" i przywrócenie możliwości postoju do 15 minut na chodniku w pobliżu szkoły - miejsc na maksymalnie 3 pojazdy .

- „W związku z poszerzeniem strefy płatnego parkowania na ul. Szkolnej, zlikwidowano znak na chodniku przed szkołą i zamontowano barierki, co w sytuacji, kiedy szkoła nie dysponuje dużym parkingiem własnym, stwarza duży problem dla rodziców. Jest to dla nas bardzo ważne, ponieważ rodzice przywożący do szkoły i odbierający młodszych uczniów po lekcjach, chcieliby mieć możliwość zatrzymać się bez konsekwencji i odebrać dzieci ze szkoły - podkreślają rodzice w piśmie skierowanym w środę do urzędników.

Dyrektor Beata Teter pokazuje zamontowane na początku ubiegłego tygodnia aluminiowe barierki, które uniemożliwią podwiezienie rodzicom dzieci do placówki

W piątek Ratusz odniósł się do pism dyrektor Teter i Rady Rodziców. – Taka zmiana organizacji ruchu wynika z wprowadzenia na określonym obszarze miasta Strefy Płatnego Parkowania oraz wyznaczenia płatnych miejsc postojowych na ul. Szkolnej. Podczas prowadzonej analizy planowanej organizacji ruchu na ul. Szkolnej uznano, że rozwiązaniem bardziej bezpiecznym, szczególnie dla niechronionych uczestników ruchu jest wprowadzenie fizycznej blokady postoju pojazdów na tym odcinku drogi, aniżeli dopuszczenie parkowania i wyznaczenie płatnych miejsc parkingowych przed budynkiem Szkoły Podstawowej nr 19. Po przeprowadzeniu ponownej analizy warunków drogowych aktualnie nie planuje się zmian w zatwierdzonym projekcie stałej organizacji ruchu. Przyjęte rozwiązania wpływają na poprawę bezpieczeństwa dzieci uczęszczających do szkoły oraz pozostałych użytkowników dróg na ul. Szkolnej – poinformowała **Justyna Góźdź** z Biura Prasowego w Kancelarii Prezydenta Miasta Lublin.

BS

Przetarg rozstrzygnięty

Oświetlonym ciągiem przez Bystrzycę

Ścieżka pieszo-rowerowa na przedłużeniu ulicy Rąblowskiej będzie oświetlona i monitorowana. To było wiadome już od ubiegłego roku, ale teraz staje się faktem. Miasto właśnie rozstrzygnęło przetarg na wykonanie tej inwestycji.

Co prawda przedsięwzięcie będzie gotowe dopiero jesienią, ale to i tak dobra wiadomość dla wszystkich spacerowiczów i rowerzystów, ale szczególnie dla radnego **Piotra Popiela** (PiS), który w sprawie poprawy bezpieczeństwa na tej ścieżce wylał „litry atramentu" pisząc interpelacje o jej oświetlenie i monitoring, ale również ustawienie słupków, które uniemożliwiałyby wjazd na ścieżkę samochodami. Takie przypadki bowiem się zdarzały i to nie rzadko.

Ratusz odpowiadając na interpelacje radnego zapewniał, że te problemy zostaną rozwiązane, ale obiecane słupki w końcu nie stanęły, za to oświetlenie i monitoring, który powinien również skutecznie powstrzymać kierowców przed wjeżdżaniem na ścieżkę, znalazły się w wybranym do dofinansowania w ubiegłorocznej edycji Budżetu Obywatelskiego projekcie „Chodnikiem przez Bystrzycę". Na jego realizację w tegorocznym budżecie miasta zarezerwowano ponad 192 tys. zł. Do ogłoszonego przez Ratusz przetargu na budowę oświetlenia i monitoringu ciągu pieszo-rowerowego wraz z zasilaniem dla potrzeb stacji naprawy rowerów stanęły dwie firmy. Tańsza z nich, złożona przez lubelską firmę ELPI, opiewa na 153,5 tys. zł.

Na wykonanie zadania wykonawca będzie miał cztery miesiące od podpisania umowy.

ZM

Wykonawca uwinął się przed terminem

„Dwudziestka" po wielkiej metamorfozie

Właśnie dobiega końca gruntowna termomodernizacja Szkoły Podstawowej nr 20 przy al. Piłsudskiego. W zasadzie wszystkie roboty zostały już zakończone i pozostało tylko uporządkowanie terenu. Budynek wypiękniał, ale wiele zmian zaszło również w jego wnętrzu.

– Zakres inwestycji obejmował m. in. izolację termiczną ścian zewnętrznych, fundamentowych, cokołu i stropów, wykonanie stropodachu nad wejściem głównym, wymianę drzwi zewnętrznych, montaż zadaszeń nad wejściami do budynku, wymianę pokrycia dachowego, remont kominów i wykonanie obróbek blacharskich, wykonanie elewacji (tynk, malowanie), wymianę rynien oraz rur spustowych, wykonanie murków, balustrad na tarasie, nawierzchni chodników i opasek z kostki brukowej, a także odtworzenie terenów zielonych. Inwestycja zakładała również remont wewnętrznych i zewnętrznych instalacji: centralnego ogrzewania i węzła cieplnego oraz instalacji odgromowej, oświetleniowej – wylicza **Monika Głazik** z biura prasowego Urzędu Miasta.

Kontrakt, który realizowały spółki „Dom Expert" i PPU „Arbet" był wart ponad 2,3 mln zł. Dzięki wygranej w poprzednich edycjach budżetu obywatelskiego udało się też wymienić ogrodzenie terenu szkoły wraz z furtkami i bramami oraz wyremontować boisko do piłki nożnej. Jako ostatni zakończył się montaż piłkochwytu od strony przystanku autobusowego.

– Wykonano już wszystkie roboty i tym samym wykonawca wyprzedził harmonogram przewidujący koniec prac w drugiej połowie lipca. Do realizacji pozostały jeszcze tylko prace przy porządkowaniu terenu – dodaje Monika Głazik.

Nowa fasada SP nr 20

W przyszłym roku szkolnym w podstawówce przy al. Piłsudskiego zostaną najprawdopodobniej utworzone dwie klasy pierwsze oraz „zerówka". SP nr 20 to jednak nie jedyna miejska placówka, w której trwa gruntowny remont. Bardzo zaawansowane są też prace przy termomodernizacji kolejnych podstawówek – przy ul. Czwartaków (SP nr 6) i al. Długosza (SP nr 18). Po wakacjach ich uczniowie wrócą do całkowicie odnowionych gmachów.

Marek Kościuk

Na użytkowników LRM czeka 700 jednośladów, w tym 33 w Świdniku

LUBLIN. ŚWIDNIK. Nowy sezon, nowe zasady

Miejskie jednoślady w końcu ruszyły

W ubiegłą środę, 23 czerwca, z niemal trzymiesięcznym opóźnieniem związanym z przetargowymi perturbacjami i koniecznością dołożenia do ponad 5 mln zł, ruszył nowy sezon Lubelskiego Roweru Miejskiego. W Lublinie i Świdniku można skorzystać z 700, siedmiobiegowych, jednośladów i choć nie będzie można nimi, tak jak dotąd, przejechać się za damo, to na użytkowników czeka wiele udogodnień i nowości.

Największą jest możliwość wypożyczenia i zostawienia roweru już nie tylko w jednej z 90 tradycyjnych stacji, ale również w 38. stacjach pasywnych. – To jest przejście systemu do tzw. IV generacji. Wszystkie rowery standardowe są wyposażone w nadajnik GPS. Rowery 26" już nie posiadają elektrozamków, a ich pozostawienie jest możliwe również w tzw. stacjach pasywnych. To kolejnych 38 stacji, które są oznaczone logiem systemu i w zależności od lokalizacji uzupełnione stojakami lub poziomym wytyczeniem kontur miejsca wypożyczenia/zwrotu – wyjaśniają urzędnicy. - Zmieniła się forma zwrotu rowerów standardowych. Sposób zabezpieczenia został przeniesiony z przodu na tył, aby zabezpieczyć rower należy zamknąć blokadę znajdującą się na tylnym kole. W przypadku rowerów dziecięcych (jest ich 12), będą one dalej zwracane za pomocą elektrozamka na stacji, tak jak było w poprzednich sezonach. Rowery dziecięce będzie można zwrócić tylko na dwóch dedykowanych stacjach.

Lubelski Rower Miejski przeszedł niemal całkowicie na obsługę mobilną. Choć przy wypożyczalniach wciąż działa 20 terminali, nie są już one konieczne do rozpoczęcia i zakończenia wypożyczenia. Wystarczy aplikacja, którą rozbudowano o nowe funkcje: rezerwacje i postój. Użytkownik ma możliwość zarezerwowania roweru, a postój umożliwia pozostawienia roweru bez konieczności zwrotu. W przypadku rezerwacji, wybrany rower czeka 30 minut po zarezerwowaniu. Koszt rezerwacji to 1 zł (bez abonamentu) lub 50 groszy (z abonamentem). Natomiast postój jest wliczany w czas wypożyczenia i nie jest traktowany jako zwrot roweru. Ponadto, system będzie częściowo całoroczny. Od 1 listopada do końca marca dostępnych pozostanie 210 rowerów.

Abonament preferowany

Nowy system jest nastawiony przede wszystkim na stałych użytkowników i z myślą o nich przygotowano specjalną ofertę – abonamenty. Do wyboru są trzy wersje opłat: miesięczny w cenie 20 zł, kwartalny za 55 zł oraz sezonowy w kwocie 125 zł. W zależności od taryfy dostępnych będzie od 25 do 175 godzin jazdy, naliczanych w trybie minutowym, wliczonych w cenę pakietu. Pozostali użytkownicy nie mogą skorzystać z opcji darmowego czasu wypożyczenia ani naliczania minutowego. Wraz z nowymi rowerami obowiązuje nowa opłata przy rejestracji konta – 20 zł. Nie zmienia to minimalnego stanu konta, który nadal wynosi 10 zł.

– Wraz z okresem wakacyjnym uruchamiamy wyczekiwany przez mieszkańców nowy sezon Lubelskiego Roweru Miejskiego. To ważny element infrastruktury miejskiej, z której chętnie korzystają lublinianie. W 2014 roku podczas inauguracji systemu założyliśmy, że będzie on stałym elementem publicznego transportu w Lublinie, stąd zapewniamy ciągłość jego funkcjonowania w przestrzeni miasta. W tym sezonie przede wszystkim podnieśliśmy standard systemu, w celu zwiększenia jego konkurencyjności wśród środków transportu zaliczanych do mikromobilności i utrzymania popularności, jaką cieszył się w latach ubiegłych. Nadchodzące dwa sezony systemu będą pomostem pomiędzy odejściem od klasycznej wypożyczalni rowerów do całorocznego systemu bezstacyjnego, opartego na GPS. Podejście użytkowników wyznaczy kierunki dalszego działania i sposobu funkcjonowania roweru miejskiego w Lublinie - mówi **Artur Szymczyk**, zastępca prezydenta Lublina ds. inwestycji i rozwoju.

Z uruchomienia systemu cieszą się również w Świdniku, gdzie dostępne będą 33 jednoślady w trzech stacjach i dwóch powiatowych. - Nikomu chyba nie trzeba zachwalać takiej formy przemieszczania się. Szczególnie latem, gdy pogoda za oknem jest bardzo dobra. Mam nadzieję, że wielu mieszkańców lotniczego miasta i nie tylko, wzorem lat ubiegłych, chętnie będzie sięgać po ten rodzaj transportu - mówi **Łukasz Reszka**, starosta świdnicki.

Dużo drożej niż planowano

Operatorem Lubelskiego Systemu Miejskiego do końca 2022 roku będzie spółka Nextbike Polska. Wyłonieniu wykonawcy towarzyszyło sporo kontrowersji. Najpierw trzeba było ponowić przetarg i przesunąć termin uruchomienia systemu z kwietnia na czerwiec, bo do pierwszego nikt się nie zgłosił. Do drugiego stanęła tylko spółka Nextbike z ofertą niemal 7,6 mln zł, kiedy miasto przeznaczyło na system o 2,1 mln zł mniej. Część środowiska rowerowego zaapelowała nawet do prezydenta, by w tej sytuacji zawiesić działanie LRM, a zaoszczędzone w ten sposób 5,5 mln zł przeznaczyć na inwestycję w infrastrukturę rowerową. Prezydent odpowiadał, że nie wyobraża sobie, by zrezygnować z systemu, który w ostatnich latach miał tylu zwolenników, a jego uruchomienie nie ograniczy planów inwestycyjnych w zakresie ścieżek i dróg rowerowych. Rada miasta głosami radnych klubu prezydenta, przy wstrzymujących się głosach większości opozycji (przeciwko był tylko Stanisław Brzozowski), wyrazili zgodę na dołożenie pieniędzy do LRM i przyjęcie oferty Nextbike. Umowę zawarto 12 maja, a wykonawca miał 6 tygodni, czyli do 23 czerwca, na uruchomienie nowego sezonu LRM. **opr. ZM, (w)**

Ósmy sezon LRM

Lubelski Rower Miejski działa od września 2014 roku.

Do 2016 roku do systemu dołączył Świdnik i powiat świdnicki. Jak informują urzędnicy na koniec sezonu 2020 w systemie Lubelskiego Roweru Miejskiego było ponad 119 tys. użytkowników, a od początku jego działania rowery były wypożyczane 3,5 mln razy.

Otrzymamy o 42 miliony euro więcej, a to oznacza, że...

Lubelskie dostanie z Unii ponad 10,3 mld zł!

Znamy już oficjalnie kwotę, jaką z Unii Europejskiej otrzyma województwo lubelskie w ramach negocjacji Kontraktu Programowego na lata 2021-2027. To blisko 2,273 miliardów euro, czyli ponad 10,3 mld złotych!

– W ubiegłą środę Ministerstwo Funduszy i Polityki Regionalnej, po zakończonych negocjacjach w sprawie podziału rezerwy programowej, przekazało oficjalną informację o dodatkowych środkach, a tym samym o ostatecznej alokacji na nowy program unijny na lata 2021-2027 – poinformował w czwartek **Jarosław Stawiarski**, marszałek województwa lubelskiego. – Mam dobrą wiadomość dla mieszkańców naszego regionu. Budżet dla Lubelskiego będzie o 42 mln euro większy niż w latach 2014-2020, a tym samym kwota alokacji na nowy program dla województwa lubelskiego wyniesie blisko 2,273 mld euro, tj. 10,3 miliarda złotych! Obecna na spotkaniu **Anna Brzyska**, dyrektor Departamentu Zarządzania Regionalnym Programem Operacyjnym (DZ RPO) podsumowała także krótko kończącą się perspektywę finansową 2014-2020.

Marszałek Jarosław Stawiarski i dyrektor DZ RPO Anna Brzyska przekazali dobrą wiadomość. W nowej perspektywie unijnej nasze województwo dostanie dodatkowe 42 mln euro, w sumie prawie 2,273 mld euro

– Lubelskie z wynikiem ponad 99% jest na pierwszym miejscu jeżeli chodzi o kontraktacje środków z RPO. W porównaniu z grudniem 2018 roku awansowaliśmy w rankingach o siedem pozycji – podkreślała dyrektor Brzyska.

BS

Od 1 lipca lublinianie zapłacą więcej

Drożej za śmieci

W najbliższy czwartek wchodzi w życie przyjęta w kwietniu przez lubelskich radnych uchwała zmieniająca stawki i sposób naliczania opłat za gospodarowanie odpadami komunalnymi. Dla lublinian oznacza to dość dotkliwą podwyżkę.

Przez ostatnie lata opłata za śmieci naliczana była od gospodarstwa domowego – w blokach ostatnio wynosiła 21 zł miesięcznie od gospodarstwa jednoosobowego; 41 zł od dwuosobowego i 63 zł od trzyoosobowego i większego. Mieszkańcy domów jednorodzinnych płacili odpowiednio – 45, 60 i 75 zł.

Od lipca opłata będzie naliczana od osoby, według stawki 24,80 zł w zabudowie wielorodzinnej i 28,80 zł w jednorodzinnej. Dla przykładu pięcioosobowa rodzina mieszkająca w bloku, która teraz płaci 63 zł miesięcznie, płacić będzie 124 zł, a w domu jednorodzinnym 144 zł (dotąd 75 zł). To będą maksymalne kwoty opłat również dla większych rodzin – zgodnie z uchwałą od każdej szóstej i kolejnej osoby w rodzinie korzystającej z Karty Dużej Rodziny opłaty nie są już naliczane.

ZM

REKLAMA

Wakacyjna wolność od „dymka"?

Rozpoczynający się okres wakacyjny motywuje, by wsłuchać się w siebie i zadbać o zdrowie, choćby poprzez rzucenie palenia. Przyjrzyjmy się alternatywom, które mogą być w tym pomocne.

Autorzy najnowszego, siódmego raportu Public Health England (PHE)[1], brytyjskiej instytucji zdrowia publicznego dowodzą, że e-papierosy są bardziej skutecznym narzędziem wspomagającym porzucenie palenia, niż nikotynowa terapia zastępcza. Warto wiedzieć, że na rynku istnieje kilka alternatywnych dla papierosów kategorii, a wśród nich wspomniane e-papierosy, coraz bardziej popularne produkty do podgrzewania tytoniu, np. glo Hyper, a także zupełnie nowe w Polsce doustne saszetki nikotynowe. Zostały one umieszczone na opracowanej przez naukowców tzw. skali obniżania ryzyka przedstawiającej poziom ekspozycji konkretnych produktów na toksyny jako mniej szkodliwe od wszystkich alternatyw dla tradycyjnych papierosów – poza nikotynową terapią zastępczą, czyli wspomnianymi gumami i plastrami.

Saszetki nikotynowe są mniej szkodliwe od standardowego papierosa nie tylko dlatego, że nie wytwarzają dymu, ale nie zawierają tytoniu, a tylko nikotynę. Umożliwiają dostarczenie nikotyny w różnych stężeniach, ale bez wytwarzania substancji smolistych, a także bez żadnych zapachów. Jest to rozwiązanie prawie w 100 proc. mniej szkodliwe od klasycznych papierosów, o czym powinni pamiętać palacze, którzy szukają drogi rozstania z nałogiem. Saszetkom nikotynowym wnikliwie przygląda się między innymi także prof. Andrzej Sobczak ze Śląskiego Uniwersytetu Medycznego w Katowicach, który na swoim blogu[2] pisze: – *Niewątpliwie mamy do czynienia z najmniej szkodliwym dla palaczy alternatywnym produktem dostarczającym nikotynę. Jeśli palacze zdobędą się na wysiłek aby całkowicie przejść z palnych wyrobów tytoniowych na woreczki nikotynowe będzie, to tylko z korzyścią dla ich zdrowia a być może również wspomoże to proces uniezależnienia się od nikotyny*. Wiadomo – najlepiej porzucić wszelkie używki, ale jeżeli wydaje się to zbyt trudne, warto postawić na potencjalnie mniej toksyczne rozwiązania – tym bardziej, że saszetek nikotynowych, np. dostępnych od czerwca w Polsce VELO, można używać dyskretnie, właściwie w każdym miejscu, bez szkody i dyskomfortu dla innych.

Nadchodzące wakacje często będą wiązać się z krótszymi czy dłuższymi podróżami. To także czas spotkań towarzyskich, a nie wszyscy tolerują zapach tytoniu, nie mówiąc już o szkodliwości biernego palenia. Witajcie wakacje, witaj wolności od „dymka".

[1] https://www.gov.uk/government/publications/vaping-in-england-evidence-update-february-2021/vaping-in-england-2021-evidence-update-summary

[2] https://asobczak.com.pl/woreczki-nikotynowe-nowy-rewelacyjny-jak-sie-wydaje-produkt-pomocny-w-redukcji-szkod-wywolanych-paleniem-tytoniu/

eprasa.pl ac07bf6e2f

Miasto rusza z przebudową ul. Skarżyńskiego na swój koszt, ale ma nadzieję, że ostatecznie inwestycja uzyska dofinansowanie z Funduszu Rozwoju Dróg

ŚWIDNIK. Ulica Skarżyńskiego do przebudowy

Ruszają z remontem za własne

Zgodnie z zapowiedziami Urząd Miasta Świdnik choć nie dostał, jak na razie, dofinansowania do przebudowy ulicy Skarżyńskiego, zrobi to na własny koszt. Ogłosił właśnie przetarg na wykonawcę tych prac. Inwestycja ma być gotowa jeszcze w tym roku.

O rządowe wsparcie na przebudowę ulic Okulickiego i Skarżyńskiego Urząd Miasta Świdnik starał w ramach Funduszu Rozwoju Dróg. Kiedy w kwietniu br., ogłoszono listy projektów zakwalifikowanych do dofinansowania okazało się, że ul. Skarzyńskiego znalazła się na liście rezerwowej, a na ul. Okulickiego Świdnik dostał prawie 1 mln zł.

Jak zapewniał wówczas Ratusz nie oznacza to, że miasto zrezygnuje z planów przebudowy Skarżyńskiego. - Dotacja na ulicę Okulickiego uwolniła nam pewne środki w budżecie, więc z modernizacją ulicy Skarżyńskiego też nie będziemy zwlekać. To potrzebna inwestycja – mówił **Marcin Dmowski,** wiceburmistrz Świdnika.

18 czerwca miasto ogłosiło przetarg na modernizację tej ulicy. Na oferty od zainteresowanych firm czeka do 6 lipca. W planach jest wymiana nawierzchni jezdni, parkingów i chodników. Wg wstępnych założeń prace te mogą kosztować około miliona złotych. Ratusz liczy na to, że wnioski z listy rezerwowej też otrzymają dofinansowanie i ostatecznie ulicę Skarżyńskiego także uda się wyremontować z rządowym wsparciem. **(w)**

ŚWIDNIK. Beton i metal pod zjeżdżalnią

Plac zabaw niebezpiecznych

- Zjeżdżalnię na placu zabaw przy ul. Króla Pole lepiej omijać – twierdzą rodzice bawiących się tu dzieci. Z piasku, wprost pod wyskokiem z urządzenia, wystają metalowe i betonowe elementy konstrukcji. Miasto zapewnia, że zostanie to zabezpieczone.

Na problem dotyczący bezpieczeństwa dzieci korzystających ze zjeżdżalni na placu zabaw przy ul. Króla Pole zwrócił ostatnio uwagę radny **Marcin Magier** (klub radnych burmistrza), który przygotował w tej sprawie interpelację. – Z prośbą o interwencję w tej sprawie zwrócili się do mnie rodzice dzieci, które korzystają z placu zabaw. Z ich relacji wynika, iż jeden z modułów, z których składa się zjeżdżalnia, jakiś czas temu uległ uszkodzeniu i został zdemontowany, a sama zjeżdżalnia została skrócona. Niestety w gruncie pozostały elementy konstrukcyjne, które znajdują się obecnie na wylocie ze zjeżdżalni. Są to elementy betonowego fundamentu oraz wystające metalowe elementy montażu. Jak mi przekazano dochodziło tu do niebezpiecznych sytuacji, a wiele osób w związku z tym zabrania dzieciom korzystania z tej atrakcji – mówi radny.

W interpelacji wnioskuje o usunięcie niebezpiecznych elementów lub przywrócenie pierwotnej długości zjeżdżalni.

Urzędnicy zapewniają, że wystające z ziemi, na wylocie ze zjeżdżali, betonowe i metalowe elementy zostaną niezwłocznie zabezpieczone

Zapytani o tę sprawę urzędnicy zapewniają, że zostało już to zgłoszone do naprawy. – Nasze place zabaw są bardzo oblegane. Co jakiś czas docierają do nas sygnały, że na którymś coś należy poprawić albo wymienić. Sami zresztą też przeprowadzamy na nich kontrole. Jeśli chodzi o plac przy ul. Króla Pole na pewno zostanie to zabezpieczone – mówią przedstawiciele Ratusza. **(w)**

ŚWIDNIK. Brzydkie, ale potrzebne?

Park z widokiem na szpaler... blaszaków

– Mieszkańcy martwią się, czy cel wybudowania parku, którym jest wypoczynek i rekreacja zostaną osiągnięte, jeśli na jego terenie pozostaną blaszane garaże – mówi radny Robert Syryjczyk. Chodzi o park przy ul. Krępieckiej i sąsiadujące z nim blaszaki. Miasto proponuje, że można je osłonić np. drzewami.

W ramach projektu „Zielony LOF" Świdnik wzbogacił się o cztery nowe parki. Jeden z nich powstaje przy ul. Krępieckiej, na terenie między marketem Kaufland, a blaszanymi garażami. I to właśnie sąsiedztwo blaszaków budzi obawy niektórych mieszkańców.

– W związku z bliskim terminem zakończenia budowy parku przy ul. Krępieckiej w ramach projektu „Zielony LOF" mieszkańcy miasta zwrócili się do mnie z wątpliwościami, które mają związek z bezpośrednim sąsiedztwem parku blaszanych garaży – pisze w interpelacji do władz miasta radny **Robert Syryjczyk** (klub KO). – Mieszkańcy martwią się, czy cel wybudowania parku, którym jest wypoczynek i rekreacja zostaną osiągnięte, jeśli w części wschodniej wzniesienia w dalszym ciągu pozostaną blaszane garaże, które teraz stoją de facto w parku. Dla spacerujących ciągiem bocznym granica działek jest granicą fikcyjną i z ich perspektywy garaże będą przebiegały wzdłuż alejki wschodniej, co wywoła co najmniej zdziwienie. Można sobie również wyobrazić sytuację, gdzie osoba odpoczywająca w nowym parku będzie słuchała silnika samochodu rozgrzewanego przez właściciela lub efektów innych hałaśliwych prac, które często są przeprowadzane w garażu.

Radny zwraca też uwagę, że położenie blaszaków w tej lokalizacji wywołuje niekorzystne wrażenie dla osób wjeżdżających do Świdnika od strony Nowego Krępca.

– Garaże stoją na samym wjeździe do miasta, na wzniesieniu i nie da się ich nie zauważyć – mówi

W interpelacji radny Syryjczyk pyta m.in, czy działki, na których stoją garaże są własnością Gminy Miejskiej Świdnik, a jeśli tak, to na jakiej zasadzie i na jaki okres zostały udostępnione właścicielom garaży oraz czy miasto brało pod uwagę jakieś rozwiązania, które pomogłyby odizolować blaszaki od powstającego parku (np. zielone „ekologiczne" ekrany). Radny chciał też wiedzieć, czy nowy park będzie objęty systemem monitoringu i czy będą w nim wyznaczone strefy do grillowania.

Blaszaki pozostaną w parku, ale miasto rozważy zasłonięcie ich ekranami lub posadzeniem dodatkowych drzew

W odpowiedzi na pismo radnego Ratusz wyjaśnia, że tereny, na których położone są blaszaki należą do miasta, a miasto dzierżawi je mieszkańcom na podstawie umowy, która obowiązuje do końca 2024 roku.

– Od początku docierały do nas głosy, aby te garaże zostawić, bo sporo mieszkańców z nich korzysta. Na komisji była mowa, aby zasłonić je np. ekranami, zasugerowałem, że może lepiej byłoby wykonać tam dodatkowe nasadzenia – mówi wiceburmistrz Świdnika, **Marcin Dmowski**.

Dokumentacja projektowa nowego parku przewiduje nasadzenia krzewów od strony garaży, nie przewiduje za to systemu monitoringu, ale Ratusz rozważa montaż kamer już po zakończeniu inwestycji. Projekt nie uwzględnia również miejsc do grillowania.

– Park ma naprawdę dużą powierzchnię (ponad 2 ha). Już po zakończeniu projektu będziemy w to miejsce nadal inwestować. Można wykonać tam dodatkowe nasadzenia i ulokować inną infrastrukturę, np. plac zabaw czy wspomniane miejsca do grillowania – dodaje M. Dmowski.

Koszt budowy parku przy ul. Krępieckiej to ok. 1,8 mln zł. **(w)**

ŚWIDNIK. Nowocześniej w Ratuszu

Szybko i bez kolejki

Od ubiegłego tygodnia w Urzędzie Miasta Świdnik można korzystać z opłatomatu. Urządzenie pozwala szybko i sprawnie wnosić urzędowe opłaty. Co więcej jest dostępne codziennie do godz. 20.

Opłatomat stanął przy wejściu do magistratu od wschodniej strony. Jak zapewniają urzędnicy jego obsługa nie jest skomplikowana. Wystarczy stosować się do poleceń wyświetlanych na ekranie dotykowym.

- Wystarczy mieć przy sobie kartę płatniczą. Urządzenie krok po kroku przeprowadzi nas przez transakcję. Za pomocą opłatomatu możemy zapłacić - między innymi - podatek od nieruchomości, czynsz, najem, dzierżawę, opłacić wieczyste użytkowanie czy wnieść opłatę skarbową. W ten sposób uregulujemy również zaległości z tytułu mandatu – mówi **Katarzyna Lis** z Urzędu Miasta Świdnik.

Od opłat uiszczanych za pośrednictwem opłatomatu nie są pobierane żadne prowizje. Urządzenie jest czynne codziennie, w godz. 7.30-20. W razie problemów związanych z jego obsługą, w godzinach pracy urzędu, można liczyć na pomoc pod nr tel. 81 751 76 95. Dokładną instrukcję jak skorzystać z urządzenia można obejrzeć również na stronie Urzędu Miasta Świdnik na Facebooku. **(opr. w)**

W opłatomacie można uregulować wszystkie urzędowe opłaty bez żadnych prowizji

REKLAMA

Społem ŚWIDNIK

W dniu 1 lipca br. „Społem" Powszechna Spółdzielnia Spożywców w Świdniku, będzie obchodzić 45-lecie istnienia, przy tej okazji chcielibyśmy zaprosić do naszych sklepów, wszystkich Klientów.
W tym dniu, będą czekać na Państwa liczne promocje oraz upominki.
Dodatkowo dla wszystkich posiadaczy karty Klienta „Społem znaczy Razem", za każde wydane 5 zł, otrzymamy aż 3 punkty.

Zachęcamy do udanych zakupów w sklepach „Społem" !!!

eprasa.pl ac07bf6e2f

CO, GDZIE, KIEDY?

KINA

BAJKA – LUBLIN, UL. RADZISZEWSKIEGO 8, TEL. (81) 533-88-72
28 czerwca (poniedziałek) Bajkowe wakacje: Luca 10:30, Bajkowe wakacje: Biuro Detektywistyczne Lassego i Mai. Sekret rodziny von Brom 12:30, Luca 14:00, 14:45, 16:45, Supernova 16:15, 20:30, Minari 18:00, Sweat 18:30, Niepamięć 20:15
29 czerwca (wtorek) Bajkowe wakacje: Luca 10:30, Bajkowe wakacje: Biuro Detektywistyczne Lassego i Mai. Stella Nostra 12:30, Luca 14:00, 14:45, 16:45, Supernova 16:15, 20:30, Minari 18:00, Sweat 18:30, Niepamięć 20:15
30 czerwca (środa) Bajkowe wakacje: Luca 10:30, Bajkowe wakacje: Biuro Detektywistyczne Lassego i Mai. Cienie nad Valleby 12:30, Luca 14:00, 14:45, 16:45, Supernova 16:15, 20:30, Minari 18:00, Sweat 18:30, Niepamięć 20:15
1 lipca (czwartek) Bajkowe wakacje: Luca 10:30, Bajkowe wakacje: Biuro Detektywistyczne Lassego i Mai. Pierwsza tajemnica 12:30, Luca 14:00, 14:45, 16:45, Supernova 16:15, 20:30, Minari 18:00, Sweat 18:30, Niepamięć 20:15

LOT – ŚWIDNIK, AL. LOTNIKÓW POLSKICH 24, TEL. (81) 751-24-61
28 czerwca (poniedziałek) Luca 14:00, 18:00, W jak morderstwo 16:00, Magnezja 20:00
29 czerwca (wtorek) Luca 14:00, 18:00, W jak morderstwo 16:00, Magnezja 20:00
30 czerwca (środa) Luca 14:00, 18:00, W jak morderstwo 16:00, Magnezja 20:00
1 lipca (czwartek) Luca 14:00, 18:00, W jak morderstwo 16:00, Magnezja 20:00

KINO CSK LUBLIN, PLAC TEATRALNY 1, TEL. 81 441 56 70
28 czerwca (poniedziałek) Meblościanka 18:00
29 czerwca (wtorek) Minari 19:00
30 czerwca (środa) Minari 19:00
1 lipca (czwartek) Kraj 19:00
2 lipca (piątek) Kraj 19:00
3 lipca (sobota) Wróg doskonały 16:00, Kraj 18:00
4 lipca (niedziela) Wróg doskonały 15:00, Kraj 17:00

MULTIKINO LUBLIN, AL. SPÓŁDZIELCZOŚCI PRACY 34, TEL. (81) 460 28 00
Repertuar na stronie https://multikino.pl/repertuar/lublin

CINEMA CITY LUBLIN, UL. LIPOWA 13, tel. (81) 533-25-25 i al. Witosa 32, tel. (81) 443 58 58
Repertuar na stronie https://www.cinema-city.pl

TEATRY

TEATR IM. J. OSTERWY, UL. NARUTOWICZA 17, LUBLIN, TEL. (81) 532 42 44
2 lipca (piątek) Czego nie widać godz. 20:00
3 lipca (sobota) Czego nie widać godz. 19:00
4 lipca (niedziela) Czego nie widać godz. 19:00

TEATR IM. H. CH. ANDERSENA, PLAC TEATRALNY 1, LUBLIN, TEL. 81 532 32 25
3 lipca (sobota) Historia naturalna czyli o niezwykłych żyjątkach godz. 16:00

TEATR STARY, UL. JEZUICKA 18, LUBLIN, TEL. (81) 466 59 25
30 czerwca (środa) „Pora umierać"/film godz. 18:00, „Jeszcze nie wieczór"/film godz. 20:30
1 lipca (czwartek) „Królowa chmur" z cyklu „Święta Polskie" godz. 18:00, „Nieznana opowieść wigilijna" godz. 20:30
2 lipca (piątek) Gong Danutki/wręczenie nagrody/Laureat: Jan Peszek godz. 19:00, „Uroczystość"/projekcja spektaklu godz. 20:30
3 lipca (sobota) „Czarny mnich" godz. 19:00
4 lipca (niedziela) Jan Peszek. Fenomen poszukiwania/debata godz. 12:00, „Czarny mnich" godz. 20:00

TEATR MUZYCZNY, UL. MARII CURIE-SKŁODOWSKIEJ 5, LUBLIN, TEL. (81) 532 96 65
Brak wydarzeń.

FILHARMONIA LUBELSKA, UL. MARII CURIE-SKŁODOWSKIEJ 5, LUBLIN, TEL. (81) 531 51 20
3 lipca (sobota) Filharmonia w Kozłówce – „Czas to miłość" godz. 17:00

WYMOGI SANITARNE
Podczas wszystkich wydarzeń kulturalnych obowiązuje zachowanie reżimu sanitarnego.
Szczegóły na stronach internetowych organizatorów wydarzeń.

Ranking Szkół Wyższych „Perspektywy" 2021. PL i KUL w górę, pozostałe uczelnie w dół

Lubelskie uczelnie w połowie stawki

W opublikowanym w tym tygodniu 22. Rankingu Szkół Wyższych Perspektywy 2021 większość publicznych lubelskich uczelni odnotowała spadek w porównaniu do ubiegłego roku. Awansem pochwalić się tylko mogą Politechnika Lubelska i Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II. Politechnika pochwalić się może również drugim miejscem pod względem innowacyjności.

W Polsce działa ponad 130 uczelni publicznych. Z lubelskich po raz kolejny najlepiej oceniony został Uniwersytet Medyczny, który w rankingu zajął 21. miejsce ex aequo z Uniwersytetem Medycznym w Białymstoku. Dla lubelskiego UM to jednak gorszy wynik niż w 2020 r., kiedy miał 15. pozycję, ale lepszy niż w 2019 r., gdy był 23.

Wyższą pozycją w rankingu może cieszyć się za to Politechnika Lubelska - tym razem zajęła 27. miejsce, a w 2020 r. była 31. Podobnie jak rok temu Politechnika zajęła wysokie 8. miejsce wśród uczelni technicznych.

Na 43. miejscu ex aequo znalazły się KUL i UMCS. KUL poprawił swoje notowania o dwie pozycje (w 2019 r. był na miejscu 45.), ale UMCS pogorszył, bo w 2019 r. zajmował miejsce 34

Na miejscu 52. - 60. sklasyfikowany został Uniwersytet Przyrodniczy w Lublinie, który spadł z miejsca 34. Wśród uczelni niepublicznych najwyżej z naszych uplasowała się Wyższa Szkoła Ekonomii i Innowacji w Lublinie - 33. miejsce (w 2020 r. - 26.).

O cztery oczka niżej znalazła się Wyższa Szkoła Społeczno-Przyrodnicza im. Wincentego Pola w Lublinie, powtarzając tym samym wynik z roku poprzedniego.

Innowacyjność na najwyższym poziomie

Politechnika Lubelska ponownie została zaliczona przez Fundację Edukacyjną „Perspektywy" do czołowych uczelni wyróżniających się innowacyjnością. W opublikowanym rankingu szkół wyższych w tej kategorii zajęła 2. pozycję, ustępując liderowi w tej kategorii – Zachodniopomorskiemu Uniwersytetowi Technologicznemu w Szczecinie jedynie o 1,3 punktu wskaźnika rankingowego i wyprzedzając o 13,5 pkt. Politechnikę Łódzką.

– Po raz kolejny utrzymaliśmy I miejsce w kategorii patenty i prawa ochronne. Natomiast pod względem innowacyjności jedynie o włos ustępujemy Zachodniopomorskiemu Uniwersytetowi Technologicznemu w Szczecinie. Skuteczny transfer najlepszych rozwiązań na rynek należy do ważniejszych zadań uczelni. Takie są oczekiwania otoczenia społeczno-gospodarczego, jak i samych naukowców. Dlatego tak istotne jest tworzenie na uczelni odpowiedniego zaplecza sprzętowego, organizacyjnego i finansowego, by pracownicy byli zainteresowani komercjalizacją i chcieli korzystać z ochrony patentowej. Sądzę, że na naszej uczelni to się udaje – mówi prof. **Dariusz Czerwiński**, prorektor ds. ogólnych i rozwoju Politechniki Lubelskiej.

Ranking „Perspektyw" prezentuje najlepsze uczelnie w Polsce. Zestawienie uwzględnia 29 wskaźników zgrupowanych w 7 kryteriów: prestiż, absolwenci na rynku pracy, potencjał naukowy, efektywność naukowa, potencjał dydaktyczny, innowacyjność i umiędzynarodowienie. Po raz kolejny na czele rankingu znalazł się Uniwersytet Jagielloński przed Uniwersytetem Warszawskim, Politechniką Warszawską, Uniwersytetem im. Adama Mickiewicza w Poznaniu i Akademią Górniczo-Hutniczą w Krakowie. Wśród szkół niepublicznych liderem pozostaje Akademia Leona Koźmińskiego w Warszawie.

– Nasz ranking kierujemy do maturzystów, którym pomaga w wyborze najlepszego kierunku i uczelni. Jest on także potrzebny polskiemu środowisku akademickiemu, dla którego jest swego rodzaju „lustrem". Widać w nim sukcesy, ale również niedociągnięcia, które trzeba poprawić – mówi **Waldemar Siwiński**, prezes Fundacji Edukacyjnej Perspektywy, inicjator rankingu.

MG

Nagroda Fundacji Narodowej dla lubelskiego naukowca

Opowieść o mądrości

Książka „Poszukiwanie modelu realizmu politycznego. Myśl i publicystyka Aleksandra Bocheńskiego" autorstwa naukowca z UMCS, dr. Ariela Orzełka została uznana za najlepszą w ubiegłym roku pracę na temat konserwatywnej i narodowo-demokratycznej myśli politycznej i historii. Wyróżnienie wręczono podczas dorocznej Gali Fundacji Narodowej im. Romana Dmowskiego w Muzeum X Pawilonu Cytadeli Warszawskiej.

Życiorys niepopularny

Dzieło dra Orzełka to pierwsza naukowa biografia jednego z najwybitniejszych XX-wiecznych polskich myślicieli i badaczy historii. Aleksander Bocheński pochodził z rodziny ziemiańskiej, przed wojną był jednym z twórców neokonserwatywnego nurtu ideowego i pisma „Bunt Młodych". W okresie okupacji Bocheński choć zaangażowany w działalność konspiracyjną – współpracował z prezesem Rady Głównej Opiekuńczej, Adamem hrabią Ronikierem, który starał się doprowadzić do złagodzenia represji niemieckich metodami legalnymi. Po II wojnie światowej Bocheński jako pierwszy sformułował program ugody z władzami komunistycznymi, na podstawie którego powstały legalne organizacje katolików świeckich (najpierw grupa „Dziś i Jutro", przekształcona następnie w stowarzyszenie PAX, a następnie m.in. Chrześcijańskie Stowarzyszenie Społeczne), w których działalność zaangażowało się wielu przedwojennych narodowców i konserwatystów. Równolegle Aleksander Bocheński opublikował „Dzieje głupoty w Polsce" – fundamentalną krytykę polityki i historiografii polskiej prowadzonej w duchu ciągłych powstań i walki bez broni ze wszystkimi wrogami na raz. Aleksander Bocheński poparł stan wojenny i znalazł się w szeregach PRON, zaś po 1989 r. wielokrotnie krytykował tak przyjęty kierunek transformacji, jak zwłaszcza politykę zagraniczną III RP, którą uważał za kontynuację najgorszych tendencji i kolejną kartę dziejów głupoty w Polsce.

Trudne czasy dla myślących

„Książka doktora Orzełka porusza fundamentalną, także obecnie – kwestię realizmu politycznego, który był jedną z przesłanek działalności Romana Dmowskiego. Polityka polska to polityka realna – uważał Dmowski, znajdując zrozumienie dla swoich tez także wśród przedstawicieli innych obozów politycznych. Jednym z nich był Aleksander Bocheński, wywodzący się z przedwojennego obozu konserwatywnego.

W jego bogatej twórczości, zwłaszcza po 1945 roku, myśl Romana Dmowskiego był obecna cały czas. To właśnie Bocheński był w tym okresie, co nie było łatwe, jej propagatorem i sympatykiem. Książka **Ariela Orzełka** jest wyczerpującym i profesjonalnym wykładem na ten temat" – uznało jury. Dr A. Orzełek jako historyk zajmuje się biografistyką i historią myśli politycznej, ze szczególnym uwzględnieniem środowisk katolików świeckich w Polsce Ludowej i postaci ideowo skomplikowanych, uwikłanych w dylematy polityczne XX wieku.

Obecnie przygotowuje książkę poświęconą politycznym drogom Jana Frankowskiego i Konstantego Łubieńskiego, liderów ChSS. **TAK**

GMINA WÓLKA. Pierwszy żłobek w gminie

„Maluszek" dla maluszków

Podlubelska Gmina Wólka może mieć powody do dumy. Od dwóch tygodni w gminie działa pierwszy publiczny żłobek. Oferuje miejsce dla 22 dzieci w wieku do 3 lat.

Takiej placówki Gminie Wólka z pewnością mogą pozazdrościć większe samorządy. 9 czerwca uruchomiono „Żłobek Maluszek" - pierwszy publiczny żłobek w gminie. Mieści się on w Kolonii Pliszczyn, w budynku, który gmina pozyskała od Skarbu Państwa. Przez ostatnie miesiące przeszedł on gruntowną przebudowę: powiększono metraż: dostosowano rozkład pomieszczeń i wykończono. Zakupione zostało niezbędne wyposażenie; do dyspozycji maluszków oddano ładnie urządzone sale, szatnię, łazienki; powstał też nieszablonowy plac zabaw. W sumie nowy żłobek będzie w stanie przyjąć 22 mieszkańców gminy w wieku do 3 lat. Utworzenie i wyposażenie nowej placówki kosztowało ok. 1 mln zł. Znaczna część tej kwoty - 726 tys. zł, to środki jakie Gmina Wólka pozyskała z Rządowego Programu „Maluch Plus". Dyrektorem placówki jest **Anna Adamiak**.

W sobotę, 19 czerwca, odbyło się uroczyste otwarcie nowego żłobka. Wzięli w nim udział przedstawiciele gminy na czele z wójtem Gminy Wólka, **Edwinem Gortatem** oraz zaproszeni goście. **(w)**

ŚWIDNIK. Czekają na filmy i zdjęcia

Uchwycić piękno w kadrze

Już po raz trzeci powiat świdnicki i Miejsko-Powiatowa Biblioteka Publiczna im. Anny Kamieńskiej w Świdniku zapraszają do udziału w konkursie fotograficzno-filmowym „Powiat świdnicki w kadrze". Na autorów najciekawszych prac czekają cenne nagrody.

Konkurs jest otwarty i podzielony na dwie kategorie tematyczne. Zadaniem uczestników będzie wykonanie zdjęć lub jednominutowych filmów o powiecie. Nagrodzone prace we wrześniu zostaną zaprezentowane podczas wernisażu w MPBP, a potem obejrzeć będą je mogli mieszkańcy pozostałych gmin powiatu.

Na zwycięzców konkursu czekają nagrody. Będą to karty upominkowe o wartości 600 zł (I miejsce), 400 zł (II miejsce), 300 zł (III miejsce) i 200 zł (wyróżnienie). Termin nadsyłania prac konkursowych mija 6 września. Szczegóły, w tym regulamin i karty zgłoszeniowe dostępne są na stronie internetowej powiatswidnik.pl. **(w)**

WIĘCEJ ZDJĘĆ NA WWW.NOWYTYDZIEN.PL

KALINOWSZCZYZNA. Salezjanie urządzili dzieciakom na zakończenie roku szkolnego świetną zabawę

Dzień Radości w parafii pod wezwaniem Matki Bożej Wspomożenia Wiernych w Lublinie

Dmuchańce, skakańce, trampoliny, konkursy i wiele innych atrakcji przygotowali w ubiegły czwartek dla dzieci z przedszkoli i szkół podstawowych z Kaliny oraz Śródmieścia lubelscy Salezjanie.

Była również loteria, z której zebrane środki zostały przeznaczone dla **Niny Słupskiej**, chorej na SMA dziewczynki, zbierającej pieniądze na najdroższy (9 mln) lek świata.

eprasa.pl ac07bf6e2f

– Dzień Radości to święto dla dzieci i młodzieży, które organizujemy już od ponad 20 lat. Przeważnie odbywało się w okolicy Dnia Dziecka. Zawsze podczas wielkiego festynu zbieraliśmy pieniądze na działalność naszej środowiskowej świetlicy oraz wakacje dla dzieci. W tym roku postanowiliśmy wesprzeć malutką Ninkę – mówi ks. **Łukasz Auguściak**.

BS

SPRZEDAM AUTO-MOTO

Audi A4 B6, 1,9tdi 04r. kombi srebrny, 12.800zł, Tel. 600 355 894

Citroen C5 I FL, 05r. 2,0b+g 140KM klima es wersja liftback st. db., 7.500zł, Tel. 785 209 130

Fiat 126p 00r. poj. 650 pierwszy właściciel, po kapitalnym remoncie, 5.100zł, Tel. 668 433 166

Fiat 126p, 81r., 1.800zł, Tel. 604 318 210

Fiat Panda 1,2b 15r. 1wł. poduszki abs, 18.900zł, Tel. 786 879 777

Fiat Seicento Young 99r. 900cm3 zadbany 171000km, 2.000zł, Tel. 785 913 187

Ford Fiesta MK7, 04r. 1,4tdci 5d grafit, tylko 140000km, 14.900zł, Tel. 511 957 999

Ford Transit 07r. 2,2d zadbany kolor żółty, 10.500zł, Tel. 668 433 166

Honda Civic 1,6, 98r. srebrny, 1.700zł, Tel. 509 539 019

Honda Civic Sport 1,6b 110KM 04r. 11.200zł, Tel. 798 440 177

Honda Jazz 1,2 i-vtec benz. 90KM 12r. 117000km 5d 2 kpl. kół srebrny, 23.500zł, Tel. 722 017 222

Hyundai i20, 1,2, 11r. superstan klima isofix poduszki wk do rejestracji, 19.900zł, Tel. 786 879 777

Ligier XT00 silnik d-502cm3, 2-cylindrowy 08r. 46000km 2os. rodzaj L6e, 13.000zł, Tel. 602 292 267

Mazda 323F, 98r. 301300km kolor ciemnozielony, Tel. 513 266 255

Mercedes A160 Benz 99r. aktualny przegląd i OC, sprawny, Tel. 693 368 379

Mercedes S420, 96r. historyk czarny 8-cylind. sprawny 200KM, 19500zł, Tel. 608 223 515

Mercedes Sprinter 12r. 2,2cdi 130KM długi wysoki furgon, 37.500zł, Tel. 505 468 817

Motocykle zabytkowe: MZ Troph 7.000zł, Simson SR50 4.500zł, MZ TS 8.000zł, Tel. 790 853 551

Nissan Micra 09r. 89200km, 9.000zł, Tel. 696 863 266

Nissan Micra 1,2 K-13 Pure Drive 12r. 80000km 1wł. srebrny 5d cz klim. wk, 19.200zł, Tel. 507 506 152

Opel Astra H, 05r. 1,6b 105KM bezwypadkowy w ciągłej eksploatacji 164000km, Tel. 797 131 036

Opel Corsa 1,0b 16r. 5d nowy model lekkie uszkodzenia karoserii 6-bieg., 18.900zł, Tel. 786 879 777

Opel Corsa 1,4b 05r. 230000km, super stan, bogate wyposażenie, 8.900zł, Tel. 600 077 521

Opel Meriva 1,7d 04r. 239000km klim. manualna dod. kpl. opon z 2020r., 3.500zł, Tel. 662 260 948

Opel Vectra 1,8b+g 91r. 9.500zł, Zafira 2,0dti 04r. 5.600zł, Zetor 6711 z kabiną 17.900zł, Tel. 502 858 956

Opel Vectra B, 1,6b 96r. 1.600zł, Tel. 512 545 231

Opel Zafira A, 2,0dti 05r. srebrny 7os. abs cz wk k h es el rm af temp. navi 234000km, Tel. 695 645 932

Peugeot 206 st. db. 00r., Tel. 502 450 907

Poloneza do remontu kupię, Tel. 505 468 817

Przyczepa ciężarowa dłużyca ład. 900kg zarejestrowana, 1.700zł, Tel. 503 464 904

Przyczepka samochodowa niezarejestrowana 250x140 st. tech. bdb. na resorach, Tel. 504 913 882

Przyczepo-laweta 2-osiowa +2 najazdy, 6.500zł, Tel. 692 362 617

Renault Grand Espace 2,0bt 06r. 320000km inst. gaz. BRC, 6 foteli 2 kpl. kół, 11.700zł, Tel. 507 032 361

Seat Leon 1,6b+g 01r. zielony sprawny, 3.500zł, Tel. 514 314 907

Skida Superb 2,5, xenony skóra czujniki parkowania klima szd elektryka, 15.900zł, Tel. 786 879 777

Skoda Octavia 1,9tdi 04r. hak st. db. nowy rozrząd, Tel. 511 428 973

Skoda Octavia II, 1,9tdi 06r. serwis. 3 elementy do lakierowania możl. zamiany, 9.900zł, Tel. 786 879 777

Skuter Aprilla niesprawny, w całości lub na części, 700zł, Tel. 725 093 785

Skuter SYM Orbit 50, 08r. zarejestrowany ubezpieczony przeb. 5800km, 1.500zł, Tel. 511 808 756

Suzuki SX4 Cross 15r. biały 1,6ddis 88600km navi klim. czujniki park. kamera es af ledy, Tel. 518 650 303

Toyota Avensis 2,0 d4d kombi 04r. w skórze, mało pali, Tel. 503 998 358

Toyota Avensis sedan diesel 2d4d 07r., Tel. 664 058 189

Toyota Corolla 1,6b+g 15r. klima nawigacja alufelgi elektryka, Tel. 786 879 777

Toyota Prius Plug-in Hybrid 14r. 90000km bogate wyposażenie 100% bezwypadkowy, Tel. 517 525 035

VW Golf IV, 01r. 1,6b+g klimatronik srebrny, nowe opony akumulator rozrząd, 8.100zł, Tel. 518 405 415

VW Lupo 1,4i 98r. niebieski sprawny opłacony, pęknięta szyba i zderzak, 2.500zł, Tel. 577 967 757

VW Passat 1,9tdi 96r. kombi hak czarny sprawny opłacony, do poprawek, 2.500zł, Tel. 577 967 757

VW Passat B5 FL 1,9tdi 101KM 02r. st. db. 2 kpl. opon sedan 317000km, 5.700zł, Tel. 506 174 015

VW Passat B5, 1,6b 1wł. w kraju kombi garażowany, Tel. 506 802 362

VW Touran 1,9tdi 06r., 11.500zł, Tel. 798 632 317

SPRZEDAM AUTO-CZĘŚCI I AKCESORIA

Silnik Andorii ES, Świdnik, Tel. 883 160 315

Tylną belką i hak transportowy do fiata 126p „Maluch", c. 200 zł, Świdnik, Tel. 781 530 964

Aluski 15" Renault Megane 4szt., 250zł, Tel. 501 145 332

Antena CB, Tel. 509 945 209

Audi B4 drzwi maska inne, A4-B4 wszystko, opony 900x22,5 bezdętk., koło 1100 Jelcz, Tel. 512 111 926

Bagażnik samochodowy na rowery st. bdb., 100zł, Tel. 505 708 692

SPRZEDAM
Kwalifikowane sadzeniaki
- odmiana Gala; Lilly.
opakowania: 10 kg, 25 kg i 1000 kg
BWB Podlasie, Siemiatycze; ul. Wysoka 82
tel. 501 134 939, 519 333 208

Daewoo Matiz części, od 5zł, Tel. 609 905 312

Felgi aluminiowe nowe 15" 4x100 kolor grafit +opony zima 2017r. 1 sez. gratis, 1.000zł, Tel. 507 032 361

Felgi stalowe 15" nowe 2szt., 50zł, Tel. 663 948 251

Fotelik samochodowy, 70zł, Tel. 505 996 061

Klocki hamulcowe Renault Laguna 2x Racer R1523, 500zł, Tel. 508 11 798

Koła 13" 4szt. opony 155/70/13 M+S, felgi stal. rozstaw 80mm otwór 58mm, 200zł/kpl., Tel. 724 602 071

Koła zimowe 4szt. 155/80/13, Tel. 603 963 516

Opony Continental 205/55/16, 4szt., 230zł, Tel. 500 087 118

Opony letnie 185/70/14 +felgi stal. otwór 55mm 4 śruby 4szt. bieżnik >7mm, 350zł/kpl., Tel. 793 023 038

Opony letnie 3szt. Michelin Energy Saver 195/55/16, 150zł, Tel. 667 068 613

Opony Matador Nordicca suv 4x4, 235/60/18, Tel. 504 377 961

Poloneza do remontu kupię, Tel. 505 468 817

Reflektor Passat B5, sprężyny Audi B4, pompka paliwa VW benz. 4 op. letnie 185/55/15, Tel. 518 935 177

Silnik 3P, 1.400zł, Tel. 517 404 880

Skrzynia z reduktorem do Uaz, 300zł, Tel. 517 404 880

SPRZEDAM INNE

Blachę niski trapez, nowa. Świdnik, Tel. 883 160 315

Zdemontowane schody drewniane, grube, solidne – komplet, Tel.691 636 371

Lustro – tremo, kryształ, Tel.691 636 371

Koparkę Białoruś na części, Świdnik, Tel.883 160 315

Toaletkę, 3-lustra, Tel.691 636 371

Szafę 3-drzwiową, ciemna, połysk, Tel.691 636 371

Łóżko ortopedyczne, fotel-toaletkę na kółkach, chodzik na kółkach z siedziskiem, stan bdb., Świdnik, Tel.511 824 595

Bojler 80l, biały, Tel.691 636 371

Wózek na bydło z zaczepem do auta, Świdnik, Tel.883 160 315

Szafki kuchenne, wersalka brązowa 250, słupek kuchenny, kredens kuchenny, Tel.506 337 128

Skuter Aprilia Scarabeo w dobrym stanie. Tel.797 264 099

Wóz konny z zaczepem do ciągnika, stan idealny, Tel.603 887 885

Magnetofon M2408SD „Aria" hi-fi, szpulowy, stereo, czterościeżkowy, Tel.81 743 61 58

Książkę „Leki współczesnej terapii" oraz album „Siła, Radość, Piękno", Tel.81 743 61 58

Wełnianą narzutę na kanapę 160x220 cm i 2 szt. na fotele 80x150cm, Tel.81 743 61 58

Powiększalnik walizkowy, Tel.81 743 61 58

Taborety drewniane z miękkimi siedzeniami 4 szt. Tel.81 743 61 58

Stojak drewniany na kwiaty, Tel.81 743 61 58

Wieszak na ubrania długość 2m i żyrandol, Tel.81 743 61 58

Pralkę automatyczną, otwierana od góry, stan bardzo dobry, cena 250,00 zł, Tel.666 696 298

Alpaki i strusie z powodu likwidacji hodowli, Lublin, Tel.781 034 697

Chodzik na kółkach z siedziskiem dla osoby dorosłej, Świdnik, Tel.511 824 595

Dwuosobowe łóżko do sypialni wraz z materacem szer. 1,6 m, dł. 2 m, stan bardzo dobry, cena 599 zł, okolice Lublina, Tel.518 269 099

Klatkę dla ptaków bardzo ładna, Lublin, Tel.81 743 61 58

Zderzak tylny do samochodu peugeot 206, Tel.81 743 61 58

Ławę włoską COMODO, wym. 140x75x52 cm, Tel.81 743 61 58

Lustro okrągłe śr. 30 cm w oprawie z bambusa śr. 50 cm, Tel.81 743 61 58

Meble z bambusa: 4 fotele, stół okrągły, 2 taborety, Tel.81 743 61 58

Lustro PRL o wymiarach szer. 47 cm x dł. 87 cm, stan bardzo dobry bez zarysowań, cena 199 zł, okolice Lublina, Tel.518 269 099,

Frezarkę do metalu pionową z liniałem, Świdnik, Tel.601 38 04 35

Tralki schodowe komp. Świdnik, Tel.604 206 241

Jagody, kurki, grzyby suszone oraz miód z własnej pasieki, świeże, zdrowe, mieszkam na wsi. Tel.518 269 099

Budę dla psa ociepleną. Świdnik, Tel.604 206 241

Kompletne wyposażenie zakładu szewskiego. Tel.515 754 059

Gąsiory na wino, soki. Cena do uzgodnienia, Tel.604 858 729

Sprzedam/wynajmę przyczepę kempingową. Tel.604 858 729

Bryczkę konną. Tel.604 858 729

Zbiornik na paliwo ON poj. 5000l, z dystrybutorem i zadaszeniem. Tel.535 050 915, 603 585 554

Zegar z kukułką, obudowa drewniana. Tel.81 743 61 58

Bosch SPV43M10EU zmywarka do zabudowy sprawna - tanio sprzedam, Tel.502 471 989

Drukarka skaner kopiarka (kolor) urz. wielofunkcyjne Lexmark X73 atramentowe, Tel.510 104 191

Lodówko-zamrażarka Bosch sprawna 180zł, Tel.825 672 674

Lodówko-zamrażarka sprawna - tanio, Tel.724 064 998

KUPIĘ KSIĄŻKI, PŁYTY MUZYCZNE - DOJAZD, GOTÓWKA tel. 508 245 450, 509 675 586

REKLAMA

CENTRUM OCHRONY PRACY I BIZNESU
CONSULTRIX
LUBLIN

Lublin, ul. Projektowa 1
tel. 81 444 08 80
www.consultrix.pl
www.cxsafety.pl

Szkolenia okresowe BHP | Sklep BHP
Szkolenia specjalistyczne SEP, UTB
Szkolenia w zakresie środków ochrony roślin

Okuninka, dom letniskowy, 8 x 9m, działka 25 arów, odległość od J. Białego 20 m, tel. 605 553 024

SPRZEDAM DOM WOLNO STOJĄCY, murowany, do remontu, ok. 100 mkw., działka o powierzchni 48a, w Ewopolu przy trasie Chełm-Lublin, bardzo malownicza okolica, dobry dojazd.
Cena do uzgodnienia. Tel. 0 602 600 347.

INNE

Oddam za darmo małe kotki, lokalizacja Zbereże, Tel. 518 269 099

Oddam odzież używaną po sklepie, Tel.506 337 128

Przyjmę telewizor sprawny 19-21'. Lublin, Tel.516 423 381

Oddam za darmo Telewizor Sanyo 25" (analogowy), sprawny w 100%. Tel.698 352 127

Przyjmę lodówkę na chodzie w Lublinie, Tel.604 858 729

Przyjmę reklamę. Lublin, Lubartów, Parczew. Cena 100 zł, Tel.604 858 729

Udostępnię miejsce w Lublinie na malowanie muralu o tematyce patriotycznej. Wymiary 4× 11 m-44m2. Bezpłatnie, Tel.604 858 729

KUPIĘ

Kupię zegar stojący antyk w dobrym stanie, Tel.530 126 793

Antyki, artefakty, monety, odznaki, obrazy porcelanę inne starocia, Tel.781 943 519

Antyki monety militaria znaczki pocztówki płyty medale, Tel.605 541 416

Aparaty foto bagnety monety złote srebr. pamiątki wojsk. obrazy zegarki mech. inne, Tel.796 273 327

Auto do 30.000zł kupię, Tel.607 324 996

Blachę trapez z demontażu - kupię, Tel.508 159 132

Fiat 125p Polonez Fiat 126p Maluch Skoda Łada i inne z lat 80-tych i starsze, Tel.500 200 066

Fiata 125p Poloneza Nysę do remontu, Tel.505 468 817

Hełmy, bagnety, pamiątki wojskowe, Tel.515 541 641

Kabinę MF255 do Perkins koło zamachowe ciągnika C360 C330 Białoruś lub silnika samoch., Tel.506 819 187

Kombajn Claas Senator 3,6m heder silnik Perkinsa 6-cylindrowy 18.000zł, Tel.501 740 599

Konstrukcję hali stalowej (kompletną) wymiary 30 x 12 x 5m lub podobne, Tel.505 379 192

M-2 kupię w Chełmie lub Świdniku, Tel.512 986 050

Kupię garaż w śródmieściu Lublina, blisko ul. Chopina. Tel.81 743 61 58

USŁUGI

Bagażówka, transport mebli, sprzętu AGD, RTV na terenie Lublina i całej Polski, Tel.515 754 059

Profesjonalna nauka gry na flecie, saksofonie, puzonie, Tel.781 034 697

Leczenie otyłości metodą autosugestii i medytacji, Tel.500 029 265

Usługi remontowo-wykończeniowe, Świdnik, Tel.781 472 211

Remonty, wykończenia, glazura, gładź, malowanie, panele. Tel.781 472 211

Usługi budowlano-malarskie. Malowanie Tel.515 754 059

Szpachlowanie, malowanie, glazura, panele, Tel.661 985 928

WYKOŃCZENIA WNĘTRZ (GLAZURA, TERAKOTA, REGIPSY, PANELE, TYNKI STRUKTURALNE, JAPOŃSKIE, GŁADŹ, ŚCIANKI DZIAŁOWE, SUFITY PODWIESZANE, MALOWANIE) REMONTY, ADAPTACJE PODDASZY – profesjonalnie i terminowo – tel. 503-4024-3045

Wykonujemy solidnie meble kuchenne. „EUREKA" ul. Rusałka 6. Tel.506 007 919

Zamki - montaż, wymiana, naprawa, tapicerka drzwi. Tel.512 682 679, 81 743 32 59

Domofony, elektryka, malowanie, tapetowanie, panele, montaż szafek i mebli, Tel.725 181 783

Montaż mebli, montaż oświetlenia, atrakcyjne ceny, Tel.885 647 647

Tapetowanie, malowanie, gładzie, hydraulika, panele podłogowe oraz drobne naprawy. Tel.662 063 626

Skuwanie glazury, płytek, tynku, betonu, posadzek, tarasów, schodów, burzenie ścian, wycinanie otworów w ścianach. Tel.509 252 557

WYWÓZ ZUŻYTYCH MEBLI, SPRZĘTU AGD I RTV, 7 dni w tygodniu. Zapraszamy do korzystaniaz naszych usług Tel. 515 754 059

Cyklinowanie, bezpyłowe, tanio. Tel.505 902 342

Profesjonalne usługi szpachlarsko-malarskie. Tel.607 722 107

Wywóz złomu samochodem osobowym z przyczepką; usługi transportowe. Tel.792 069 445

NIERUCHOMOŚCI

Lublin-Deptak-Centrum sprzedam mieszkanie 94m2, II p., ponad nim strych w kamienicy ul. Krakowskie Przedmieście 30, Tel.691 636 371 i mieszkanie 78,50 m2 I p. w pionie (można połączyć) nadające się na hostel, gabinety lekarskie, biura prawnicze itp. (3-lokatorów na klatce), Tel.505 384 795

Sprzedam M-4, blok, I-piętro, 48,2mkw, Lublin, Kalinowszczyzna, Tel.516 339 017, po 16-tej.

Wynajmę mieszkanie w centrum Świdnika 37 m2, 2 pokoje umeblowane, piętro 4/4, na dłużej, Tel.518 356

Wynajmę mieszkanie 48 m2 z garażem w nowym bloku, Świdnik, Tel.729 879 885

Do wynajęcia mieszkanie 2 pokoje, 37 m2, umeblowane, balkon, 4/4, na dłużej, Świdnik, Tel.504 614 042

Wynajmę lokal 15 m2 w centrum Świdnika, cena do uzgodnienia Tel.504 281 006

Sprzedam dom, stan deweloperski zamknięty, 5 pokoi 117 m2, garaż, Lublin Al. Warszawska, Tel.510 506 951

Sprzedam mieszkanie 56mkw, 3 pokoje, III piętro w centrum Świdnika lub zamienię na dom lub siedlisko. Tel.502 253 374

Sprzedam lub zamienię na dom jednorodzinny mieszkanie po remoncie, 50 mkw, Lublin, ul. Lotnicza 8, dwa pokoje, kuchnia, nowe meble. Możliwość prowadzenia działalności gospodarczej. Możliwość spłacenia w ratach. Cena 300 tys. zł. Tel.604 858 729

Sprzedam działkę usługową 300 mkw w Lublinie przy ul Gospodarczej, prąd, woda, gaz, cena 80 tys. zł. lub wydzierżawię za 800 zł/m-c. Tel.604 858 729

Sprzedam lub wydzierżawię dwie działko 60 arów, w Lisznej (gm. Sławatycze), nad rzeką Bug z drewnianym domem do generalnego remontu. Możliwość nasadzenia lasu. Tel.604 858 729

Wynajmę dom 200 m2 w Lublinie, Tel.601 241 712

REKLAMA

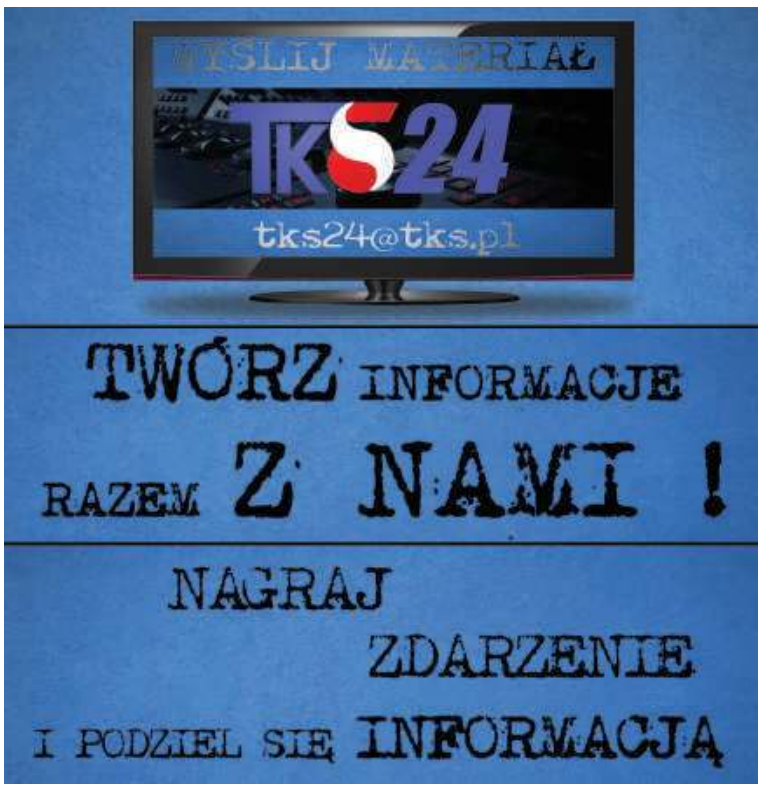

FOTOBUDKA
DO WYNAJĘCIA
NA WESELA I INNE OKAZJE
603 609 602

Sprzedam dom wolnostojący na działce 640 m2, Lublin-Ponikwoda Tel.605 522 201

Sprzedam nowe M-3 z aneksem kuchennym, 36m2, wykończone, I piętro w Świdniku. Tel.508 041 361

Sprzedam mieszkanie w Świdniku, 71 m2, 4 pokoje, I piętro, ul. Skarżyńskiego. Tel.797 205 320

Sprzedam dom wolnostojący w Świdniku budowany w latach 80-tych na 400-metrowej działce. Tel.508 041 361

Sprzedam dwupokojowe mieszkanie z aneksem kuchennym, 40 m3, II p.. wykończone, w nowym budownictwie na os. Polesie w Świdniku. Tel.605 664 143.

Sprzedam pawilon handlowy w Świdniku przy targu, dwa pomieszczenia, wszystkie media. Tel.600 050 647.

Sprzedam mieszkanie 40 m2 w Świdniku przy ul. Klonowej, nowe, wykończone, ewentualnie zamienię w rozliczeniu na mały dom w stanie surowym, Tel.508 041 361

Sprzedam dom w stanie surowym w centrum Świdnika ewentualnie może być w rozliczeniu mieszkanie w Świdniku o pow. ok. 50 m2 oprócz IV piętra, Tel.508 041 361

Sprzedam mieszkanie w Świdniku, M-3, 39m2, I p. Tel.889 970 626

Sprzedam garaż znajdujący się pod blokiem przy ul. Bolesława Śmiałego w Lublinie (LSM) Tel.605 954 934

ZAMIENIĘ

Kawalerkę 19m2 w Rejowcu Fab.sprzedam lub zamienię, może być siedlisko i inne różne propozycje, Tel.691 636 371

Zamienić mieszkanie 3 pokojowe , 48m, w Lublinie, na mniejsze ok. 40m, , 2 pokojowe na parterze, I piętrze, lub do 6 piętra z windł, tylko dzielnice zachodnie. Tel.691 675 777

Zamienię mieszkanie po remoncie, 50m2, Lotnicza 8- Lublin. Dwa pokoje, osobna kuchnia, nowe meble. Możliwość prowadzenia działalności gospodarczej. Zamienię na dom jednorodzinny, Tel.604 858 729

WYNAJMĘ

Wynajmę mieszkanie 48 m2 z garażem w nowym bloku, Świdnik, Tel.729 879 885

Wynajmę mieszkanie 50m2, kompletnie wyposażona kuchnia, Świdnik. Tel.601 084 857

Wynajmę lokal 15m2 w ścisłym centrum Świdnika na usługi biurowe lub inną działalność. Tel.504 281 006

Wynajmę mieszkanie po remoncie, 50m2, Lotnicza 8- Lublin. Dwa pokoje, kuchnia, nowe meble. Możliwość prowadzenia działalności gospodarczej. Cena do uzgodnienia, Tel.604 858 729

Wynajmę mieszkanie 3-pokojowe w Lublinie osiedle Czechów w pełni umeblowane, sprzęt AGD. Tel.608494991 lub 605613017

DZIAŁKI

Działka budowlana 15a, 37.5x40.0m, woda, prąd, Internet. Świdnik, ul. Olimpijczyków 3a. Tel.694 956 500

Sprzedam/wynajmę działkę 0,50 ha z domkiem do remontu, nad rzeką Bug. Tel.604 858 729

4 działki budowlane, 12 15 arowe, pełne uzbrojenie, Jastków, obok CPN przy cmentarzu. Tel.601 313 149

Sprzedam dziaùkć inwestycyjnŕ, Lublin pow. 1ha. Cena 120 zû/m¸. Tel.697 492 997

PRACA

Kobieta posiadająca prawo jazdy, dyspozycyjna szuka pracy jako opiekunka osoby starszej zrobi zakupy, posprząta i wykona inne prace domowe, Tel.603 717 288

Poszukuję alpinisty z linami do podcięcia drzewa oraz zrobienia podbitki w szycie budynku, Tel.604 858 729

Pracownik ochrony poszukuje pilnie pracy w ochronie/recepcji, na obiektach zamkniętych na budowie lub portierni. Długoletnie doświadczenie, znajomość języków. Tel.887 039 439, 504 651 114

Kobieta poszukuje pracy jako: opiekunka osoby starszej lub dzieci, sprzątanie i inne prace, posiadam duże doświadczenie. Tel.577 846 950

Wykształcenie wyższe, dyspozycyjna – podejmie pracę jako opiekunka do osób starszych, Tel.691 666 068

Zatrudnię projektanta meblowego. Tel.506 007 919

Zatrudnię dorywczo kierowcę (rencistę) z prawem jazy kat. B, 2-3 razy w tygodniu. Tel.515 754 059

Szukam pracownika do montażu i noszenia mebli. Praca dorywcza. Tel.515 754 059

ZDROWIE

Pomogę osobie starszej w zamian za wynajęcie pokoju z niewielką dopłatą do pokoju. Proszę o tel. w godz. 20 – 21. Tel.794 671 561

Zaopiekuję się małym dzieckiem lub osoba starszą. Tel.888 031 082

NAUKA

Niemiecki – tłumaczenia, egzaminy, lekcje. Tel.797 913 171

Angielski – doświadczony nauczyciel wytłumaczy solidnie, wszystkie poziomy, możliwy dojazd, c. 35 zł/h. Tel.517 779 729

MATRYMONIALNE

Wolny 42 lata, mieszkający sam, może zmienić miejsce zamieszkania, pozna Panią w wieku 30 do 35 lat wolną lub rozwiedzioną może być z dzieckiem. Proszę o foto, Tel.781 230 725

Oferty matrymonialne, BM Rena, Lublin, Noworybna 3, Tel.(81) 747 19 05, 663 919 260

Pan po pięćdziesiątce pozna panią, Tel.797 754 393

Poznam pannę do 40 lat. Matrymonialnie, Tel.511 198 493

BEZPŁATNE OGŁOSZENIA DROBNE

Kupon ogłoszeniowy

nowy tydzień

☐ sprzedam auto-moto ☐ sprzedam nieruchomości ☐ sprzedam inne ☐ usługi ☐ nauka
☐ kupię ☐ wynajmę ☐ zamienię ☐ inne ☐ zwierzęta ☐ zdrowie i medycyna ☐ szukam pracy

Kupony należy dostarczyć do redakcji „Nowego Tygodnia w Lublinie" przy ul. Bramowej 6 (osobiście lub pocztą) lub wrzucić do naszej skrzynki ogłoszeniowej.

Treść ogłoszenia .....

.....

.....

Dane ogłoszeniodawcy (do wiadomości redakcji)

.....

.....

.....

....., tel. .....

Adresy skrzynek ogłoszeniowych:
W Lublinie: • ul. Turystyczna 1 (przed głównym wejściem do E. Leclerc) • ul. Okrzei 2 (sklep hydrauliczny) • sklep LSS, pl. Wolności • Bar „Dobre Smaki u Jadzi", ul. Godebskiego 10.
W Świdniku: PSS Społem: sklep nr 3 „Trójka", ul. Niepodległości 1 i sklep nr 25 „Berlinek", ul. Okulickiego 11.

ŚWIDNIK. Ostrożne planowanie

Wielkie imprezowanie dopiero w przyszłym roku

Ci świdniczanie, którzy liczyli, że w tym roku w naszym mieście odbędą się duże, masowe imprezy, takie jak na przykład Dni Świdnika, zapewne będą rozczarowani. Choć pandemia koronawirusa mocno przygasła, to wciąż obowiązują obostrzenia i organizatorzy wolą nie planować takich wydarzeń.

Już w połowie kwietnia Urząd Miasta Świdnik i Miejski Ośrodek Kultury w Świdniku, główni organizatorzy Air Festiwalu, poinformowali, że w tym roku ta impreza również się nie odbędzie.

I edycja festiwalu miała miejsce w 2018 roku; rok później zorganizowano kolejną. Obie spotkały się z bardzo dobrym odbiorem i łącznie przyciągnęły około 100-tysięczną publiczność. W ubiegłym roku festiwal miał odbyć się w czerwcu, ale te plany organizatorom pokrzyżowała pandemia. Wówczas wydawało się, że organizacja lotniczego święta w 2021 nie będzie już zagrożona, ale pandemia i obostrzenia znów kazały odwołać imprezę, zapowiadaną na ostatni weekend czerwca.

W tym roku, podobnie jak w ubiegłym, nie będzie również Dni Świdnika. Jak tłumaczy **Katarzyna Lis**, naczelnik Wydziału Promocji Urzędu Miasta Świdnik we wrześniu - jeśli sytuacja epidemiczna pozwoli – planowany jest Eco-Targ. To już trzecia edycja wydarzenia, podczas którego w centrum miasta zaprezentują się producenci naturalnej i ekologicznej żywności, kosmetyków, a także twórcy rękodzieła. Targom będą towarzyszyć występy artystyczne i inne atrakcje.

Urzędnicy zachęcają również do korzystania z oferty miejskich instytucji - MOK-u, Biblioteki oraz MKS Avia.

Lada dzień ma zapaść decyzja w sprawie organizacji innej imprezy mocno kojarzonej ze Świdnikiem - Zlotu Motocykli WSK i Innych.

Jak przyznaje **Bartłomiej Pejo**, szef Świdnickiego Klubu Motocyklowego „Usarz", który jest głównym organizatorem imprezy, to czy zlot będzie, czy nie, wciąż jest sprawą otwartą. – Na tę chwilę imprezy masowe nie są dozwolone, ale czekamy na rozwój sytuacji i nie wykluczamy, że zlot się odbędzie. Ostateczna decyzja powinna zapaść do końca czerwca – powiedział Bartłomiej Pejo.

(w)

Ławki na skwerku przy ul. Wyspiańskiego nie prezentują się najlepiej

ŚWIDNIK. Sygnały Czytelników

Strach siadać

Na stan ławek ustawionych w sąsiedztwie skrzyżowania ulic Wyspiańskiego i Niepodległości skarżą się mieszkańcy Świdnika. - Nie dość, że zapaskudzone ptasimi odchodami, to jeszcze odchodzi z nich farba. Dlaczego miasto tak to zaniedbało? - pyta jedna z naszych Czytelniczek.

Przed tygodniem pisaliśmy o mało estetycznych miejskich gablotach informacyjnych. W ślad za tym dostaliśmy od Czytelników kilka sygnałów, że o wymianę lub choćby odnowienie „wołają" również ławki ustawione w rejonie skrzyżowania ulic Wyspiańskiego i Niepodległości. – Te ławki są wręcz obskurne – uważa jedna z mieszkanek Świdnika. – Nie dość, że są zanieczyszczone przez ptaki, to jeszcze farba się łuszczy. Byłam pewna, że na wiosnę miejskie służby się tym zainteresują. Wystarczyło ściągnąć tę starą farbę, przeczyścić i pomalować na nowo. Nikt tego nie zrobił, a teraz... odechciewa się siadać. Aż tak trzeba było to zaniedbać? To przecież centrum miasta.

Ratusz tłumaczy, że sukcesywnie stara się wymieniać lub remontować tzw. małą infrastrukturę, ale nie wszystko da się zrobić od razu. - W tamtym roku zakupiliśmy trochę nowych ławek, w tym kolejne. Sukcesywnie przeprowadzamy też remonty. Przyjmujemy ten sygnał. W możliwie szybkim czasie postaramy się to poprawić – obiecują urzędnicy.

(w)

POWIAT ŚWIDNICKI. Powiat z dofinansowaniem

Będą się promować

Powiat świdnicki otrzymał wsparcie finansowe dla dwóch projektów, promujących obszary wiejskie, jako miejsce do życia i rozwoju zawodowego. Środki popłyną z kasy urzędu marszałkowskiego, w ramach konkursu dla partnerów Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich. W sumie to ponad 65 tys. zł.

Pierwszym zadaniem, na które powiat otrzymał dofinansowanie jest „Agro Festiwal", który będzie towarzyszyć dożynkom powiatowym w Piaskach. Zaprezentowane zostanie stoisko wystawiennicze, a na uczestników czekać będą konkursy, szkolenie i warsztaty wikliniarskie. Drugi, wsparty projekt dotyczy działań promocyjnych w radiu, internecie, w tym w serwisie YouTube pod hasłem „Powiat świdnicki - wschód możliwości, promocja wsi jako miejsca do życia i rozwoju zawodowego" uzupełnionych o warsztaty i szkolenia. – Staramy się sięgać po wszelkie formy wsparcia – mówi **Łukasz Reszka**, starosta świdnicki. – Tym razem uda się wesprzeć dwie, bardzo ciekawe i prospołeczne inicjatywy. Jestem przekonany, że ze szkoleń czy warsztatów skorzysta wiele osób. Nie zapominajmy, że to przecież ludzie tworzą powiaty i trzeba robić wszystko, by się dobrze czuli w swojej małej ojczyźnie. Wsparcie z Urzędu Marszałkowskiego otrzymała także Gmina Mełgiew i jej projekt „Kluchy Mełgiewskie". Dzięki temu możliwe będzie zorganizowanie warsztatów kulinarnych. Wszystkie inicjatywy muszą być zrealizowane jeszcze w tym roku.

(opr. w)

ŚWIDNIK. Zrobią miejsce dla pana Daniela

Deficyt niebieskich kopert

O wyznaczenie dodatkowego miejsca postojowego dla osób niepełnosprawnych przy ulicy Akacjowej wnioskuje radny Marcin Magier. Jak tłumaczy o podjęcie interwencji w tej sprawie zwrócił się do niego jeden z mieszkańców. Ratusz zapewnia, że ta prośba nie przejdzie bez echa.

– Ta lokalizacja wg radnego byłaby najdogodniejszym miejscem do parkowania dla pana Daniela

– Z prośbą o podjęcie interwencji w tej sprawie zwrócił się pan **Daniel Siegieda**, niepełnosprawny mieszkaniec Świdnika, poruszający się na wózku – mówi radny **Marcin Magier** (klub radnych burmistrza). – Obecnie w rejonie ul. Akacjowej wydzielone są trzy miejsca przeznaczone dla osób niepełnosprawnych, ale wszystkie ona znajdują się w dużej odległości od bloku, w którym mieszka pan Daniel. Dodatkowo są regularnie zajmowane przez inne uprawnione osoby. Jak zauważa radny, dla pana Daniela dużą uciążliwością jest pozostawianie pojazdu z dala od bloku, zwłaszcza, że część chodników na osiedlu nie jest przystosowana do potrzeb osób poruszających się na wózku. Rozwiązaniem byłoby przeniesienie któregoś z istniejących miejsc postojowych dla osób niepełnosprawnych w rejon jego zamieszkania lub najlepiej wydzielenie nowego miejsca.

Choć oficjalnie miasto nie udzieliło jeszcze odpowiedzi radnemu, zapytany przez nas o tę sprawę wiceburmistrz Świdnika, **Marcin Dmowski,** zapewnił, że takie miejsce w najszybszym możliwym terminie zostanie wykonane.

(w)

ŚWIDNIK. Skąd się wzięła ta opłata?

Spółdzielcy patrzą na rachunek i przecierają oczy ze zdziwienia

Mieszkańcy spółdzielczego bloku przy ul. Armii Krajowej 31 w Świdniku skarżą się, że w rozliczeniach za wodę potrącono im 118 zł tytułem „kosztów zużycia wody w pralni", a przecież w ich bloku pralnia nie działa od lat. Spółdzielnia wyjaśnia, że ta pozycja rzeczywiście została wprowadzona do rozliczenia wysyłanego mieszkańcom w 2020 roku, ale nie jest niczym nowym.

- W naszym bloku rzeczywiście jest pralnia, ale od lat nikt z niej nie korzysta. Jest zdewastowana i zamknięta na cztery spusty; klucze do tego pomieszczenia są chyba w spółdzielni. Tymczasem w rozliczeniach za wodę znów otrzymaliśmy informację o potrąceniu za 2020 rok 118,47 zł właśnie za zużycie wody w pralni. Skąd ten pobór wody, skoro pralni nikt nie używa? – zastanawia się jeden z naszych Czytelników.

Mieszkańcy wskazują również, że przez wiele lat w rozliczeniach dotyczących zużycia wody nie było pozycji dotyczącej pralni. Pojawiła się dopiero rok temu, w rozliczeniu za 2019 r. - Wówczas w przypadku naszego bloku była to kwota 98 zł, więc w tym roku zapłaciliśmy więcej. Dla kogoś, kto pracuje te 118 zł w skali roku to może nie jest wielka suma, ale dla kogoś ze skromną emeryturą już tak. Dzwoniłem w tej sprawie do spółdzielni i tłumaczono mi, że pod wymiennikownię podłączonych jest kilka bloków i jak któryś z nich robi np. jakiś remont, to pobiera wodę, a koszty rozkładane są na wszystkich mieszkańców podpiętych pod tę wymiennikownię. Uważam, że płacić powinni ci mieszkańcy, których blok jest remontowany. U nas żadnego remontu nie było – denerwuje się nasz Czytelnik.

Marek Szewczak, zastępca prezesa ds. technicznych wyjaśnia, że pozycja „koszty zużycia wody w pralniach" rzeczywiście została wprowadzona do rozliczenia wysyłanego mieszkańcom w 2020 roku, co nie oznacza że wcześniej była pomijana. Była ujmowana w pozycji „Przychody dla budynku". – Wprowadzenie do rozliczeń tej pozycji nie spowodowało żadnych podwyżek czy wzrostu kosztów opłat dla mieszkańców. W tym momencie należy nadmienić, iż w zasobach Spółdzielni Mieszkaniowej w Świdniku każdy punkt poboru wody jest opomiarowany i bierze udział w bilansie dla poszczególnych budynków lub zespołów budynków. Zużycie wody w tych pomieszczeniach jest faktem bezspornym, gdyż właśnie w tych pomieszczeniach poboru wody dokonują podmioty działające na zlecenie Spółdzielni Mieszkaniowej tj. wykonawcy prac remontowych czy firmy sprzątające klatki schodowe, jak również poboru dokonują sami mieszkańcy uprawnieni do tego na zasadach ujętych w regulaminach Spółdzielni. Podmioty te są każdorazowo rozliczane i ponoszą koszty zużycia zgodnie ze wskazaniami wodomierzy. W przypadku poboru wody w tych pomieszczeniach przez mieszkańców do własnych celów osobą odpowiedzialną za pobór jest opiekun pralni, który jest rozliczany za zużycie wody indywidualnie i też ponosi opłaty zgodnie ze wskazaniami wodomierzy. Sama pozycja „koszt zużycia wody w pralniach" bywa niewłaściwie interpretowana przez mieszkańców jako koszt ponoszony przez nich samych, gdzie tak naprawdę ta pozycja w rozliczeniu jest przychodem pomniejszającym kwotę pozostałą do rozliczenia, gdyż już wcześniej ktoś za tę wodę zapłacił – tłumaczy M. Szewczak.

Mieszkańcy bloku przy ul. Armii Krajowej 31 dziwią się, że na ich rozliczeniach widnieje pozycja „koszty zużycia wody w pralni", kiedy pralnia w ich bloku od dawna nie działa

Wiceprezes dodaje, że w budynku przy ul. Armii Krajowej 31 rzeczywiście nie ma działającej pralni, a jej ujęcie w rozliczeniu wysyłanym do mieszkańców jest spowodowane faktem, iż ten budynek jest zasilany ze wspólnej wymiennikowni dla wielu budynków, z których w przynajmniej jednym takie pomieszczenie się znajduje.

(w)

ŚWIDNIK. Pierwsza taka noc

Kultura zawładnęła Świdnikiem

W miniony weekend w Świdniku nikt się nie nudził. A to za sprawą pierwszej w naszym mieście Nocy Kultury. Były koncerty, spektakle, pokazy, potańcówka, atrakcje dla najmłodszych i wiele innych niespodzianek.

Kulturalne wydarzenia rozpoczęły się w sobotę (26 czerwca) przed południem i skończyły dopiero w niedzielę nad ranem. Miejsca, które dobrze znamy i mijamy każdego dnia na kilkanaście godzin zmieniły się w magiczną arenę sztuki, a w bogatym programie Świdnickiej Nocy Kultury każdy mógł znaleźć coś dla siebie.

W muszli koncertowej CUS prezentowały się formacje artystyczne Miejskiego Ośrodka Kultury, Teatr Pasjonaci z ŚDS PSONI, ZTL Leszczyniacy, teatr z SP nr 7 w Świdniku, teatr „Aplauz" i Helicopters Brass Orchestra. Nie zabrakło też potańcówki z lubianą Maciejową Kapelą.

W programie ŚNC znalazł się także spektakl „Mały książę" w wykonaniu Teatru Piasku Galitsyny. Malowana piaskiem opowieść przyciągnęła niemałą widownię. Prawdziwą gratką dla miłośników sztuki scenicznej był jednak spektakl „Zapach Czasu" w wykonaniu krakowskiego Teatru KTO.

Były też animacje i konkursy dla najmłodszych, pokaz laserów, koncerty, silent disco, warsztaty plastyczne i artystyczne. Nie zapomniano również o miłośnikach kina. Z myślą o nich „Kino Lot" zorganizowało nocne seanse; z kolei na terenach przy Urzędzie Miasta działało kino plenerowe.

FOT. GŁOS ŚWIDNIKA

W bogatym programie Świdnickiej Nocy Kultury każdy mógł znaleźć coś dla siebie

Świdnicka Noc Kultury została zorganizowana ze środków Budżetu Obywatelskiego Miasta Świdnik. Partnerami wydarzenia byli Fundacja PZU oraz Województwo Lubelskie, a głównym organizatorem Miejski Ośrodek Kultury w Świdniku.

(w)

Piłkarze UMCS, srebrni medaliści Akademickich Mistrzostw Polski 2021 w kategorii uniwersytetów. Stoją od lewej: Tomasz Bielecki , Krzysztof Ziętek, Norbert Myszka, Michał Kurenda, Szymon Bielecki, Wiktor Żurek, Maciej Welman, Piotr Chodziutko, Arkadiusz Górka, Mateusz Zawiślak, Stanisław Niewiński, Mateusz Łaska, Rafał Marzęda, Maciej Skrzypek, Hubert Kotowicz. Klęczą od lewej: Jakub Sawa, Cezary Pęcak, Michał Wawryszczuk, Michał Rzeźnik, Sebastian Plesz, Dariusz Cygan

Kolejny krążek dla zespołu trenera Tomasza Bieleckiego

Piłkarze-studenci UMCS ze srebrem wśród uniwersytetów

Zespół piłkarzy-studentów Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, który od wielu lat prowadzi trener Tomasz Bielecki zdążyli już wszystkich przyzwyczaić, że z finałów Akademickich Mistrzostw Polski z pustymi rękami nie wracają. Nie inaczej było w tegorocznej edycji zmagań!

Podczas zawodów rozgrywanych w ubiegłym tygodniu w Opolu lublinianie wprawdzie nie zdołali stanąć na podium w klasyfikacji generalnej, ale wywalczyli za to srebro w klasyfikacji uniwersytetów. Do zdobycia dwóch krążków było jednak naprawdę bardzo blisko.

– W meczu decydującym o awansie do najlepszej czwórki turnieju ulegliśmy drużynie PWSZ Nowy Sącz w rzutach karnych 1:3 (w meczu 1:1). Było to nasze zdecydowanie najlepsze spotkanie w turnieju. Niestety, byliśmy bardzo nieskuteczni i nie udało się nam, pomimo wielu okazji przechylić szali zwycięstwa w regulaminowym czasie gry – relacjonuje trener **Tomasz Bielecki** i dziękuje zawodnikom za zaangażowanie i walkę w tej edycji AMP.

Akademickimi Mistrzami Polski został zespół Uniwersytetu Szczecińskiego, który w finale pokonał 4:0 PWSZ Nowy Sącz.

W klasyfikacji generalnej UMCS uplasował się na siódmym miejscu.

BAS

Oldboje zagrali na boisku przy ul. Balladyny

BKS świętował 30-lecie

W sobotę na boisku przy ul. Balladyny w Lublinie odbył się mecz BKS-u z drużyną oldbojów Górnika Łęczna.

Spotkanie było kulminacyjnym punktem obchodów 30-lecia lubelskiego klubu. Wynik nie był najważniejszy, a dobra zabawa.

Do wydarzenia i jubileuszu obszernie wrócimy w kolejnym wydaniu „Nowego Tygodnia".

BAS

NASZ PATRONAT. Lubelska Liga Orlikowa 2021 Ogniska TKKF Omega dobiegła końca

Nie było mocnych na Osadę!

Zakończyła się Wiosenna Liga Orlikowa Ogniska TKKF Omega. W 11. edycji bezkonkurencyjna okazała się Osada. Zespół zza Cukrowni odniósł komplet zwycięstw i wyprzedził srebrnych medalistów, drużynę FC Kumple aż o 12 punktów!

Wiosenne rozgrywki Omegi toczyły się od 19 kwietnia. Rozegrano 77 spotkań i strzelono aż 459 bramek.

Najlepszymi zawodnikami zostali **Marcin Orłowski** (AleTaxi) i **Rafał Mitura** (Osada), najlepszym bramkarzem **Patryk Błaszczak** (WP WO Omega), a królem strzelców **Paweł Bugała** (FC Kumple), zdobywca 32 goli.

Osada wygrała wszystkie (17), rozegrane spotkania!

Końcowa kolejność:

1. Osada	51	82-20
2. FC Kumple	39	71-27
3. AleTaxi	36	83-49
4. Jedynka	28	47-38
5. Omega	28	47-41
6. WP WO Omega	26	58-62
7. Jedynka	28	47-38
8. Wojownicy	14	32-73
9. Spiżarnia	14	25-63
10. LABEL	6	26-70
11. Czarni	3	10-53

Osada, zwycięzcy rozgrywek: Rafał Mitura, Łukasz Sternik, Paweł Mitura, Jakub Twardzik, Alex Krauze, Grzegorz Sternik, Krzysztof Raczkowski, Adrian Zalewski, Kordian Maśloch, Damian Kozikowski, Grzegorz Iwańczuk

NASZ PATRONAT.

Zagrali turniej dedykowany ojcom

Już po raz kolejny Ognisko TKKF Omega zaprosiło dzieci i młodzież do udziału w turnieju „Mój tata jest najlepszy na świecie", dedykowanym ojcom, z okazji ich niedawnego święta.

Do rywalizacji w sobotnie przedpołudnie na Orliku przy SP nr 52 na Felinie zgłosiły się cztery drużyny. Najlepszą okazała się ekipa FC Wrońska, która w finale pokonała po rzutach karnych zespół FC Hopki 5:4 (w regulaminowym czasie było 2:2).

Najlepszym zawodnikiem turnieju wybrano **Przemka Gancarczyka** z FC Hopki, a bramkarzem jego klubowego kolegę, **Filipa Fiłończuka**. Królem strzelców został **Robert Dankiewicz** z FC Wrońska, zdobywca 5 goli.

Ognisko Omega zaprasza dzieci i młodzież na wakacyjne turnieje piłkarskie. – Zaczynamy w każdą sobotę o godz. 10 na Orliku na Felinie – informuje **Zbigniew Furman,** prezes Omegi.

BAS

NASZ PATRONAT. Lublin lepszy od Łodzi

Za nami 18. Memoriał Stanisława Zalewskiego, legendy polskiego i lubelskiego boksu

Rodzinne zdjęcie reprezentacji Lublina, złożonej z zawodników i zawodniczek klubów z okręgu lubelskiego oraz drużyny z Łodzi

LUBLIN - ŁÓDŹ 14:8
adept 40 kg: Wiktor Lipiec - Igor Łoboda walka nierozstrzygnięta (1:1) * **juniorki 48 kg:** Emilka Kościelska - Oliwia Dziekańska **3:0 (3:2) * kadeci 54 kg:** Marek Tolyż - Filip Muszyński **walkower (5:2) * kadeci + 80 kg:** Mikołaj Mazurek - Radosław Mierzwa **RSC 3. rudna (7:3) * junior 60 kg:** Dawid Litke - Elwir Karimow **1:2 (8:5) * senior 75 kg:** Ernest Furtak - Nikita Benedycki **3:0 (10:6) * senior 69 kg:** Alan Hamzić - Piotr Dorożyński **3:0 (12:7) * senior 75 kg:** Damian Cieślik - Mikołaj Dmytruk **RSC 3. runda (14:8)**

Krystian Mendzelewski z MKS Kalina, ubiegłoroczny brązowy medalista 26. OOM nie dał szans Kacprowi Chachajowi z Berej Boxing

Zwycięstwem 14:8 reprezentacji Lublina, złożonej z zawodników i zawodniczek klubów z okręgu lubelskiego, nad Łodzią zakończył się sobotni towarzyski mecz bokserski rozgrywany w ramach 18. Memoriału Stanisława Zalewskiego, legendy polskiego i lubelskiego boksu, jednego z najbliższych współpracowników twórcy największych sukcesów naszego pięściarstwa Feliksa „Papy" Stamma.

Było na co popatrzeć na ringu ustawionym w VI LO przy ul. Mickiewicza. W najciekawszym pojedynku, juniorów w wadze do 60 kg, **Elwir Karimow** z łódzkiego Widzewa, po zaciętej walce pokonał **Dawida Litkę** z Olimpu Lublin. Zwycięzca, ubiegłoroczny mistrz Gruzji w nagrodę odebrał od **Krzysztofa Sugiera**, prezesa LOZB okazały puchar.

Wyrównane było także starcie **Emilki Kościelskiej** (Gwarek Łęczna) i **Oliwii Dziekańskiej** z Włókiennika Łódź, które niedawno boksowały ze sobą podczas Mistrzostw Polski Juniorek. Ponownie lepsza okazała się łęcznianka (zdobyła w krajowym czempionacie brąz) wygrywając 3:0.

BAS

FOT. KRZYSZTOF BASIŃSKI (4)

Tradycyjnie już przed rozpoczęciem zawodów podopieczni trenera Stanisława Zalewskiego złożyli kwiaty, a także zapalili znicze na cmentarzu przy ul. Lipowej

eprasa.pl ac07bf6e2f

...i Turniej Młodych Talentów

W sobotę w Lublinie odbył się także Turniej Młodych Talentów w Boksie. W zawodach organizowanych przez Lubelski Okręgowy Związek Bokserski zobaczyliśmy między innymi Krystiana Mendzelewskiego z MKS Kalina Lublin.

Ubiegłoroczny brązowy medalista 26. Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży po raz kolejny zaprezentował swoje nietuzinkowe umiejętności i bez problemów uporał się z **Kacprem Chachajem** z Berej Boxing.

Nie zawiódł także **Patryk Florek** (kadet 60 kg) ze Starej Szkoły Boksu, który również jednogłośnie pokonał na punkty **Jakuba Stelmaszczuka** z Bastionu Chełm.

W najbardziej wyrównanej walce, w kategorii kadet 70 kg zmierzyli się chełmianie. **Jakub Jasyk** z Olimpu pokonał 2:1 **Michała Kosickiego** z Bastionu.

BAS

111 drużyn z Lublina zgłosiło się do charytatywnej sztafety Poland Business Run

Pobiegną także dla Ewy

Dobiegły końca zapisy do charytatywnej sztafety Poland Business Run 2021. 5 września w Lublinie do rywalizacji przystąpi aż 111 drużyn, czyli dokładnie 555 osób. W całym kraju chętnych biegaczy by pomagać osobom z dysfunkcjami narządów ruchu będzie ponad 28,5 tysiąca.

– To rekordowy wynik, który przerósł nasze najśmielsze oczekiwania. Jest on nawet wyższy niż rekord edycji stacjonarnej z 2019 roku, kiedy zebraliśmy 27 200 uczestników – komentuje **Agnieszka Pleti**, prezes Fundacji Poland Business Run, organizator biegu. – Już teraz dziękujemy wszystkim biegaczom za tak liczne włączanie się w tę akcję. Nasze marzenie o wsparciu 100 beneficjentów na 10. urodziny biegu staje się naprawdę realne!

Zebrane z opłat startowych środki pomogą potrzebującym z całej Polski. W gronie beneficjentów są dwie osoby z naszego regionu. Jedną z nich (o czym już informowaliśmy wcześniej) jest **Marek Rajter**, który w trzecim miesiącu życia zachorował na ostre nagminne porażenie dziecięce (choroba Heinego-Medina), w wyniku czego doznał bezwładu obydwu nóg. Pieniądze zebrane w ramach biegu pozwolą na zakup nowych, wygodnych ortez.

Kolejną osobą jest **Ewa Strzelecka** – 45-latka, która urodziła się i wychowała w Lublinie, a od 10 lat mieszka w Warszawie. Pracę w Państwowej Straży Pożarnej rozpoczęła w 2004 roku jako szeregowy strażak. Później uczestniczyła w działaniach ratowniczo-gaśniczych, pomagając innym. Zawodowe plany pokrzyżowała jej jednak choroba nowotworowa i w efekcie amputacja nogi. Dzięki dofinansowanej przez biegaczy protezie Ewa odzyska samodzielność i możliwość swobodnego poruszania, a także będzie mogła spełnić marzenie o ukończeniu szkoły oficerskiej i dalej realizować się w pracy. Proteza pozwoli jej też na wystąpienie w pełnym umundurowaniu z regulaminowym obuwiem, co do tej pory nie było możliwe. – Cały czas dążę do samodzielnego poruszania się bez kul. Nadal chcę mieć możliwość, aby spacerować po plaży, jeździć na rowerze, czy też hulajnodze. Zawsze byłam osobą wysportowaną, aktywną i w miarę możliwości chciałabym do tego wrócić. Mam nadzieję, że nieustanna rehabilitacja, którą prowadzę od czasu pierwszej operacji, ale też utrzymywanie dobrej sprawności fizycznej zaprocentują i szybko będę mogła zacząć realizować również swoje marzenia podróżnicze – mówi Ewa Strzelecka.

Wirtualny bieg przekracza granice

Ze względu na pandemię organizatorzy już w zeszłym roku stworzyli nową wirtualną formułę biegu, która pozwala na rywalizację w bezpiecznych warunkach. Oznacza to, że w tym roku, ponownie jak w poprzednim, nie odbędą się eventy w miastach biorących udział w sztafecie i wspólne bieganie zawodników ze wszystkich drużyn.

W tym roku uczestnicy sztafety w Lublinie pobiegną między innymi dla Ewy Strzeleckiej. Dzięki dofinansowanej przez biegaczy protezie 45-latka odzyska samodzielność i możliwość swobodnego poruszania, a także będzie mogła spełnić marzenie

Każdy uczestnik (lub cała drużyna) samodzielnie wybierze czterokilometrową trasę i pokona ją 5 września, a udokumentowane wyniki prześle za pomocą dedykowanej aplikacji lub strony internetowej. Trasę można pokonać w dowolnym miejscu – w lesie, na mieście czy też na bieżni. Co więcej, biegacze mogą pokonać trasę gdziekolwiek na świecie. Drużyna trafia do generalnej klasyfikacji, kiedy wszyscy członkowie prześlą swoje indywidualne wyniki.

W ten sposób po raz drugi w biegu można wziąć udział nie tylko w Polsce, ale i na całym świecie.

Nie biegasz? Też możesz pomóc

Osoby, które nie biegają, mogą pomóc potrzebującym, włączając się w akcję Pomagam bardziej. Każda drużyna prowadzi własną zbiórkę pieniędzy poprzez stronę organizatora biegu. Te, które uzbierają najwięcej na koniec danego miesiąca (30.06, 31.07 lub 5.09), otrzymają Żółte Koszulki Lidera, zainspirowane podobnym wyróżnieniem stosowanym na wyścigu kolarskim Tour de France. W zeszłym roku w ramach akcji zebrano ponad 100 tys. złotych.

(oprac. LK)

Kochają ręczną!

Rozpoczęła się kolejna edycja projektu „Ręczna na Orliku" przeznaczonego dla dzieci interesujących się szczypiorniakiem lub dopiero zaczynających swoją przygodę z tym sportem. W Lublinie pierwszy etap odbył się między innymi we wtorek na Orliku przy SP nr 42 na ul. Rycerskiej.

Dzieci próbowały swoich sił w zadaniach sprawnościowych np. rzuty do bramki, na odległość, slalom między pachołkami, czy tor przeszkód. III- i IV-klasiści rozgrywali pomiędzy sobą mecze, a prym w rywalizacji wiodły dziewczynki z Akademii MKS, w której od trzech lat trenują pod okiem **Małgorzaty Roli,** znakomitej zawodniczki lubelskiego klubu.

II etap wojewódzki odbędzie się we wrześniu. Krajowy finał akcji zaplanowany został od 1 do 3 października.

FOT. KRZYSZTOF BASIŃSKI (2)

WIĘCEJ ZDJĘĆ NA WWW.NOWYTYDZIEN.PL

Przypomnijmy! Przed dwoma laty podopieczne M. Roli zajęły w ogólnopolskich zmaganiach w Kaliszu piąte miejsce! **BAS**

Danowcy startowali w Letniej Grand Prix Polski w kickboxingu

Towarzysko i... z medalami

W Mińsku Mazowieckim rozegrano Letnią Grand Prix Polski w kickboxingu. W szranki stanęły reprezentacje 30 klubów w kategoriach dzieci, kadetów młodszych, starszych i juniorów. Ze względu na dużą liczbę czerwcowych turniejów reprezentanci LKSW Dan Świdnik potraktowali ten start towarzysko, mimo nieobecności kilku podstawowych zawodników udało się jednak osiągnąć niezłe wyniki.

WIĘCEJ ZDJĘĆ NA WWW.NOWYTYDZIEN.PL

Złote medale zdobyli: **Kacper Zawadzki** - walki pointfighting, chłopcy do 24 kg, **Paweł Wilczopolski** - walki pointfighting, kadeci starsi +69 kg (+ drugie złoto bez walki w kat. -69 kg przy braku przeciwników), **Kacper Głowienka** - dwa: walki pointfighting, kadeci starsi do 47 kg oraz walki kick light, kadeci starsi do 47 kg, **Jakub Ślązak** - walki pointfighting, kadeci młodsi powyżej 47 kg, **Maksymilian Szłapa** - walki pointfighting, kadeci młodsi do 47 kg, **Maja Besztak** - walki pointfighting, kadetki młodsze do 42 kg.

Srebrne krążki wywalczyli: **Antoni Hawrysz** - walki pointfighting, chłopcy do 27 kg, **Maksymilian Szłapa** - walki pointfighting, kadeci młodsi powyżej 47 kg (po przegranej z Jakubem Ślązakiem), **Paweł Wilczopolski** - walki kick light, kadeci starsi do 69 kg, **Szymon Hawrysz** - walki pointfighting, kadeci starsi do 52 kg, **Jan Hawrysz** - walki pointfighting, kadeci młodsi do 47 kg (po przegranej z Maksymilianem Szłapą) i **Kacper Kuraś** - walki pointfighting, kadeci młodsi do 37 kg.

Na najniższym stopniu podium stanęli: **Antoni Hawrysz** - walki pointfighting, chłopcy do 30 kg, **Michał Markowski** - walki pointfighting, juniorzy do 69 kg, **Kinga Matysiak** - walki pointfighting, kadetki starsze do 42 kg, **Jan Hawrysz** - walki pointfighting, kadeci młodsi do 42 kg, **Maja Besztak -** walki pointfighting, kadetki młodsze do 47 kg i **Olaf Steć** - walki pointfighting, kadeci młodsi do 32 kg.

– Czerwiec to istny maraton startów – mówi trener **Piotr Bernat**. – Z tego też względu Grand Prix Polski był u nas zawodami dla chętnych - część zawodników zrezygnowała z występu, część wystartowała sparingowo. Wyróżnienie należy się tym razem Kacprowi Głowience, który wywalczył dwa złota - w pointfighting oraz w swoim debiucie w kick-light, czyli formule ciągłej z kopnięciami w uda. Bliski powtórzenia tego wyniku był Paweł Wilczopolski, również debiutujący w kick-light. Niestety w finale prowadząc nieco się zapędził i trafił rywala nieprawidłową techniką, co skończyło się dyskwalifikacją. Warto wspomnieć też o Kacprze Kurasiu, któremu zupełnie nie wyszedł start na mistrzostwach Polski. Tym razem wysoko wygrywał kolejne pojedynki, zaś w finale jednym punktem przegrał z utytułowanym Pawłem Bieleckim z Go-Fight Łęczna - zadecydowała technika wykonana w ostatnich sekundach pojedynku.

MAG

Nagrody zostały wręczone podczas ostatniej, czwartkowej sesji rady miasta

Poznaliśmy laureatów Nagród Miasta Lublin w dziedzinie sportu

AZS UMCS rządzi

Małgorzata Hołub-Kowalik oraz prof. dr hab. Stanisław Michałowski zostali laureatami Sportowej Nagrody Miasta Lublin.

Hołub-Kowalik, która w ubiegłym roku zdobyła dwa brązowe medale podczas 96. PZLA Mistrzostw Polski, dwa złote w drużynowych mistrzostwach oraz dwa srebrne w halowym krajowym czempionacie (w każdych zawodach na 400 m oraz w sztafecie 4 x 400) otrzymała nagrodę dla zawodników osiągających najwyższe wyniki sportowe.

Prof. Michałowski dostał z kolei nagrodę dla trenerów i innych osób wyróżniających się osiągnięciami w działalności sportowej oraz zasłużonych w osiąganiu przez zawodników wysokich wyników sportowych.

Konta laureatów zasili kwota w wysokości 20 tys. zł brutto. **MAG**

Polska Ligia Siatkówki poinformowała o składzie PlusLigi w sezonie 2021/2022

LUK Politechnika zagra w elicie, ale musi jeszcze dopełnić kilka formalności

Rada Nadzorcza Polskiej Ligi Siatkówki S.A. podjęła uchwałę, w której ustaliła skład PlusLigi oraz TAURON w sezonie 2021/22. Z Ligi spadła drużyna z Będzina, beniaminkiem została LUK Politechnika Lublin, która musi jeszcze dopełnić kilka formalności.

Przypomnijmy, że w sezonie 2020/2021 ostatnie, 14. miejsce w PlusLidze zajęła drużyna MKS Będzin i zgodnie z Regulaminem Profesjonalnego Współzawodnictwa w Piłce Siatkowej, utraciła prawo gry na najwyższym szczeblu rozgrywkowym – w Lidze Mistrzów Świata. W jej miejsce, po przeprowadzeniu audytu przez renomowaną firmę Deloitte oraz po wizytacji i rozmowach przedstawicieli Rady Nadzorczej, miejsce w PlusLidze sezonu 2021/2022 uzyskał mistrz TAURON 1. Ligi – drużyna LUK Politechniki Lublin. Uchwała w tej sprawie została podjęta warunkowo, gdyż klub musi jeszcze dokończyć kilka spraw formalnych. – Drużyna z Lublina przeszła całą procedurę sprawdzającą, pozostały już ostatnie formalności do spełnienia, więc bardzo się cieszę, że mamy kolejny bardzo ciekawy ośrodek siatkarski w PlusLidze – podkreśla **Artur Popko**, prezes Polskiej Ligi Siatkówki. – Na wschodzie mamy już trzecie duże miasto z ligową siatkówką, z widokami na ciekawą przyszłość. PlusLiga rośnie w siłę i to nas wszystkich bardzo cieszy.

Nowy sezon w PLS rozpocznie się 1 października.

Trener Daszkiewicz na dłużej

Trener Dariusz Daszkiewicz, który objął zespół siatkarzy LUK Politechniki w styczniu, a następnie wywalczył z nim awans do PlusLigi nadal będzie pracował w lubelskim klubie.

– Trener Daszkiewicz pokazał, jak we wzorowy sposób objąć drużynę w trakcie sezonu – mówi **Krzysztof Skubiszewski**, prezes LUK Politechniki Lublin. – Był jak najlepszy alchemik, znakomicie bilansując proporcje: tego, co z sukcesami zbudowano, z tym co mógł wnieść w krótkim czasie; treningu siłowego, kluczowego przed decydującymi meczami i walki o pozycję w tabeli; w końcu tego co, najlepsze w zawodnikach, których znał i poznawał z tym, co nowego mogli dać. Cieszę się, że nie zaniedbał także relacji ze sztabem. Z satysfakcją obserwuję, jak we współpracy z nim rozwija się **Maciek Kołodziejczyk**. Trener Daszkiewicz do gwarancja wykorzystania stu procent potencjału drużyny – dodaje sternik lubelskiego zespołu.

Najbliższy sezon będzie dla 53-letniego trenera Daszkiewicza już dziewiątym w najwyższej klasie rozgrywkowej. Wcześniej pracował z zespołami z Kielc oraz Katowic. W 2017 roku prowadził reprezentację Polski siatkarzy do lat 23. **MAG**

Egzemplarz dla: 7b8e1

KRZYŻÓWKA z HASŁEM

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 13 utworzą rozwiązanie niniejszej krzyżówki

26/2021

1 2 3 4 5 6 7 8 9 10 11 12 13

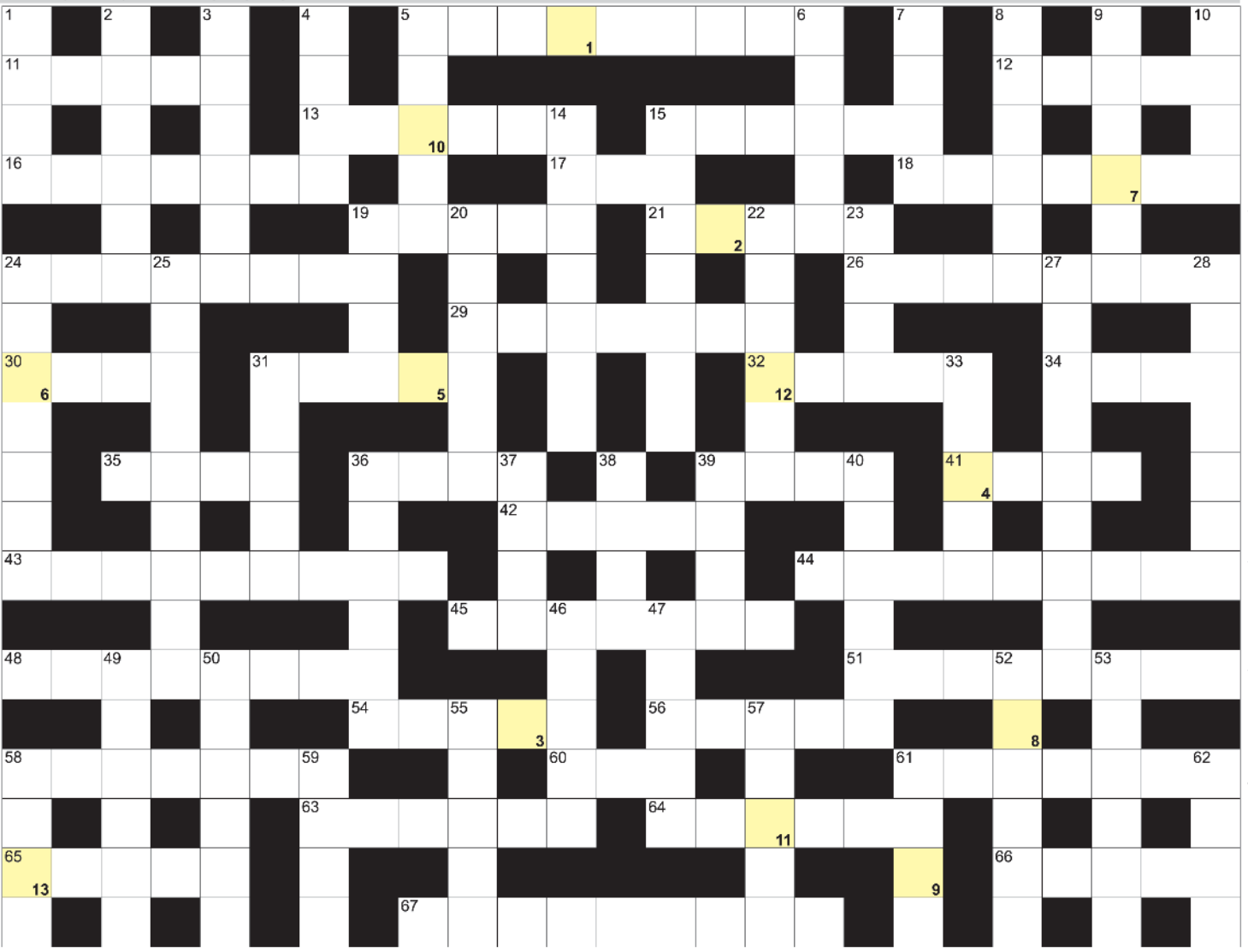

POZIOMO: 5) przeciwieństwo sceptycyzmu; 11) duma łabędzia i żyrafy; 12) siedziba greckich bogów; 13) zysk z interesu; 15) w jajku; 16) uroczyste praktyki religijne; 17) pętla bakteriologiczna; 18) idealny czworobok; 19) despota, ciemiężyciel; 21) siła działająca w wodzie; 24) stolica Tadżykistanu; 26) Jeremi z Kabaretu Starszych Panów; 29) japońska sztuka składania papieru; 30) łodygi z liśćmi i kwiatami; 31) drobny szczegół; 32) Fromm i von Däniken; 34) Nieznanego Żołnierza w Warszawie; 35) dokuczliwy chłód; 36) plama na sierści; 39) wyświetlany w kinie; 41) kapitan z powieści Juliusza Verne'a; 42) część regału lub szafki; 43) była nią Monika Pyrek; 44) symfoniczna lub dęta; 45) przyklejany na ranę; 48) antynomia; 51) mieszkaniec, wyborca, podatnik; 54) np. pokład soli kamiennej; 56) prezydent przed przysięgą; 58) dręczenie, nękanie w pracy; 60) drapieżnik nazywany ostrowidzem; 61) dobytek, mienie; 63) rzeka graniczna Tanzanii i Mozambiku; 64) buraczki z chrzanem; 65) członek komisji sędziowskiej; 66) i Szymanowski, i Darwin; 67) pozorować, markować.

PIONOWO: 1) stolica Norwegii; 2) duży drapieżnik w paski; 3) Lech, były prezydent Polski; 4) złe cechy charakteru; 5) z kominami; 6) główny składnik gazu ziemnego; 7) operacyjny w szpitalu; 8) urzędowe etaty; 9) symbol lekkości; 10) wyższy przełożony w męskich zakonach katolickich; 14) dno ula; 15) wojskowy policjant; 19) psychologiczny lub na inteligencję; 20) liparyt, kwaśna skała; 22) płyną do oczyszczalni; 23) pobierane na smartfona; 24) biżuteria w bankowej skrytce; 25) triumfator, laureat; 27) ma dwie żony; 28) państwo nad morzem Adriatyckim; 31) nie zła; 33) stolica Wietnamu; 36) Kruczek, były trener polskich skoczków; 37) poległych lub smoleński; 38) bas lub sopran; 39) huśtają łódkami; 40) "Królowa ..." powieść Dumasa; 46) nagłośnione przestępstwo; 47) książki lub żołądka; 49) Więckiewicz, aktor; 50) czarne w kosmosie; 52) armia potocznie; 53) Barbara, Miss Polonia 2007; 55) płacone porywaczom; 57) rodzaj literacki; 58) Ostaszewska, aktorka; 59) ostrze strzały; 61) barwa sierści konia; 62) szklana lub ziemska.

nowy tydzień tygodnik lokalny
stówka co tydzień!
KUPON - krzyżówki 26/2021

Rozwiązania obu krzyżówek wraz z wyciętym kuponem należy nadesłać pocztą, wrzucić do naszej skrzynki ogłoszeniowej lub przynieść do redakcji w ciągu 10 dni od daty ukazania się tego numeru. Wśród nadawców rozlosujemy 100 zł oraz dwie nagrody niespodzianki.

100 zł za rozwiązanie krzyżówki z wydania nr 24/2021 otrzymuje **Barbara Andrzejkowicz** (Chełm), a nagrody niespodzianki - **Krystyna Wiechnik** (Chełm) i **Henryk Koceń** (Chełm)

TAXI z SMS
609 26 96 26
WYŚLIJ ADRES

KRZYŻÓWKA z HASŁEM

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 12 utworzą rozwiązanie niniejszej krzyżówki

26/2021

1 2 3 4 5 6 7 8 9 10 11 12

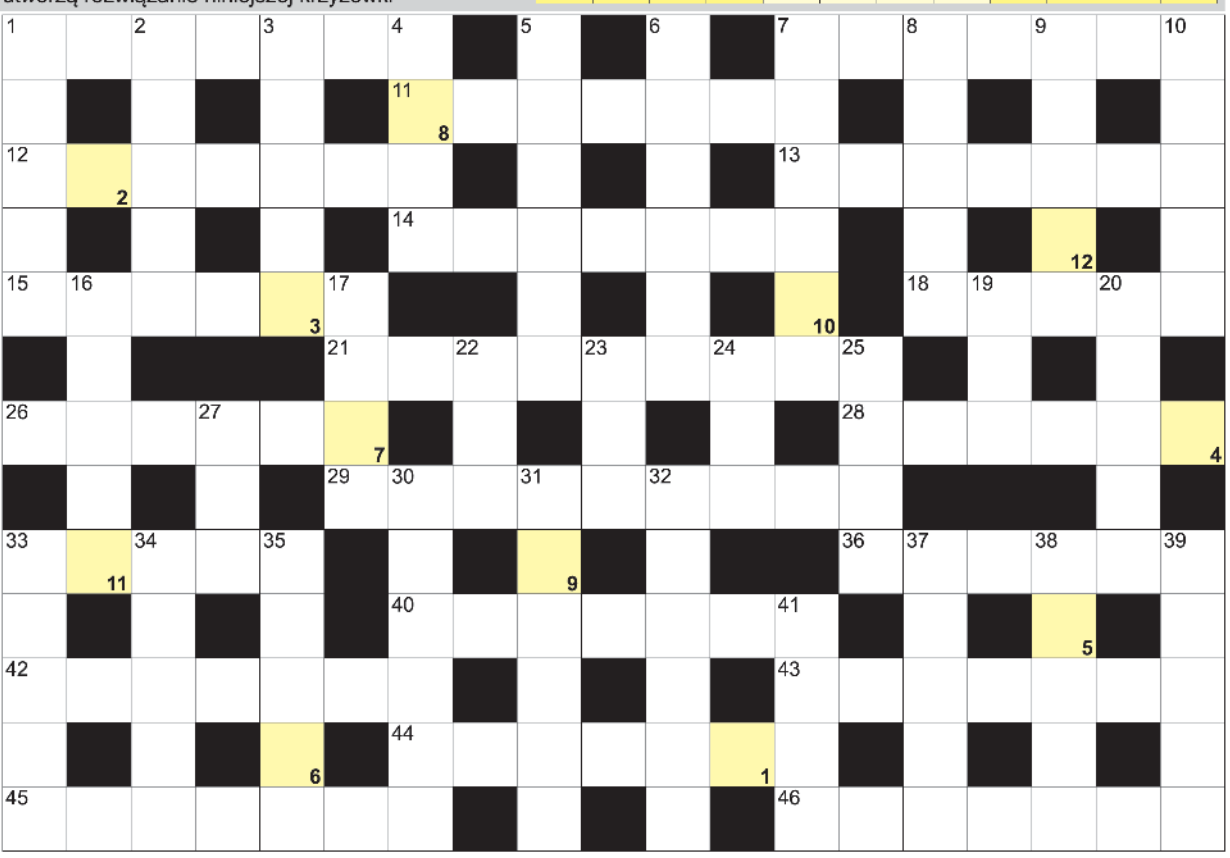

AKFON
www.akfon.pl
APARATY SŁUCHOWE
DOBÓR • SPRZEDAŻ • SERWIS
Lublin, al. Sikorskiego 3, tel. 81 446 58 60, Lublin, ul. Juranda 9 (przychodnia)
Zapraszamy: Pn.-Pt. 9-17, So 9-14
NFZ Rejestracja telefoniczna

POZIOMO: 1) dawny robotnik rolny; 7) płytki pod prysznicem; 11) fleksja lub wariant; 12) cypryjskie góry z Olimbosem; 13) Anatolij, napisał "Dzieci Arbatu"; 14) pierwszej pomocy lub prasowy; 15) największa wyspa Marianów Północnych; 18) kraj z Katmandu; 21) Wyspa Męczenników dzisiaj; 26) Masterton, brytyjski pisarz; 28) bohater książki, filmu; 29) nauka zajmująca się węchem; 33) sala lekcyjna; 36) odgłos łamania gałęzi; 40) rzecz rzadka i niezwykle cenna; 42) żubrówka, gatunek trawy; 43) metylomorfina inaczej; 44) Andegaweńska, królowa Polski; 45) obrazek, ilustracja; 46) pasożyt drzew.

PIONOWO: 1) koczkodan rudy inaczej; 2) główna rzeka zachodniej Gruzji; 3) kot z Borneo krócej; 4) spalinowa do trawy; 5) niewesoło; 6) żona Rembrandta; 7) legowisko niedźwiedzi lub dzików; 8) Viktor, premier Węgier; 9) dokonywany w sklepie; 10) podkuwał konie; 16) najwyższy szczyt Kambodży; 17) kapitan z powieści Juliusza Verne'a; 19) o byłym mężu; 20) objęcie wyższego stanowiska; 22) sen paradoksalny; 23) szkodnik żerujący w odzieży; 24) przepływa przez indyjski Nagpur; 25) na czele klasztoru katolickiego; 27) pierwiastek Hs; 30) protest w fabryce; 31) toczą się w sejmie; 32) inaczej chmielograb; 33) mały statek rybacki; 34) zwrotny na przesyłce; 35) miasto św. Tomasza, filozofa; 37) miasto Jacka Malczewskiego; 38) polska marka zup błyskawicznych; 39) Lumpur, stolica Malezji; 41) materiał imitujący skórę.

HOROSKOP NA NOWY TYDZIEŃ

Baran (21.03 - 20.04)
Poświęć więcej uwagi swemu zdrowiu, a okaże się, że to niezwykle opłacalna inwestycja. Cóż bowiem ważniejszego? W tym kontekście warto zaplanować relaks i stały czas na sport. Sprawy sercowe ułożą się znakomicie.

Byk (21.04 - 20.05)
Zdrowie w formie, finanse całkiem niezłe, nastrój szampański. Nie jest pewne czy ten stan utrzyma się przez całe lato, teraz jednak poczujesz się jak król życia. Do tego upał w uczuciach.

Bliźnięta (21.05 - 21.06)
Bliźnięta nie będą narzekać ani na finanse, ani na sprawy sercowe. W pracy spokój, w domu sielanka. Jakiś niespodziewany telefon zasieje ziarno niepokoju, ale sprawa okaże się niewarta uwagi.

Rak (22.06 - 22.07)
I znowu tydzień pod opieką Amora. Serce będzie biło mocniej na widok nowo poznanej osoby, dotyczy to zwłaszcza samotnych Raków. Dobry okres dla przedsiębiorców i szukających dobrego, popłatnego zajęcia.

Lew (23.07 - 23.08)
Tydzień minie szybko, ale spokojnie. Szykuje się sporo ciekawych spotkań, a praca „zrobi się sama". Warto jednak zmieniać przyzwyczajenia i na stałe zrezygnować z odkładania „na jutro". Zdrowie jak dzwon!

Panna (24.08 - 22.09)
Odczuwalna poprawa w finansach. Panny prowadzące coś własnego nareszcie dostrzegą, że to się opłaca. Dobre układy zawodowe i wyjazd, który przyniesie nowe, korzystne perspektywy. Szczeście w miłości.

Waga (23.09 - 23.10)
Mozesz spróbować zmienić swoje życie, ale musisz się wziąć za to bardzo energicznie. Ważna wiadomośc od kogoś z daleka wpłynie na Twoje plany. Poprawa w każdej dziedzinie, jednak niech to nie usypia Twojej czujności.

Skorpion (24.10 - 22.11)
Przybędzie Ci obowiązków i trochę bedziesz narzekać na brak czasu, ale pod względem finansowym sytuacja będzie mieć same plusy. Trochę nerwów przez znajomego, który powie więcej, niż powinien...

Strzelec (23.11 - 21.12)
W połowie tygodnia otrzymasz wiadomość, która wpłynie na Twoje podejście do pracy i poprawi relacje z otoczeniem. Uważaj na tzw. życzliwych kolegów, którzy będą starali się zniweczyć Twoje starania.

Koziorożec (22.12 - 20.01)
Możesz realizować swoje plany, zwłaszcza te dotyczące biznesu. Pieniędzy raczej Ci nie zabraknie, a może nawet nieoczekiwanie przybędzie. Dobry okres dla planujących zmianę pracy lub inne poważne zmiany.

Wodnik (21.01 - 19.02)
Tydzień będzie spokojny i rodzinny. Nie wydarzy się nic stresującego, nikt nie będzie Ci psuł nastroju. Możliwy wyjazd i ważne spotkanie dotyczące Twojej pracy. Wszystko układać się będzie zgodnie z Twoimi planami.

Ryby (20.02 - 20.03)
Daleki wyjazd lub spora wygrana - coś nietypowego wydarzy się w Twoim życiu w ciągu najbliższych dni. NIe wpadaj w panikę, lecz poddaj się biegowi wydarzeń. Ten tydzień będzie raczej udany, więc żyj chwilą.

eprasa.pl ac07bf6e2f